

Nr 68 (3739) Rok XIV  
 Nr ind. 350648 / ISSN 1231-8132  
 20-21.03.2004 r. CENA 1,50 zł (z 7% VAT)  
**MAGAZYN**  
 W WOJ. ZACHODNIOPOMORSKIM, GŁOS KOSZALINSKI  
 Nakład gazety 60.447 egz.

**wiosna ZABAWA TRWA!** DZISIAJ ZACZYNYMY III ETAP 20-26.03.2004 r.  
**NAGRODA GŁÓWNA 25.000 złotych żywej gotówki!!!**  
 ALE TAKŻE CHŁODZIARKO-ZAMRAŻARKA I PRALKA ARDO, ODTWARZĄCZ DVD, KUCHENKI MIKROFALOWE I SPRZĘT GRAJĄCY!  
 W tym tygodniu mamy dla Państwa 300 budzików z kalendarzem  
 Wystarczy zakreślić na swojej wkładce trzy zielone pola, by ta nagroda trafiła do Państwa!  
 Nasza gra ma 6 etapów. By nabyć prawo do tych nagród finałowych należy na 5 wkładkach (każda z innego etapu gry) zakreślić 5 białych pól.

# GŁOS SŁUPSKI

DZIENNIK POMORZA ŚRODKOWEGO



## Zimo, precz!

W sobotę wczesnym rankiem – o godz. 7.48 – zawita do nas astronomiczna wiosna. Ta kalendarzowa rozpocznie się zaś w niedzielę i na pewno się nie spóźni, bo słupskie przedszkolaki zimą zaczęły przeganiać już w piątek. Ponad 300 maluchów z 10 słupskich przedszkoli wiosennymi piosenkami i okrzykami przywoływało najpiękniejszą z pór roku. Dzieci z wykonanymi przez sie-

bie marzannami przeszły ulicami miasta nad rzekę przy Zamku Książąt Pomorskich. Nie chcieli jednak zanieczyścić Słupi, więc zamiast tradycyjnie utopić kukły symbolizujące sroga zimę, zamknęły je w zamku. Teraz przez cały weekend marzanny wykonane przez przedszkolaków można oglądać w słupskim Muzeum Pomorza Środkowego. Wstęp na wystawę jest bezpłatny.

Niestety, astronomiczna wiosna powita nas porzywym wiatrem i opadami deszczu, a na dodatek będzie zimno. – Jedyne w sobotę przed południem trochę się ociepli, jednak nie radzę wychodzić bez parasola i ciepłego ubrania. W niedzielę lepiej zostać w domu – ostrzega słupski synoptyk **Krzysztof Scibor**. Wiatr dochodzący do 10 stopni w skali Beauforta spowoduje, że fale na Bałtyku sięgną do 1,5 metra wysokości. W takich warunkach statki będą zmuszone pozostać w porcie. **(pio, nik)**  
 Fot. **Krzysztof Tomasiak**

Czy tysiące biednych rodzin zostaną bez żadnego wsparcia?

## Nikt nic nie wie

Nowa ustawa o świadczeniach rodzinnych wprowadza prawdziwą rewolucję w systemie wspierania rodzin. Rzesza podopiecznych Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, urzędów pracy i ośrodków pomocy społecznej już od 1 maja po zasiłki rodzinne i różnego rodzaju dodatki zgłosi się do samorządów. Problem polega na tym, że gminy nie są do tego przygotowane. W rezultacie tysiące rodzin mogą na czas pieniędzy nie dostać.

waliśmy wstępnie, że potrzeba nam będzie w tym roku około 5 milionów złotych. W Słupskim ratuszu planuje się powołanie specjalnego wydziału, który będzie się zajmował przyznawaniem i wypłatą świadczeń.  
 Z kolei w Ustce samorząd chce, aby wypłatą zasiłków zajął się Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej. – Przygotowujemy się do tego, choć ciągle jest jeszcze wiele niewiadomych. ZUS nie podał nam żadnej informacji o liczbie zasiłko-biorców – mówi **Alicja Roguszcza**, kierownik ośrodka. – Na szkoleniu usłyszeliśmy, że nie mamy prawa przyjmować wniosków przed pierwszym maja. Jednak będziemy chcieli rozpocząć akcję już w kwietniu, aby zdążyć na czas. Szacujemy, że trafi do nas kilka tysięcy wniosków.

Ustawa o świadczeniach rodzinnych zmienia system wspierania potrzebujących rodzin. Podstawą staje się zasiłek rodzinny. Do tego pojawia się szereg dodatków, m.in. z tytułu urodzenia dziecka, rozpoczęcia roku szkolnego czy rehabilitacji dziecka niepełnosprawnego.  
 W słupskim ratuszu szacuje się, że po zasiłki zgłosi się grupa około 16 tysięcy osób! Jak będzie wyglądać obsługa tak ogromnej rzeszy ludzi trudno sobie wyobrazić. – Nie wiemy nawet jak duża grupa ludzi trafi do nas, bo ZUS nie jest nam w stanie podać liczby osób, które pobierają u nich zasiłek – mówi **Andrzej Kaczmarczyk**, sekretarz miasta. – Nie wiemy też jeszcze, ile pieniędzy dostaniemy na ten cel. Oszaco-

Podobne kłopoty mają inne samorządy. – Gminy od listopada, gdy uchwalono ustawę, wiedziały, że od maja przejmą część zasiłków i powinny się do tego przygotować. Jeśli tego nie zrobiły i nie zdążą na czas z wypłatą zasiłków, to będzie ich uina – twierdzi **Dariusz Marszałek** z biura prasowego Ministerstwa Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej. (sta)

**CENA DNIA**  
**2,99**  
 RAMA CLASSIC 500 G  
 SLUPSK, ul. Mostnika 2, tel. 842 98 85  
 ULSTKA, plac Wolności 9, tel. 845-21 05

**Masz pytanie lub problem?**  
 Napisz, zadzwoni do nas!  
**SLUPSK centrala 842-54-18**  
 W redakcji dyżuruje 9.00-13.00  
**MAGDALENA OLECHOWICZ**

**Frytki rehabilitują**  
 W Lęborku rozpocznie wkrótce działalność Centrum Rehabilitacji dla Dzieci Niepełnosprawnych. Koszty wyposażenia placówki, które sięgną kilkudziesięciu tysięcy złotych, pokryje producent frytek - firma Farm Frites Poland SA z Lęborka.

Będzie to pierwsza tego typu inwestycja w powiecie lęborskim. Utworzenie Centrum umożliwi fachową pomoc dla kilkudziesięciu dzieci i ich rodzin zrzeszonych w Stowarzyszeniu Pomocy Dzieciom Niepełnosprawnym „Jesteśmy Razem”. – Pokryjemy koszty adaptacji pomieszczeń rehabilitacyjnych oraz zakupimy specjalistyczny sprzęt. Dodatkowo będziemy współfinansować koszty zatrudnienia rehabilitanta – mówi **Paulina Gorska** z Farm Frites Poland SA.  
 W pierwszym okresie działalności pomoc w Centrum uzyska grupa 25 dzieci, które codziennie przez trzy godziny będą brały udział w zajęciach pod okiem wykwalifikowanego rehabilitanta. (ars)

## Zdmuchną polską piankę

– Nasze polskie piwo jest bardzo dobre i na pewno nie odbiega jakości od niemieckiego czy czeskiego. Jedyne jego wadą jest wysoka cena. Jeżeli po naszym wejściu do Unii nie zmieni się ona, to polskie browary nie wytrzymają konkurencji – twierdzi **Stanisław Podlewski** z Ustki, smakosz piwa, jeden z założycieli Polskiej Partii Przyjaciół Piwa. O przyszłość „jasnego z pianką” drżą wszyscy amatorzy piwa z polskich browarów. Dlaczego?  
 Zgodnie z opracowywanym rozporządzeniem Ministra Finansów akcyza na polskie piwo – mimo wcześniejszych zapowiedzi resortu – nie zmieni się. **Mirosła-**

**wa Malesa** z biura prasowego resortu nie potrafiła nam wyjaśnić, dlaczego. Akcyza pozostanie więc jedną z najwyższych w Europie. W Polsce kwota tego podatku za półlitrową butelkę piwa wynosi 43 gr, podczas gdy w Niemczech jest to 18 gr, a w Czechach 19 gr.  
 – Niestety, ale my ceny naszych wyrobów na pewno nie obniżymy, bo i tak produkujemy piwo na granicy opłacalności – nie ukrywa **Anna Ostrowska**, główna księgowa bytowskiego browaru, wazacego „Gocha”. Krajowe browary rozpoczęły już wspólną ogólnopolską akcję protestacyjną, która zmusi ma ministerstwo do obniżenia akcyzy. (nik)

## Nasi bezpieczni

Od środy w Kosowie dochodzi do gwałtownych starć pomiędzy Albańczykami i Serbami. W rozruchach zginęło już ponad 30 osób, a ponad 500 odniosło obrażenia. Rannych zostało też 61 policjantów i 35 żołnierzy sił ONZ.  
 Przypomnijmy, że na początku

grudnia zeszłego roku do Kosowa wyjechało 115 policjantów z Polski, którzy przeszli specjalistyczne szkolenie w Szkole Policji w Słupsku. Wśród nich znajduje się trzech funkcjonariuszy ze Słupska.  
 – Rozmawiałem niedawno z do-

wódcą naszej jednostki w Kosowie **Jerzym Szczytyńskim**. Potwierdził, że w regionie jest niebezpiecznie i wciąż dochodzi do rozruchów. Na szczęście żaden z naszych policjantów nie został ranny – mówi **Dariusz Nowak**, rzecznik prasowy Komendy Głównej Policji. (ars)

## Lottomat łupem

Przewidywana suma wygranych w sobotnim losowaniu dużego lotka wynosi około 8 milionów złotych, nic więc dziwnego, że taka kwota pobudza wyobraźnię – także złodziei. W nocy z czwartka na piątek włamali się oni do kolektury LOTTO przy ul. Wiejskiej w Słupsku i ukradli... lottomat. Po co im urządzenie? – Być może

myślą, że uda im się wydrukować kupony – przypuszcza **Marek Podulniak**, kierownik zespołu gier i loterii Totalizatora Sportowego w Koszalinie. – Są jednak w błędzie, gdyż lottomat działa tylko w naszej wewnętrznej sieci komputerowej, a dostęp do niego zabezpieczony jest trzostopniowym kodem. To nie pierwsza kradzież lotto-

matu w naszym regionie. W ostatnich latach podobne urządzenia, warte ponad 5000 zł, zginęły z kolektur w Lęborku i Ustce. Później policja znajdowała je na śmietniku. Jeśli złodziejami byli złomiarze, którzy ostatnio kradną co się da, też nic nie zyskają, bo maszyną prawie w całości zbudowana jest z tworzywa sztucznego. (pio)

**Po raz pierwszy w „Głosie Słupskim”**  
**SŁUPSKI Informator 2004 USŁUGOWY**  
 już w KWIECIEŃNIU!  
 Ofertę kierujemy do wszystkich osób i firm, które wykonują usługi dla mieszkańców Słupska i okolic. Przygotowujemy „Słupski Informator Usługowy” - na papierze kredowym, barwny, zszyty, który dołączymy do naszej gazety na terenie Słupska i okolic.  
 Jeżeli chcecie Państwo zapewnzić sobie całoroczną reklamę, w postaci modułów reklamowych, zapraszamy do Biura Ogłoszeń i Działu Marketingu w Słupsku, ul. Filmowa 2, tel. 842-71-12  
 Bardzo atrakcyjna cena i gwarancja, że każdy informator dotrze do potencjalnego Państwa klienta.  
**Zapraszamy!**

**GERDA** technologie bezpieczeństwa  
 ATESTOWANE ANTYWŁAMANIOWE DRZWI  
 NOWOŚĆ! Drzwi wzmacnione W - 900 zł WD - 990 zł  
 UWAGA! GERDA informuje: oryginalny produkt kupisz tylko u autoryzowanego dealera. Bezpłatna informacja o naszych dealerach 0 800 888 999  
 TomSan  
 Nasz dealer na Pomorzu Środkowym  
 SŁUPSK, ul. Kilińskiego 50, tel. 840-20-04  
 KOSZALIN, ul. Franciszkańska 22, tel. 343-54-88  
 KOSZALIN, ul. Modrzewskiej 19, tel. 341-02-57

Galeria EMKA tel. (94) 347 61 62 www.fortetrip.pl  
**TUI**  
 PRZEWIDYWANA PULA NA WYGRANE I STOPNIA LOTTO GM-1142

**GRATKA DLA KIBICA**  
 Dzisiaj karty ze zdjęciami  
**TADEUSZA ALEKSANDROWICZA, I trenera, i DANIELA BLUMCZYŃSKIEGO**

**WSPANIAŁA NAGRODA GŁÓWNA 25.000 złotych żywej gotówki!!!**  
 Dzisiaj 20.03.2004 r. (sobota) skreślamy liczbę **7 2**  
 WKŁADKA „C” 1  
**wiosna Błyskawica**



W Hiszpanii ciągle organizowane są manifestacje przeciw zamachom terrorystycznym. Na zdjęciu scena z protestu w Barcelonie. Student, przebrany za prezydenta USA George'a W. Busha, caluje kolegę, w masce odchodzącego premiera Hiszpanii Jose Marill Aznara. Fot. PAP

## Podejrzani w areszcie

Na pięciu zatrzymanych, podejrzanych o zamach w Madrycie 11 marca, został wydany nakaz aresztowania. Są wśród nich trzech Marokańczyków i dwóch Hinduosów. Obywateli Maroka oskarża się o

przynależność do organizacji terrorystycznej, zabicie 190 osób i próbe pozabawienia życia następnym 1400. Hinduosów oskarżono o współpracę z organizacją terrorystyczną i fałszowanie dokumentów. (mro)

## Pakistan: Walki z terrorystami

Ajman Al-Zawahiri, drugi po Osamie Bin Ladenie przywódca Al-Kaidy, został otoczony – stwierdziły pakistańskie władze. Na granicy z Afganistanem odnalazli kilkudziesięciu terrorystów, wśród których jest Al-Zawahiri. Wczoraj rozpoczęły się tam zaciekle walki, ponieważ terroryści – mimo ultimatum – nie złożyli broni. Pakistańscy żołnierze wspierani przez artylerię i śmigłowce próbowali złamać opór otoczonych.

53-letni Al-Zawahiri jest głównym ideologiem Al-Kaidy. Wzywa jej członków i wyznawców islamu do przemocy wobec Amerykanów, Żydów, ich sojuszników oraz wszystkich niewiernych. Nawołuje też do obalania wszystkich współ-

pracujących z Zachodem władz krajów islamskich. Władze amerykańskie twierdzą, że nawet złapanie samego Osamy Bin Ladena nie musi oznaczać zaprzestania terronu przez islamistów. Nagroda za schwytanie Bin Ladena wzrosła jednak z 25 do 50 milionów dolarów. (mro)

■ KOMISJA śledcza badająca aferę Rywina odrzuciła zaproponowany przez jej szefa Tomasza Należca projekt uchwały dotyczącej trybu dalszych prac nad sprawozdaniem. Teraz – zdaniem szefa komisji – termin ogłoszenia raportu stoi pod znakiem zapytania. (mro)

Szybki wzrost produkcji przemysłowej

## Dobre prognozy

- W lutym, podobnie jak w poprzednich miesiącach, w gospodarce zaszyły korzystne zmiany. Jeśli marzec będzie również pomyslny, to wzrost gospodarczy w pierwszym kwartale wyniesie ponad 5 procent – sądzi wiceprezes Głównego Urzędu Statystycznego Janusz Witkowski. W prognozach bardzo dobrze wypadają wyniki przemysłu.

Właśnie ten dział gospodarki nabrał – zdaniem GUS – rozpędu. Produkcja przemysłowa w lutym, w porównaniu z tym samym okresem roku poprzedniego, była wyższa o niemal 19 procent.

Wzrost gospodarczy tworzą głównie duże przedsiębiorstwa,

produkujące na eksport i związane z kapitałem zagranicznym. Witkowski dodał, że rozwijają się one w dużej mierze dzięki poprawie wydajności pracy i nowym technologiom. Dlatego też wzrost gospodarczy nie przekłada się jeszcze na zwiększenie miejsc pracy. Sytuację tę mają poprawić niedługie prace sezonowe.

Bezrobocie ciągle utrzymuje się na bardzo wysokim poziomie. W lutym, podobnie jak w styczniu, wyniosła 20,6 proc. Liczba bezrobotnych zarejestrowanych w urzędach pracy wyniosła prawie 3,3 miliona osób.

Premier Leszek Miller powiedział, że przekroczenie wzrostu 5 procent produktu krajowego brut-

to jest coraz bardziej realne. Jak twierdzi poprawia się sytuacja przedsiębiorstw, dużo większe niż w zeszłym roku są wpływy z podatków pośrednich i akcyzy. Produkcja przemysłowa rośnie w rekordowym tempie. Ma się to przełożyć także na zasobność budżetów domowych.

Wicepremier Jerzy Hausner ma nadzieję, że mamy szansę stać się w przyszłym roku najszybciej rozwijającą się gospodarką w Europie. Dodaje, że droga, którą postępuje kraj, jest drogą bardzo długą i trudną, ale jednocześnie drogą słuszną. - Polska ma szansę stać się w przyszłym roku najszybciej rozwijającą się gospodarką w Europie – podsumował. (mro)

## Paliwa kontrolowane

Wczoraj w życie weszła nowa, bardziej restrykcyjna ustawa o kontroli jakości paliw. Nieuczciwi sprzedawcy paliw będą musieli się liczyć w wysokimi karami. Za „chrzczenie” grozi grzywna do miliona złotych lub pięć lat więzienia.

Państwowa Inspekcja Handlowa zapowiada, że będzie częściej przeprowadzać kontrole. Jej pracownicy będą sprawdzać nie tylko komercyjne punkty sprzedaży, ale również stacje przyzakładowe.

Według statystyk w Polsce ponad 20 procent sprzedawanego paliwa nie spełnia norm. (mro)

## Pilot był zmęczony

Pułkownik Ryszard Michałow- ski, szef komisji badającej przyczyny wypadku śmigłowca, który miał miejsce 4 grudnia 2003 roku pod Warszawą stwierdził, że zmęczenie pilota majora Marka Miłozza miało wpływ na wypadek. Według informatorów, raport mówi m.in. o tym, że major Miłozz w ogóle nie powinien siedzieć ze sterami śmigłowca. Pełnił służbę bez przerwy ponad 30 godzin w lotnictwie cywilnym dopuszczalnym czas pracy pilota jest 3-krotnie krótszy. MON zdementował te domysły, a ukrycie części raportu tłumaczy tym, że jest ona poufna. (mro)

k którego znajdował się także premier Leszek Miller. Z pełnego raportu o wypadku wynika, że załoga popełniła błędy kompromitujące system szkolenia w 36. pułku lotnictwa. Według informatorów, raport mówi m.in. o tym, że major Miłozz w ogóle nie powinien siedzieć ze sterami śmigłowca. Pełnił służbę bez przerwy ponad 30 godzin w lotnictwie cywilnym dopuszczalnym czas pracy pilota jest 3-krotnie krótszy. MON zdementował te domysły, a ukrycie części raportu tłumaczy tym, że jest ona poufna. (mro)

## Może znajdą 203 złote

Być może znajdą się pieniądze na częściowe uregulowanie podwyżek dla pracowników publicznych placówek medycznych wynikających z tzw. ustawy 203 zł. Rząd na razie nie zmienił stanowiska w tej sprawie, ale politycy koalicyjnie prowadzą na ten temat rozmowy. Szef SLD Krzysztof Janik powiedział, że koalicyja znajdzie kompromisowe rozwiązanie problemu podwyżek, jesz-

cze w tym roku. Uchwalona za czasów poprzedniego rządu ustawa o negocjacyjnym kształtowaniu płac, nazwana ustawą 203 zł, natoczyła obowiązek wypłacenia wszystkim pracownikom publicznych zakładów opieki zdrowotnej podwyżek w wysokości 203 zł brutto w 2001 roku i 171 zł brutto w roku następnym. Do tej pory część szpitali nie wywiązała się z tego obowiązku. (mro)

■ NADWIŚLAŃSKIE gminy w Lubelskiem ogłosiły stan pogotowia przeciwpowodziowego. Poziom wody w Wiśle w rejonie Annapola i Puław przekroczył stani ostrzegawczy. Pozostałe rzeki województwa też przekroczyły stany ostrzegawcze. (mro)



Bush „zwodził” czy „nabierał”

## Zamieszanie z tłumaczeniem

Wiele zamieszania spowodowała czwartkowa wypowiedź prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego, który stwierdził, że rząd amerykański „zwodził nas” w sprawie irackiej broni masowego rażenia. Słowa te przeszły przez dwukrotne tłumaczenie: francuskie i angielskie i zostały przetłumaczone jako „nabrano nas”. Słowa Kwaśniewskiego spotęgowały obawy w Waszyngtonie, że

inni europejscy koalicjanci w Iraku, głowy obu państw rozmawiali m.in. na temat dalszego udziału Polaki w koalicji antyterrorystycznej. Wymienili też zdania na temat konsekwencji wyborów parlamentarnych w Hiszpanii. Prezydent Kwaśniewski uważa, że wycofanie naszych żołnierzy z irackiej koalicji nie miałyby sensu. Przyznał, że polskie wojska zostaną w Iraku tak długo, jak będzie trzeba. (mro)

Prezydent Tajwanu Chen Shui-Bian i wiceprezydent Anne Hui Lu (na zdjęciu) zostali poszerezeni wczoraj (na zdjęciu) w Brukseli. Oboje przewiozłom du szpilata. Ich życie nie zagrożone niebezpieczeństwem. Prezydent składał wizytę w Tajwanie po południu Tajwanu w ramach kampanii wyborczej przed sobotnimi wyborami. Fot. PAP

## Nie dla dróg tranzytowych

Przed gmachem Sejmu w Warszawie protestowali wczoraj przeciwnicy budowy przez stolicę ekspresowych dróg tranzytowych. Protest zorganizowała Unia Polityki Realnej (UPR). Protestujący opowiedzieli się za wybudowaniem obwodnicy poza granicami miasta. (mro)

## Zmarł Zygmunt Kubiak

Zygmunt Kubiak - wybitny znawca świata klasycznego, eseista, tłumacz i historyk, laureat wielu nagród zmarł w wieku 75 lat. Studiował filologię klasyczną na Uniwersytecie Warszawskim. Był związany z prasą katolicką. W latach 1951-1953 i 1956-1959 był redaktorem „Tygodnika Powszechnego”.

Kubiak był autorem szkiców o literaturze staropolskiej, przede wszystkim tradycji klasycznej, chrześcijańskiej i pogańskiej. Opublikował m.in. „Mitologia Greków i Rzymian”, „Literatura Greków i Rzymian”, „Wędrówki po stuleciach”. (mro) Fot. PAP

## KRONIKA POLICJYJNA

### Dywanowy wabik

Świdwińska policja otrzymała wczoraj zgłoszenie o kradzieży 12 tys. złotych z mieszkania 75-letniej Marianny B., samotnej mieszkanki miasta. Do zdarzenia doszło około godz. 17 w czwartek. Kobieta otworzyła drzwi dwóm mężczyznom, których wygląd wskazywał na to, że są Cyganami. Zaoferowali sprzedaż dywanów. Zajęta oglądaniem towaru kobieta nie zauważyła nawet, że mężczyźni dyskretnie plądrują jej mieszkanie. Dopiero po ich wyjściu zorientowała się, że zniknęła jej torebka z pieniędzmi. (ing)

### Kurtka z bagażnika

W Koszalinie na niestrzeżonym parkingu przy ul. Jana Pawła II włamano się w nocy do volkswagena passata. Sprawca ukradł z bagażnika kurtkę skórzana. Łączne straty, wraz z uszkodzeniami samochodu, oszacowano na 3.000 złotych. (ho)

### Policja tapie

W reze policjantów ze Szczecinka wpadł 19-letni Sebastian F., który po rozwierceniu zamka w drzwiach wejściowych włamał się do jednej ze szczecińskich firm usługowo-handlowych. Ukradł dwie wiertarki i skrzynię narzędziową na łączną sumę 760 złotych. Grozi mu od roku do 10 lat pozbawienia wolności. (rob)

### Włam bez pardonu

Kamery, radia, magnetofony i inny sprzęt elektroniczny o łącznej wartości ok. 40 tys. zł, skradziono wczoraj w nocy ze sklepu Mars przy ul. Trzebiatowskiej w Kobylniku. Włamujący się do sklepu złodzieje nie bawili się w „koronkową robotę”, do wnętrza dostali się wylamu-

## Debaty o prywatyzacji

Podczas wczorajszej debaty sejmowej na temat prywatyzacji zapowiedziano powstanie Narodowej Grupy Finansowej, w której skład wejdą PZU i PKO BP. Zdaniem Ministra Skarbu Państwa Zbigniewa Kaniewskiego utworzenie NGF jest jedną z ostatnich szans na zachowanie kontroli nad choćby częścią sektora finansowego w Polsce, co jest – jak podkreślił – kluczowym zadaniem. Zapewnił, że ministerstwo wzmocni nadzór właścicielski nad spółkami skarbu państwa.

Kaniewski wyjaśnił, że prywatyzacja osmiu zakładów energetycznych z Polski północnej i zachodniej z grupy G8 została wstrzymana, ponieważ oferta El-Dystrybucji nie spełniła oczekiwań w zakresie oferowanej ceny za akcje oraz gwarancji finansowania.

Liga Polskich Rodzin chce, by Sejm w uchwale nakazał rządowi wstrzymanie wszelkich działań prywatyzacyjnych do końca obecnej kadencji.

Klub PIS chce natomiast, by sejm w uchwale zobowiązał rząd do wstrzymania prywatyzacji strategicznych przedsiębiorstw i wcześniejszego przedstawienia koncepcji uwzględniających podstawowe interesy bezpieczeństwa ekonomicznego oraz konieczności zachowania odpowiedniego udziału kapitału narodowego w instytucjach finansowych (mro)

75-letniemu kabla ukradli złodzieje z terenu łobeskiej firmy Robex, mimo obecności na miejscu stróża Straty wyceniono na 4.900 zł. (pio)

19.03.2004 r.

**KURSY WALUT**

**EURO**

średni 4,7343 zmiana -0,0062

**DOLAR AMERYKAŃSKI**

średni 3,8359 zmiana -0,0265



Losowanie z piątku 19.03. MULTILOTEK 3, 7, 8, 9, 17, 19, 27, 34, 39, 44, 48, 49, 52, 54, 58, 64, 65, 73, 77, 78. **TWOJ SZCZĘŚLIWY NUMEREK** Losowanie I: 1, 11, 34, 42. Losowanie II: 3. Wygrane z czwartku 18.03. **TWOJ SZCZĘŚLIWY NUMEREK** I stopnia - brak, II - 7.638.30 zł, III - 1.907.50 zł, IV - 65.20 zł, V - 5.30 zł. (ho)

19.03.2004 r.

**NOTOWANIA GIEŁDOWE**

**WIG** 73.088,1 -0,95%

**QBROTY** 727,0 mil. zł

W górę 20 19 103

**GŁOS KOSZALIŃSKI**

75-503 Koszalin, ul. Sportowa 14, centrala, tel. 340-72-16, fax 343-35-93

BIURO OGŁOSZEŃ: 75-503 Koszalin, ul. Sportowa 14, tel. fax 340-73-44

Internet: e-mail: gloskosz@poczta.onet.pl, www.gloskoszalin.com.pl

Oddziały redakcji: Biuro Ogłoszeń

• Działek Ponoroków: ul. Zamkowa 18, tel. 36-332-42; Biuro Ogłoszeń: pl. Niezłoty 1, tel. 36-342-04; w Białogardzie: ul. 1 Maja 16, tel. 31-311 65-65; w Kołobrzegu: ul. Katedralna 12 (budynek Centrum, pok. 111), tel. 30-450-80, 30-271-49; w Szczecinie: pl. Wolności 6/11 (pokoje 2, 10), tel. fax 37-629-89

**GŁOS ŚLĄPSKI**

75-203 Śląpsk, ul. Filharmonii 2, tel. 842-71-12, 842-54-14, 842-66-07, tel. 842-98-57

glosslup@poczta.onet.pl, www.glosslupsk.com.pl

BIURO OGŁOSZEŃ: 76-203 Śląpsk, ul. Filharmonii 2, tel. fax 842-98-57

Oddziały redakcji: Biuro Ogłoszeń

• Ułehowice: ul. Hłehowicka 16, tel. 95-42-555; w Międzyzdrojach: Dworkowa 29, tel. 57-389-82

Redaktor naczelny - Mirosław Marek Kromer  
I zastępca redaktora naczelnego - Przemysław Stefanowski  
zastępca redaktora naczelnego - Bogdan Stech  
Sekretarz redakcji: Krystyna Juszkiewicz, Przemysław Niechcial, Jerzy Szych  
Dyrektor naczelny wydawnictwa - Waldemar Cwięka  
Wydawca: Dziennikarska Oficyna Wydawnicza „Rondo”  
sp. z o.o., ul. Sportowa 14, 75-503 Koszalin, tel. 340-72-15, fax 343-35-93, e-mail: gloskosz@rondo.com.pl  
Skład i łamanie DOW „Rondo”  
Druk: Drukarnia „Rondo” w Koszalinie, ul. Słowiańska 3a, tel./fax 340-35-98

To historyczny moment dla mieszkańców Pomorza Środkowego. W czwartek w Sejmie Eugeniusz Żuber, pełnomocnik Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej, przedstawił obywatelski projekt ustawy o powołaniu województwa środkowopomorskiego. Wystąpienie wywołało dyskusję na temat oceny reformy administracyjnej kraju. Padło wiele pytań, pytań bez odpowiedzi, ponieważ rząd nie jest przygotowany do takiej debaty. Zwolennicy środkowopomorskiego mają jednak powody do zadowolenia: projekt nie przepadł po pierwszym czytaniu - wszystkie kluby parlamentarne zgodziły się na przesłanie go do prac w komisjach. - *Posłowie nie mieli sumienia, by odrzucić naszą inicjatywę* - skomentował E. Żuber. I to prawda... Nasz reporter był w Sejmie.

# Bój środkowopomorski

**Droga do powstania województwa środkowopomorskiego będzie długa i wyboista. Przekonaliśmy się o tym na własne oczy i uszy podczas czwartkowej debaty w Sejmie. Trudno bowiem oprócz się wrażenia, że w Warszawie kwestia nowego podziału administracyjnego Polski jest sprawą drugo- lub nawet trzecioplanową.**

Już pierwsze czytanie projektu powstania województwa środkowopomorskiego w parlamencie udowodniło, że ta sprawa porusza jedynie grupę zapaleńców, która - niestety - może mieć zbyt małą siłę przebicia potrzebną do przeforsowania ustawy. Podczas plomienego wystąpienia Eugeniusza Żubera, pełnomocnika Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej, na sejmowej sali obrad ziało pustką. Argumentów za powołaniem środkowopomorskiego wysłuchało zaledwie około trzydziestu parlamentarzystów. Historyczny projekt obywatelski nie zrobił też chyba większego wrażenia na rządzie, a najwyższym rangą przedstawicielem rządu była na sali osoba w randze podsekretarza stanu.

projekt jest do poprawki, że należy się zastanowić nad dopracowaniem szczegółów przedsięwzięcia itp. Zdecydowanie na „tak” są posłowie i senatorowie z Pomorza Środkowego. Dominuje tu lewa strona, która - jak się przekonaliśmy - nie może jednak mieć znaczącego wpływu na jednoznaczne poparcie projektu nawet przez własne kluby parlamentarne. Dlatego wiele deklaracji naszych posłów trzeba raczej traktować w kategorii pobocznych życzeń. - *Jestem przekonany, że klub SLD - UP i Federacyjny Klub Parlamentarny poprzę naszą inicjatywę* - powiedział nam Grzegorz Niski, senator UP z Koszalin. - *Obywatele bowiem wyuzdali się ze swojego obowiązku, składając 140 tysięcy podpisów. Teraz czas na parlamentarzystów...*

Podobnie w kuluarach i na sejmowych korytarzach. Zainteresowanie środkowopomorskim wśród dużych stacji radiowych i telewizyjnych było właściwie zerowe i traktowane raczej w kategoriach egotyki. Indagowani przez nas posłowie często nie mieli wiele do powiedzenia na temat inicjatywy obywatelskiej. Teraz świat parlamentu zdominowały sprawy ewentualnych rotacji w rządzie lub - nazwijmy to eufemistycznie - inne sprawy wagi państwowej. Np. poseł Ziobro, gwiazda komisji śledczej zajmującej się aferą Rywina, odpowiedział: - *Środkowopomorskie? Niewiele mam do powiedzenia. A właściwie to nie. Nie mam czasu zajmować się tym projektem. Pracuję właśnie nad raportem z obrad komisji śledczej...*

Zatem na czyje poparcie mogą liczyć zwolennicy nowego województwa? Teoretycznie - niemal na wszystkie kluby parlamentarne. Jest jednak „ale”... Jak już informowaliśmy wczoraj, prawie wszyscy asekurują się stwierdzając, że

elektoratu - klub PSL. Zgodnie z deklaracjami środkowopomorskie leży także na sercu istniejącemu już właściwie tylko na papierze SKL, w naszym regionie reprezentowanemu przez posłankę Małgorzatę Rohde, która pociesza: - *W kuluarach debata o woj. środkowopomorskim już trwa. O tym jest głośno, o tym się mówi. Walka o województwo dopiero się rozpoczyna* - zagrzewa do boju.

I to jest trzon środkowopomorskiego lobby w Sejmie. Przynać trzeba - niezbyt liczny. Wśród przedstawicieli politycznych wyższego szczebla, jakkolwiekby się wstuchiwać, tak zdecydowanych głosów poparcia nie słychać. Wyjątkiem jest wspomniana „Samoobrona”, na której głosy - choćby ze względu na panujący tam rygor partyjny - można liczyć z całą pewnością. „Za” opowiadają się jeszcze „Ludowcy”. Głosy poparcia usłyszeliśmy z ust Jarosława Kalinowskiego (pomimo słabszych notowań mającego nadal posłuch w PSL), obecnego szefa parlamentarnego klubu PSL - Zbigniewa Kuźmiuka (po-

Kierownictwa największych klubów podchodzą jednak z rezerwą do projektu utworzenia województwa. „Należy poczekać na zdanie rządu w tej sprawie”, „Idea słusna, ale trzeba dopracować szczegóły”, „Odnosimy się z szacunkiem, lecz trzeba poprawić błędy w projekcie” - to najczęściej padające słowa z ust polityków tak wpływowych, jak np. Krzysztof Janik czy Jan Maria Rokita.

Złudnych nadziei nie pozostawia Liga Polskich Rodzin. - *Środkowopomorskie tak, ale tylko na terenie dawnego województwa koszalińskiego* - mówi twarde słupski poseł LPR Robert Strak. - *Koszalin może samodzielnie stworzyć nową jednostkę administracyjną. Słupka do tego nie mieszajcie.*

Zdecydowanie przeciwko nowemu podziałowi kraju opowiada się Prawo i Sprawiedliwość, argumentując ustami przedstawiciela klubu PiS w Sejmie Andrzeja Lissa: - *Przywoływany przez inicjatorów faktów historycznych w rodzaju, że już w 1816 roku była samodzielna rejencja koszalińska, zakrawa wręcz na żart. To zupełnie nie odnosi się do obecnych realiów. Minister Hauser szuka oszczędności, a jego koledzy partyjni w regionie chcą nowego wydatku obciążającego budżet. Widać jednoznacznie rozbieżność interesów władz centralnych i lokalnych. O powstaniu województwa mogłoby zdecydować referendum, ale nas na to nie śląc.*

Głosy zrozumienia dla inicjatywy środkowopomorskiej padają w kuluarach ze strony posłów śląskich, głównie tych, którzy są związani ze środowiskami walczącymi o większą autonomię Śląska. Na sejmowych korytarzach jednak coraz głośniejsi mówią się o stworzeniu w Polsce kilku dużych regionów i ograniczeniu liczby powiatów. Jak widać przed inicjatorami powstania województwa środkowopomorskiego jeszcze dużo pracy. Ale - jak mawiał guru polskiej piłki nożnej trener Górski - dopóki piłka w grze...

ARTUR KOSTECKI  
Fot. Kamil Jurkowski

## Środkowopomorskie w liczbach

17. województwo, które zgodnie z projektem miało powstać od stycznia 2005 roku, liczyłoby ponad milion mieszkańców i miało by powierzchnię 18 tysięcy kilometrów kw. (7. miejsce w kraju). W jego skład weszłyby 14-15 powiatów oraz 85-90 gmin. Budżet wojewody wynosiłby ok. 240 milionów zł, marszałka - ok. 125 milionów. Siedziba wojewody znajdowałaby się w Koszalinie, sejmiku - w Słupsku. (mas)

W podobnym tonie wypowiada się poseł SLD Edward Wojtalik: - *Jeżeli odrzucimy ten projekt, to wyborcy zauważą, że obywatel w tym kraju już się nie liczy.*

Słowa dodające otuchy padają także ze strony lewicowych parlamentarzystów z regionu słupskiego. Poseł Jan Sienko: - *Zdecydowanie większość posłów zgadza się z tą inicjatywą. Jest więc iskierka nadziei, że uda się doprowadzić ją do szczęśliwego końca.*

Zdecydowanie „za” jest także niezmiennie „Samoobrona”. Z poparcia nie wycofuje się także - szukając ostatnio zrozumienia wśród

lityka dość elastycznego i skłonne do otwarcia na głosy mieszkańców Pomorza Środkowego. Ciepło na nowy podział administracyjny patrzy także Roman Jagieliński i jego FKP oraz mniejsze kluby, które jednak przestają przed nadmiernym hurraoptymizmem. - *Wiele projektów skierowanych do komisji utknęło na lata* - przypomina poseł Jerzy Czerwiński z Ruchu Katolicko-Narodowego. - *Niech to będzie ostrzeżenie dla pełnomocników Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej. Pierwsze czytanie projektu w Sejmie to jeszcze nie jest wygrana batalia o ustawę.*

## 0 szansach powodzenia inicjatywy środkowopomorskiej powiedzieli:

Mirosław Mikietyński, prezydent Koszalin, który był w Sejmie i na gorąco obserwował debatę: - *Wyrznięt jest dużym sukcesem autorów inicjatywy obywatelskiej. Eugeniusz Żuber bardzo dobrze się zaprezentował, jego wystąpienie było bardzo merytoryczne. Pytanie: co teraz? Albo projekt „pójść” dalej, albo wywoła on szerzą dyskusję na temat reformy administracyjnej, albo utknę w komisjach sejmowych. Ale ten ostatni wariant jest chyba mało prawdopodobny. Zastanawiając się stanowisko SLD i PiS. Z kuluarowych rozmów można wywnioskować, że szanse tej ustawy rosną. Marian Gołębiowski, biskup diecezji koszalińsko-kołobrzeckiej: - *Nie mogłem obserwować obrad w Sejmie, ponieważ uczestniczyłem w posiedzeniu Episkopatu. Jednakże uważam, że skoro projekt trafił do Sejmu, to już jest coś. Trudno jednak wyrokować, czym zakończy się inicjatywa. Ogólnie rzecz biorąc, to jaka**

jest atmosfera w kraju, wypowiedź Oleksego, który nawiązał do koncepcji Buzka w sprawie mniejszej liczby województw, to myślę, że mamy niewielkie szanse na województwo.

Jerzy Wakulka, dyrektor generalny Kronospanu PL w Szczecinie: - *Według mnie szansa na środkowopomorskie nie mamy. My mówimy o zwiększeniu liczby województw, a w rzeczywistości planuje się ich zmniejszenie. Osobiście jestem za środkowopomorskim - jak patrzę, ile dróg i obwodnic powstało koło Szczecina, jak dzielone są pieniądze...*

Leszek Malinowski (kabaret Koń Polski): - *Mamy absolutne prawo, by to województwo było. Czy się uda? Bardzo bym chciał. Ale myślę, że politycy są zajęci innymi sprawami, pewnie zepchną temat środkowopomorskiego na dalszy plan. Biorąc pod uwagę argumenty dotyczące dziury budżetowej - obawiam się, że nie mamy na co liczyć. Chyba, że*

szansą miałyby być najbliższe wybory do parlamentu. Ale nie, nie wierzę w to...

Jolanta Szczyńska, przewodnicząca Prawa i Sprawiedliwości w Słupsku: - *Według mnie szansa na środkowopomorskie są bardzo niewielkie. Od początku wiedzieli o tym inicjatorzy akcji utworzenia kolejnego województwa. W sytuacji gospodarczej, w jakiej jest Polska trudno spodziewać się, że Sejm podejmie taką decyzję. Szkoda tylko, że rozdano nadzieje i nadużyto zaufania zwykłych ludzi.*

Bożena Jakubczyk-Szadkowska szefowa słupskiej „Tawerny Adamek”: - *Jestem zwolenniczką powołania województwa wspólnego z Koszalinem. Gdańsk potrafi tylko nas grabić. Zabierają to co najlepsze i nie nie dają w zamian. Jestem jednak realistką i wątpię, żeby udało się.*

Ks. Marian Subocz proboszcz słupskiej parafii św. Maksymiliana Kolbego: - *Nie zajmuję się po-*

lityką i mogę wypowiedzieć się tylko jako postronny obywatel. Sądzę, że ta inicjatywa spali na panewce. W całej Europie dąży się do tworzenia dużych landów - regionów, a nie do rozdrabniania administracji. Powstanie nowego województwa pociągnie za sobą tylko koszty, a na pewno nie poprawi sytuacji mieszkańców naszego regionu. Adam Fedorowicz trener piłkarek ręcznych „Słupi Słupski”: - *Mam ogromną nadzieję, że województwo powstanie. Po to mamy w ministerstwach swoich ludzi, m.in. Jerzego Mazurka, żeby forsowali ten pomysł. Obawiam się tylko, że teraz, gdy rozpoczęła się walka o europejskie środki, parlamentarzyści poświęcą tej inicjatywie zbyt mało uwagi. Osobiście gorąco popieram projekt utworzenia województwa, bo tylko wtedy będziemy mieć szansę, aby stać się atrakcyjnym regionem.*

Opinie zebrały:  
MARZENA SUTRYK  
i MONIKA ZACHARZEWSKA



Podczas wystąpienia Eugeniusza Żubera na sali było około trzydziestu posłów. Jak widać zainteresowanie powołaniem środkowopomorskiego w Warszawie jest „ogromne”.

## Przypomnijmy:

16 lipca 1998 marszałek Sejmu Maciej Płażyński ogłosił, że AWS, UW i SLD wniosą pod obrady Sejmu wspólny projekt ustawy powołującej 16 województw. Dwa dni później uchwała przeszła w Sejmie. Tydzień później - w Senacie, 27 lipca ustawa o podziale kraju na 16 województw podpisał prezydent Aleksander Kwaśniewski.

Z dniem 1 stycznia 1999 roku województwa koszaliński i słupski przestały istnieć. Mieszkańcy nie dawali jednak za wygraną. Organizowali wiece, demonstracje, szli na protesty. Bolało ich - i zresztą boli do dziś - że „lupy” (auta służbowe, komputery, meble z byłych instytucji wojewódzkich) wywożono do Szczecina i Gdańska.

W 2000 roku zrodził się pomysł, by utworzyć Stowarzyszenie „Integracja dla Rozwoju” z siedzibą w Sławnie, a więc pomiędzy Koszalinem a Słupskiem. Stowarzyszenie pod kierownictwem Eugeniusza Żubera zaczęło na dobre działać pod koniec roku. Jego członkowie jeździli do gminy, spotykali się z parlamentarzystami, samorządowcami, mieszkańcami, przekonywali nie przekonanych, gromadzili uchwały samorządów popierające potrzebę powołania 17. województwa.

W maju 2002 koszaliński poseł SLD Edward Wojtalik przygotował projekt ustawy o powołaniu 17. województwa, zebrał pod nim ponad 30 podpisów, przekazał do Sejmu. Niestety, projekt do tej pory czeka na rozpatrzenie. Natomiast

promiślowodawca oraz jego sprzymierzeńcy dostali reprimendę od partii.

W lipcu 2002 „Samoobrona” na czele z posłem Janem Łącznym złożyła swój projekt w sprawie środkowopomorskiego. Ta inicjatywa również nie wyszła poza Kancelarię Sejmu.

Również w lipcu 2002 rząd powołał specjalny zespół, który miał się zająć m.in. analizą inicjatywy utworzenia środkowopomorskiego, podsumować koszty przedsięwzięcia. Niestety, nie doczekaliśmy się efektów pracy zespołu.

W lutym 2003 głośno zaczęto mówić o pomyśle Stowarzyszenia „Integracja dla Rozwoju”, by zebrać tysiąc podpisów poparcia środkowopomorskiej inicjatywy. Podpisy były potrzebne, by zgłosić marszałkowi Sejmu obywatelską inicjatywę ustawodawczą. W efekcie w marcu zawiązał się Komitet Inicjatywy Ustawodawczej.

Pod koniec września 2003 E. Żuber zawiązał marszałkowi Sejmowi ponad tysiąc podpisów popierających środkowopomorskie. Od tego momentu komitet miał trzy miesiące na zebranie 100 tys. podpisów.

Z końcem grudnia do Sejmu trafiło prawie 140 tysięcy podpisów. Marszałek Sejmu nie miał wyjścia - w ciągu trzech miesięcy musiał wprowadzić projekt pod obrady Sejmu.

18 marca E. Żuber przedstawił w mównicy sejmowej projekt ustawy o powołaniu środkowopomorskiego. (mas)

## Nowa metoda badań serca w Kołobrzegu

# Zbadaj serce

Wszystkich Czytelników, szczególnie mających niepokojące sygnały dotyczące pracy serca, a także po 40-ce, otyłych, żyjących w stresie zapraszamy do skorzystania z badania serca

wykonywanego w NZOZ AL-MED (ul. Wschodnia 3) przez Instytut Badań Fizykomedycznych z Poznania (przeniesione z Sanatorium KORAL)

Jest to nieinwazyjna metoda powstata w współpracy z UAM. Polega na komputerowej analizie i zwiększeniu czułości badania EKG. Dzięki metodzie można wdrożyć leczenie, gdy EKG jest w normie, a istnieje ryzyko powikłań choroby wieńcowej. Jej wysoka skuteczność została udowodniona naukowo. Kardiologzy narzekają, że EKG często pokazuje chorobę zbyt późno. Nowa metoda pozwala działać wyprzedzająco.

Rejestracja tel. (094) 354 71 04 lub 0507 672 038. Pacjenci otrzymują od lekarza dokładny opis badania serca, diagnozę, oraz zalecenia. Niestety, badanie jest płatne.

KB-197D

<p>CENA U TARGOWANA DO MINIMUM</p> <p><b>2,99</b></p> <p>KAWA GALA 250 g</p>	<p>CENA U TARGOWANA DO MINIMUM</p> <p><b>3,49</b></p> <p>KAWA AROMA 250 g</p>	<p>CENA U TARGOWANA DO MINIMUM</p> <p><b>3,79</b></p> <p>KAWA FEELINGS 250 g</p>	<p>CENA U TARGOWANA DO MINIMUM</p> <p><b>3,59</b></p> <p>KAWA RUMBA 500 g</p>	<p>CENA U TARGOWANA DO MINIMUM</p> <p><b>14,99</b></p> <p>KAWA CLASSIC 200 g + KUBEK GRATIS</p>	<p>CENA U TARGOWANA DO MINIMUM</p> <p><b>2,79</b></p> <p>KAWA ŚNIADANIOWA 100 g</p>
--	---	--	---	---	---

Oferata ograniczona ilościowo

Odkąd wzrosły ceny złomu, przed skupami od wczesnego rana ustawiają się tasiemcowe kolejki. Nasz reporter wcielił się w rolę złomiarza.

# Jak ten złom jestem...



Pan Mietek sprzedał w skupie starą pralkę

**- Ja tam w życiu bym nie chodził po domach i nie zebrał o jakies pieniądze albo zarcie - mówi Kuba Właściowski, „zawodowy” - jak się przedstawia - złomiarz ze Słupska. - Chodzę po ludziach, którzy budują, sprzątają swoje podwórka, wymieniają instalacje... Ja informacje o tym mam! I nikt mi nie podskoczy!**



Pan Kazio przez tydzień szperał i wyszperał 120 kg złomu

Kolejka do skupu przy ul. Grunwaldzkiej w Słupsku ustawia się już o godz. 6.30. O tej porze można sobie zarezerwować miejsce. Staje. Za mną pan Kazio. - Nie martw się stary! Chłopaki wiedzą, że trzeba wyskoczyć na „wisienkę” (dop. aut. - wino) albo poczekać na dostawę. Nowy jesteś, ale się nie tam! Nie tacy tu przychodzą - odpowiada pan Kazio na moje pytanie, czy mogę pójść po wózek, bo kolega - pan Mietek - właśnie ładuje na niego starą pralkę. Na ósmą na pewno wrócimy. \*\*\*

Pan Mietek dotrzymuje słowa, przed ósmą znów jesteśmy w kolejce. Zajmujemy „swoje” miejsce. - My tam honorni jesteśmy i jak nikt nam na odciski nie nadepnie, to z kolejką na pewno nie wyrzucimy - zapewnia pan Kazio, któremu przynałem się, że jestem dziennikarzem. Dyskretnie oglądam zawartość innych wózków: stalowe wióry, części jakichś maszyn, pocięte, pozginate ościeżnice, garnki i inne naczynia kuchenne... - Coś taki ciekawy? - zauważa jeden ze

złomiarzy. Na dnie jego wózka jest pokruszony złom żelwny.

- A tak sobie patrzę co skupują... - odpowiadam na zaczepkę, ale facet nie ustępuje.

- Jak cię to interesuje, to zapytaj na skupie, a ludzi zostaw, bo możesz niechęć się potknąć i nadziąć na jakieś żelastwo. A to boli... - zapewnia zaradnięty jegomość i patrzy na mnie niezbyt przyjaźnie.

Zaniepokojony pan Kazio odciąga mnie na bok: - Poczekaj. Przyjedzie „Księżniczka”, to z nią pogadasz. Zawsze ją puszczają bez kolejki. Potrafi po kilka razy dziennie obrócić!

Niestety, tego dnia „Księżniczka” nie przyjechała. Przyszła natomiast nasza kolejka na wadze. Pralka zostaje przyjęta. Kwit do ręki i... do kasy. Tutaj też stoi ko-

lejką. Będą płacić dopiero po dziewiętej!

Poczekamy siedząc na stercie kartonowych pudeł. Jest czas na rozmowę ze złomiarzami.

- Żona kiedyś mi powiedziała: „Jesteś życiowym nieudacznikiem” i chyba miała rację - Arek Mieniel przegląda zawartość swojego wózka i w myślach liczy złotówki, które może dostać za zwiezione kilogramy złomu. - Jedyne, na co mnie stać, to chodzenie po śmietnikach, budowlach i takich różnych odpadach. A ja sroce pod ogona nie wypadłem. Skończyłem technikum, maturę zdałem. Jak pracowałem w pegeerze, to była okazja, żeby się odkuś. Ale wtedy nie kombinowałem, nie kradłem... I dlatego moja stara mówi, że charakteru nie

mam. Puściła mnie kantem. Teraz jak ten złom jestem. Kiedyś przerobię mnie na surówkę i wleję do formy. Może chociaż jakieś wiadro ze mnie będzie i ludziom na coś się przydam...

Pan Kazio szepcze mi na boku z kim mam do czynienia: - „Filozof” go nazywają! Bo gada bez sensu i nikt go nie rozumie. Ale co sobie pogada, to jego!

Do skupu podjeżdżają nie tylko „wózkarze”. W koleje ustawiają się właściciele samochodów osobowych - z przyczepkami i złomem w bagażniku. Traktory z przyczepami załadowanymi rozmaitym żelastwem. Ciężarówki ze starymi bromami, pługami, częściami innych maszyn rolniczych...

- To bardzo krzywdzące, że często uważa się nas za paserów - mówi Ryszard Ligęza, właściciel słupskiego punktu skupu złomu. - Większość tych ludzi traktuje zbieranie metalowych odpadów jak możliwość dorobienia do renty czy emerytury. Są tacy, którzy mają ze złomu dodatkowy grosz, chociażby na paliwo! Takich, co przychodzą tutaj po to, żeby zarobić na „wisienkę” czy „arizone” jest zdecydowanie mniej.

Pan Kazio trzyma w ręku kwit. - Prawie tydzień szperania po śmietnikach i co? 120 kilo! A nie jestem sam do tej działki.

Bo pan Kazio ma pomocnika, który najpierw przygląda mi się spod łba, ale za chwilę prosi o papierosa. - Dostanę od Kazia czasami jakieś zarcie, czasami nie jestem sam do tej działki.

Bo pan Kazio ma pomocnika, który najpierw przygląda mi się spod łba, ale za chwilę prosi o papierosa. - Dostanę od Kazia czasami jakieś zarcie, czasami nie jestem sam do tej działki.

R. Ligęza obecne zainteresowanie zbieraniem złomu tłumaczy tak: - Kiedyś przy hutach działały spółki, które brały od nas złom i nikt nie wiedział, za ile sprzedawały go na przetopienie. A zarabiali na dobrej sprawę tylko za przekładanie kwiutów z jednej teckzi do drugiej! A dzisiaj sami dostarczają do pieców i wiemy za ile, komu i co jest potrzebne. Nic dziwnego, że cena na skupie poszła tak w górę. Za blachę cienką można dostać nawet 600 zł za tonę, a za grubą - od 700 do 750 zł. Teraz warto się pobiedzić i zarobić!

Kolejka w skupie nie maleje do południa. Pan Mietek liczy złotówki za starą pralkę i 20 złotych daje wnukowi. - Pchał wózek, to niech ma na cokoładę - uśmiecha się i „końcówkę” wrzuca do swojego portfela. - Będzie chociaż na papierosy! RYSZARD HETNAROWICZ  
Fot. Bartosz Arzeński

## Złodziej bierze wszystko

Po ostatniej podwyżce cen skupu złomu ginie wszystko, co choćby leży koło metalu. Byłe tylko udało się wykręcić, wylamać, pociąć - z pewnością trafi na złom. Dla złodziei nie ma świętości.



Niedawno w Kolobrzegu ukradziono zamontowane na latarni morskiej tablice upamiętniające poległych na morzu rybaków. W odstępie kilku dni złodzieje ukradli dwie tablice z nazwiskami ofiar morza. Latem ubiegłego roku „złomiarze” ściągali z latarni jedną tablicę. Teraz na latarni zamiast czterech wisi już tylko jedna tablica, ta, którą ufundowali rybacy z Darłowa.

Na tym jednak nie koniec. Ostatnio złodziei złomu zainteresował jeden z dwóch metalowych masztów przed kolobrzeskim Pomnikiem Żołdów, na których podczas uroczystości zawieszane są flagi państwowe.

Na tym jednak nie koniec. Ostatnio złodziei złomu zainteresował jeden z dwóch metalowych masztów przed kolobrzeskim Pomnikiem Żołdów, na których podczas uroczystości zawieszane są flagi państwowe.

W powiecie człuchowskim sytuacja jest podobna. - Złodzieje rozkradli kilka kilometrów niebezpieczny, stwarzający zagrożenie proceder. Teraz doszły tablice pamiątkowe i masz. Wspólnie ze Strażą Miejską i Strażą Graniczną wypowiadamy wojnę złomiarzom i nieuczciwym skupującym. Będziemy ich bacznie obserwować o każdej porze dnia i nocy. Nasze nocne patrole będą fotografować wszystkie wózki ze złomem, które stoją na swojej drodze - przestrzega Ireneusz Kolodziejczyk, komendant Komendy Powiatowej Policji w Kolobrzegu.

W tym samym czasie w powiecie biłogórskim było sześć zgłoszonych na policję kradzieży metalowych przedmiotów. Tu złodzieje chcieli sprzedać na złomie bramę i furtkę z prywatnej posesji. Jedną z podstawówek straciła przesia w ogrodzeniu, a właścicielom dziećom zginęły m.in. sieczkarnia i oś przycepy. (abu, jg, her, ing)

### Z ostatniej chwili:

Kolobrzeka policja zatrzymała czterech mężczyzn, którzy zdemontowali metalowe bramy poradzelić garaży w Podczelu. „Złomiarzy” zatrzymano w momencie, gdy przecięli już bramy acetylenowymi palnikami i przygotowali 4,5 tony metalu do wywózki na złom.

Na zdjęciu: Z Latarni Morskiej w Kolobrzegu ukradziono tablice upamiętniające rybaków, którzy stracili życie na morzu. Z czterech została tylko jedna.

Fot. Karol Skiba

## Prawdziwy kocioł

Kolejka przez koszański „Złomostalem” przy ul. Mieszka i ciągnie się na kilkadziesiąt metrów i zakręca w ulicę Szczecińską. Stol tu kilkadziesiąt aut. Nad „ogonkiem” góruje traktor z przyczepą załadowaną rozmaitym żelastwem, np. pocięty na mniejsze elementy... ciężarowy star. Wyraźnie widać kabinę, kierownicę, drzwi. Podobne sceny rozgrywać się w skupach w całym regionie.

- Skąd biorę żelastwo? Pewnie chcielibyście usłyszeć, że Antek kradnie. O, nie! - zaperza się lekko nieświeży pan Antoni, złomiarz z Kolobrzegu. - Ja jestem drobnym złomiarzem. Zbieram puszki w koszach na śmieci, po parkach. Kilka razy przytargałem z wysypiska śmieci jakąś starą pralkę i grzejnik. Dostałem za to jakieś 100 złotych. To był niezły zarobek! A na co dzień sytuacja wcale nie jest taka różowa. W ciągu dnia zbieram zaledwie na chlebek i coś do picia.

Kolega pana Antoniego ma podobny sposób na życie. - Wstąpię o szóstej rano i objeżdżam całe miasto: wszystkie kosze na śmieci, najważniejsze osiedlowe śmietniki i wysypiska, ale tu jest większa konkurencja i dużo grzebaczy. Dziennie mam jakieś 25, czasami 40 złotych - mówi pan Władek z Kolobrzegu.

Od wczesnego rana do punktów skupu podjeżdżają samochody osobowe z przyczepkami, ciężarówkami, traktory, niektórzy po prostu niosą żelastwo w torbach. „Hurtowi” handlarze złomem przyjeżdżają spoza miasta. „Detaliści” to głównie drobni miejscowi zbieracze, którzy - bywa - kursują do skupu po kilkanaście razy dziennie.

Do skupów zwożone jest wszystko, co tylko da się spieniężyć. Są pocięte auta (najwięcej maluchów), elementy maszyn rolniczych, kombajnów, fragmenty ogrodzeń, bram, piece. Są stare pralki „Frانيا”, przerwiałe lodówki, stalowe miednice i wanny. Na przyczepce jednego z handlarzy zauważyliśmy fragmenty rustowania i... nowitkę: płachty blachy używane do obijania gzymsów i krawędzi dachów.

O szóstej rano przed bramą punk-



tu odbioru złomu jest już gwarno. - Ludzie się tu integrują - mówi Zbigniew Puzio, właściciel „Złomostalu” w Koszalinie. Dziennie przez ten jeden z największych koszańskich skupów przewija się około 200 osób!

- Za 100 kilogramów można dostać najmniej 55 złotych - twierdzi Z. Puzio. - Ludzie często przyjeżdżają do nas z daleka. Są to różne osoby. Często przychodzą bezrobotni. Sprzedają parę kilogramów złomu i są zadowoleni. Zamiast siedzieć w domu z założonymi rękami, starają się jakoś sobie pomóc. Czasami trzy, cztery osoby się skrzyżują i razem przywożą złom.

- Odkąd ceny złomu poszły w

górze, mamy tu prawdziwy kocioł. Niektórzy nawet przynoszą złom w reklamówkach. Od razu widać, kto w ten sposób zarabia na chleb, a kto na butelkę wina - dodaje Kazimierz Królikowski, pracownik skupu złomu przy ul. IV Dwiżyji Piechoty w Kolobrzegu. Tu za kilogram złomu stalowego klient dostaje od 50 do 65 gr, przed podwyżką miał szanse na jakieś 10-12 groszy. Najbardziej oplaca się jednak handel miedzią. Kilogram tego metalu kosztuje 8 złotych, przed podwyżką 6 złotych.

ARTUR KOSTECKI  
Współpracownik  
ANNA BUCHNER-WRONSKA  
Fot. Radosław Brzostek

### Hurtownia Ogrodnicza

## VICTUS

Koszalin, ul. Mieszka 1 11, 341 06 76

- nasiona
- nawozy
- węże, sprzęt ogrodniczy

### Wszystko na działkę i do ogrodu

## Zaprasza Sklep Ogrodniczy

(sprzedaje hurtowa i detaliczna)

Koszalin, ul. Szczecińska 20, tel. 342 26 60

- drzewka i krzewy owocowe
- nasiona warzyw i kwiatów
- torf, ziemię ogrodnicze
- nawozy, środki ochrony roślin

Sklep firmowy, Koszalin, ul. Władysława IV 40  
Palczyn Zdrój, 5 marca 34

GM-1200

# Zawsze któryś był pijany...



Młodego wyprawnego syna, na jakimś małym wioskowym przystanku, mówił Zenobia D. Odrzucała z czoła i barabarała na czarno włosy. Mówi szybko, czasem przeczołgała. Dźwiękami się wyciskała, jakby chciała, żeby ktoś ją przytulił. Staraniem się, żeby niczego im nie brakowało. Nie to teraz oczekaniem się zapłaty.

**Grzesiek**, ten który na piętnastą musi być w szeptym areszcie, ma pod okiem wielkiego sińca. Pobliż się chłopakami ze wsi, ponoć nie chcieli mu oddać pieniędzy. Tragedii wielkiej ze swojego wyjazdu nie robi. Ma wyrok, to trzeba go odsiedzieć. Dostał półtora roku, za zgnanie się nad rodzicami. To nie w porównaniu z karą, która czeka jego ojca za zabójstwo syna Zbyszka. Ale Grzesiek ojca nie żałuje. Czasem robi matce wyrzuty: „Nie mogłaś wziąć sobie kogoś innego?” – pyta retorycznie. Bo gdyby nie ojciec – Zbyszek, brat Grześka, wciąż by żył. Bracia byli do siebie podobni. Pod każdym względem. Ostatnio nawet ubierali się tak samo. I tak samo pili. Więc Grzesiek nie może oja darować...

**Zabił naszą miłość**  
Zenobia D. dzień, w którym doszło do tragedii, pamięta bardzo dobrze. To był późny wieczór, 13 lipca zeszłego roku. Miała gości, jedenaście osób. Było gorąco, wszyscy poszli nad jezioro, które w ich wiosce pod Postominem jest główną atrakcją. A ona sama musiała przygotować im obiad. Wieczorem była bardzo zmęczona. Położyła się w swoim pokoju i przysnęła. Obudził ją krzyk Zbyszka. Jego prze-

rażliwe „Jezuśku!” postawiło ją na równe nogi.  
O mężu, który zabił ich syna, Zenobia D. mówi tak: „Zabił naszą miłość”. Ale przed sądem zadeklarowała, że obu – i syna, i męża kochała tak samo, więc zeznawać nie będzie. Tym bardziej że nie wierzy w wersję wydarzeń podawaną przez męża Zdzisława: – On mówi, że szedł z pola z salaty w ręce i z nożem, i że Zbyszek mu się nadział. To jest niemożliwe... Ale do dziś nie wie, czy mąż działał świadomie, czy się pomylił. Według niej Zbyszek chciał dostać się do domu. Pukał w okna i w drzwi ich parterowego domu. I tym pukaniem musiał obudzić ojca. – Zdzichu wszedł do pokoju synów, a tam Grzesiek spał ze swoim kolegą – relacjonuje. – I on mógł myśleć, że ten kolega to Zbyszek, a do drzwi dobija się złodziej. I dlatego dągnął go nożem.  
A jednak Zenobia D. ma wątpliwości: – Ale żeby tak bez zastanowienia, bez sprawdzenia, zadać trzy ciosy? – pyta sama siebie. Przypomniała sobie rozmowę z lekarzem, tuż po sekcji zwłok syna. Powiedział, że już drugi cios był śmiertelny. Wtedy zasłabła, a lekarz kazał jej wyjść, więc o szczegóły nie pytała.  
Do męża na widzenie jeździ, owsem. – Jako żona muszę. Poza tym,

on bardzo o te widzenia zabiega. Mówi, że jak nie przyjadę, to popełni... no wiadomo co. Taki zimny jest. Powiedział, że ma miadźkę. O tym jak ma dalej żyć, jak traktować męża rozmawiała z księdzem. Poradził jej, że jak Zdzichu za kilka lat wróci, to ma mu dać pokoik, uprać, ugotować, tak jak żona. I ona tak robi. – Jako katoliczka muszę – tłumaczy. Na ostatnim widzeniu mąż złapał ją za rękę i spytał, czy nie ma nikogo. – No to ja mu mówię: „Czekaj, aż się pozbiarę”. Bo ja jestem chora kobieta. To ja potrzebuję opieki. A teraz i grobu dopilnuję, do syna do Słupska jeżdż, do męża na widzenie. Wszystko sama muszę zrobić.  
Po tej tragedii matka powiedziała jej tak: „Ubiierz się, najedz i myśl o sobie”. I ona właśnie tak zamierza zrobić.

**Umiem się bronić**  
Dlaczego pili? Synowie, bo pili ojciec, a jabłko niedaleko od jabłoni pada. Ojciec? Po pierwsze przez pobliskie jezioro, bo kto tylko tutaj przyjechał, to albo na ich podwórku samochód chciał zaparkować, albo coś pożyczyc. A podziękowaniem było zazwyczaj piwo. No i chłop się rozpił. Po drugie, przez... rozbitego dziesięć lat temu nowiutkiego tarpana. – Kupiliśmy go za gotówkę, ciężko żeśmy na niego pracowali. Kuzyn mąż go rozbił, na amen – tłumaczy kobieta. Od tego czasu Zdzichu zaczął pić coraz więcej. Miał jedną przerwę, pół roku nie brał alkoholu do ust. To było po operacji żołądka. Jego matka nawet święty obraz przywoziła i razem z Zenobią modliły się, żeby w

tym niepicciu wytrwał. Ale znów zaczął...  
Zenobia D. gotuje zupę dla Grześka, żeby zjadł coś ciepłego przed podróżą. – Dobrze, że tam idzie – Zenobia słowo areszt nie chce przejść przez usta. – Obejrzą go dokładnie, stwierdzą, czy jest tym alkoholikiem, czy nie. I niech trochę posiedzi, kara jakaś musi być. Niech pozna, co to być bez mamusi, niech go nauczą miłości. Wie, że syn po ośmiu miesiącach będzie mógł starać się o przedterminowe warunkowe zwolnienie. I wierzy, choć nie wiadomo na jakiej podstawie, że jak Grzesiek do niej wróci, to będzie zupełnie innym człowiekiem. I na pewno przestanie pić. Grzesiek upoważnił ją do odbierania swojej renty. Dostał ją, bo jest ciężko poparzony. Na ognisku u kolegi za dużo bimbrowy wypił.  
– Ale tylko papierosy będę mu wozic. Tam w kaniynie wszystko można kupić. Ja mam tylko wziąć pieniądze w biuśtonoz – zdradza, co ustaliła z synem.  
Grzesiek ma już trzydzieści lat. Ale matka wciąż mówi o nim Grześ. – Bo on jest trochę jak dziewczyna. Wykpie się, posprząta. W pokoju ma ładniej niż ja. Ale swoje dziewczyny nie ma. Żadna nie przychodzi. Chyba dlatego, że pije. A ja bym chciała, żeby jakąś miał, wtedy ona by się nim zajęła, a ja mogłabym sobie odpocząć – wzdycha Zenobia D. Póki on pije, ona boi

się, żeby nie doszło do jeszcze jednej tragedii. Grzesiek już zapowiedział, że ostrzy siekierę na powrót ojca. Ale ona też za swoje czyny ręczyć nie może. – Ja żyję w strasznie. Człowiek nie wie, czy jak on przyjdzie pijany, to czegoś głupiego nie zrobi. Teraz, jak już Grzeska do domu nie będzie, to Zenobia może nawet do sanatorium pojechać. Nie będzie już musiała nikogo pilnować. – Zawsze któryś był pijany. To ja jednego miałam spać, potem drugiego, żeby awantur nie było.  
O znechęciu się nad nią synów (Zbyszek też miał o to sprawę w prokuraturze) niewiele mówi. Pytana, szybko zmienia temat. Wspomina jedynie, że jak Grzesiek przychodził pijany do domu, to walił w drzwi i krzyczał: „Otwieraj ty k...o, ty p...o”. To ją bardzo boli, bo ona do swojej matki, nigdy złego słowa nie użyła. Wspomina też, że jak jeszcze Zbyszek żył, to ją razem z Grześkiem okradali. Wynieśli z domu pierścionki, złoty łańcuszek i obrączkę ojca. A bicie? – Ja umiem się bronić – mówi wymijająco.

### Zbyt duży wstrząs

Zbyszek miał żonę i dwoje dzieci. Wszyscy mieszkali razem, w jednym domu. Synowej nie podobało się to, że jej mąż pije, jego brat pije, teść pije. Wyprowadziła się razem z dziećmi, wyjechała do Niemiec. Zbyszek jeździł do niej z kwiatami i czekoladą. Nawet mieli znów ra-

zem zamieszkać. Tak przynajmniej mówił matce. Ale nie z tego nie wyszło. Ona ma już drugiego męża. Starszy wnuk Zenobii idzie w tym roku do komunii. Ale jej na tej uroczystości nie będzie. Chyba serce pękło jej z żalu, że obok chłopca stoi obcy człowiek, a nie jej syn. I choć była synową kontaktuje się z Zenobią, nikt nie powiedziałł dziecku, jak zginął ich ojciec. Za bardzo lubiły dziadka i to byłoby dla nich wstrząs. Może kiedyś się dowiedzą, ale nie teraz...  
Zenobia D. mówi, że do Grześka, do więzienia już idzie, bo on tego potrzebuje i to jest jej matczynej obowiązkiem. Poza tym, ktoś przecież musi mu przywozić rzeczy, których za krótkimi będzie potrzebował. Myśli, że po tych wycieczkach synowi przyniesie się dobre rzeczy pod jej skrzydłami. Ajak już do niego z tymi wszystkimi paczkami przyjdzie, wtedy mu powie: „Paterz, p...o a do ciebie przyjechała”. Powie to na cały głos. Tak, żeby wszyscy słyszeli.  
SYLWIA ZARZYCKA  
Fot. Radosław Brzostek

### PS Procs Zdzisława D. toczy się przed Sądem Okręgowym w Koszalinie.

Został oskarżony o zabójstwo syna, grozi mu dożywocie. Sprawa Zbigniewa D. o znechęciu się nad rodzicami została, że względu na jego śmierć, umorzona.



Zawsze któryś był pijany. To ja jednego miałam spać, potem drugiego, żeby awantur nie było - opowiada pani Zenobia.

Od dwóch lat rolnicy deptają ścieżki do komornika z Człuchowa. I mają coraz mniej nadziei na odzyskanie długów z licytacji niemałego majątku dłużników.

# Cyrk w świńskim biznesie

Franciszek Adamski, rulinik z gminy Dąbrzno, jest właścicielem i bezsilnym. Właścicielem zakładu masarniczego w Garsku (gm. Rzeczecina) Krzysztofa i Jerzy N. Winni mu są za odobranie tuczniki ponad dwadzieścia trzy tysiące złotych. Nie wyświadczył. Od półtora roku zdesperowany gospodarz nachodzi komornika w Człuchowie. Bez rezultatu.

**Janowi Nowakowi** z Miłocic (gm. Miastko) Krzysztofa i Jerzy N. zalegały prawie trzy tysiące. – Mam wyrok sądowy w Garsku – pokazuje go Nowak. I powątpiewa: – Chyba niepotrzebnie straciłem pieniądze na sądy i komornika.  
**Mikołajowi Kostiwowi**, rolnikowi z Dalkowa (gm. Biały Bór), nieuczciwi kupcy z Garska winni są ponad pięć tysięcy złotych. Również i on wygrał sprawę przeciwko nim. Już nawet zaczął podejrzewać, że N. zdążyli przepisać cały majątek na rodzinę, stąd te niepowodzenia komornicze. A tu okazuje się, że...  
– Oni trzy sklepy masarnicze mają w Szczecinku – „wykrzył” Kostiw. – Mówię do żony: – Idź i kup u nich z dwadzieścia deko salcesonu, żeby był dowód. Paragony wysłałem do sądu. Nic z tego. Na tych rzeźniach z Garska chyba nie ma siły.

im faktur, na których zobowiązywał się do zapłaty w ciągu dwóch miesięcy. Gdy nadchodził czas rozliczeń, kupcy... przenosili się na inną wieś.  
– Ja mogę zrozumieć, że ktoś chwilowo popadł w tarapaty. Ale oni mi byli winni pieniądze, a w tym samym czasie brali świńce od gospodarza z Miłocic. Chociaż wiedzieli z góry, że oni mnie, ani jemu nie zapłacą. Tacy bezczelni – irytuje się M. Kostiw. – Ale o tym, że oni mają takie sposoby, ja dopiero potem się dowiedziałem.  
Oszukani rolnicy złożyli pozwy do sądów, między innymi w Człuchowie i w Szczecinku. Sądy kierowały do N. nakazy zapłaty należności, a następnie wszczęły komornicze egzekucje. Niestety, prawda jest smutna. Przez dwa lata komornikowi nie udało się zlicytować z majątku dłużników nawet najdrobniejszą rzecz. Chociaż ten majątek jest niemały.

**Nie poszły konie**  
Prawdziwy cyrk był z końmi Krzysztofa i Jerzego N. Kilkakrotnie komornik wystawiał je na licytację i zawsze były one odwoływane. W piśmiech do sądu Krzysztofa N. tłumaczył, że konie w ich firmie służą celom socjalnym. Pracownicy masarni po konnych przejazdach wydają im pracę i mają dużo lepsze zdrowie. Zdrzął się nawet taki przypadek, że sędzia Sądu Rejonowego w Człuchowie Mirosława Dykier-Ginter wstrzymała licytację koni w dniu planowego komorniczego terminu!  
– N. złożyli do sądu skargę na zajęcie komornicze koni. Faktem jest, że już po terminie. Ale złożyli też drugi wniosek o przywrócenie terminu do umieszczenia skargi – posunięcia sądu w Człuchowie tłumaczy sędzia Anna Wolujewicz. – Tą sprawą ja się zajmowałam, ale akurat byłam wtedy na urlopie, dlatego decyzję o wstrzymaniu licytacji podejmowała



Gospodarza Jana Nowaka nachodził myśl, że niepotrzebnie wydał pieniądze na sądy i komornika.

pani sędzi Ginter. Powiem jeszcze tyle, że wniosek państwa N. ostatecznie został oddalony i nie ma już przeszkód prawnych, by ustalić nowy termin licytacji koni.

### Bezsilność komornika

Komornik z Człuchowa Irena Ochocińska przyznaje, że od dwóch lat bezskutecznie próbuje zlicytować cokolwiek z majątku Krzysztofa i Jerzego N. – Obecnie prowadzi egzekucję z majątku N. na rzecz piętnastu różnych podmiotów – podaje pani komornik. – Na jaką sumę? Tego nie mogę powiedzieć, bo obowiązują mnie tajemnicze egzekucyjne.  
Nieoficjalnie dowiadujemy się, że małżeństwo N. nie tylko nie płaci rolnikom. Ma także dwie bankowe. Winnie jest też ponad pięć tysięcy złotych firmie z Warszawy.  
– N. mają zajęty zakład, dom, maszynę, około dwustu hektarów ziemi, te nieszczęsne konie... – wylicza pani komornik, która przyznaje, że wie też o sklepach w Szczecinku. Jednak nie może powiedzieć, kiedy cokolwiek udało jej się zlicytować. Nie może też obiecać oszukanyom ludziom, że odzyskają należności.  
– To musi jeszcze potrwać... – kończy naszą rozmowę.

### Za górami, za lasami

Chcieliśmy porozmawiać z państwem N. Telefon domowy mają odcięty, komórkowy – nie odpowiada. Do Garska, gdzie mieszkają, nielato dotrzeć oszukanyom ludziom. Jedzie się po nieurtworzonej drodze jak po poligonie czółgowym: mulda na muldzie. Po drodze widać tabliczkę z informacjami o zakładzie masarniczym w Garsku i strzałkami ułatwiającymi dotarcie do niego. Nie jest jeszcze zrujnowany. Na bramie tabliczka ostrzegająca przed groźnymi psami.

Dwa husky i wilczur szciekają raczej przyjaźnie. Brama jest otwarta. Podobnie drzwi wejściowe do domu mieszkalnego i zakładu państwa N. Na dzwonek jednak nikt nie reaguje, chociaż wewnątrz domu słychać ruch. – Oni teraz unikają ludzi – słyszymy od sąsiadów.  
– Nie wiem, czy właściciele są w domu. Syn raczej pojechał do lasu – podejrzewa Jan Peterwos. Na temat upadku zakładu masarniczego Peterwos ma swoją teorię: – Za dużo było tu kierowniczków. Jeden przyjechał, „uwesha”, a odjechał piękny autkiem. Moja żona też pracowała w zakładzie. Ale nawet roweru się nie dorobiła.  
Peterwos chętnie by kupił od komornika kawałek ziemi w Garsku. Zresztą kiedyś parę hektarów sprzedał na rzecz Krzysztofa i Jerzego N. Nie, dzisiaj tego nie żałuje. Nawet z lekką nostalgią wspomina czasy świetności zakładu. – Jerzy N. naszą drogę poprawiał, z więzienia w Czarnem brał żużel i sypał w dziurę – pamięta Peterwos. – A teraz co tu się porobiło: dziura na dziurę.  
Na koniec sąsiad obiecuje, że przekaze N. prośbę reportera, żeby się skontaktował z redakcją. Nie odezwali się.  
Choć nielato poszkodowanym rolnikom tu dojechać, uparcie próbują. – Mnie N. winni są niedużo, jakichś trzy tysiące złotych. Za przysparę do kiebasa – mówi napotkany na wyboistej drodze do Garska Piotr Wojciechowski, przedsiębiorca z Chojnic.  
MARIAN DZIADUŁA  
Fot. AUTORA

Dwadzieścia lat temu, gdy uczennica zachodziła w ciążę, czym prędzej - póki nie było widać brzucha - musiała przenieść się do szkoły wieczorowej. Sprawa była tak wstydliwa, że kończyła się na szeptach podczas przerw i rozmowach w dyrektorskich gabinetach. Postanowiliśmy sprawdzić, jak jest dzisiaj,

# Uczennica rodzi dziecko...

Monika Lebloda z Koszalina w tym roku będzie zdawać maturę. Czekające ją egzaminy dojrzałości przeżywa, jak większość rówieśników. Ale jej będzie trudniej, niż koleżankom. 25 stycznia urodziła córeczkę. Swoją Darię kocha najbardziej na świecie. Ale do matury oczywiście przystąpi. Nie wyobraża sobie, by mogło być inaczej.

Monika uczy się w Zespole Szkół nr 2. O tym, że jest w ciąży, dowiedziała się pierwszego dnia wakacji. - Wakacji to już nie miałam - wgnia. - Szkołę poinformowała o tym moja mama, na pierwszym po rozpoczęciu roku zebraniu dla rodziców. Co na to wychowawca? Ucieszył się!



Monika Lebloda i jej córeczka Daria

Kiedy w grudniu przyszła zaliczać historię, bo nie miała żadnej oceny, nauczyciel bardzo się przejął. - Bał się, żebym nie upadła, na ulicach był śnieg - opowiada. - Wstał mnie do domu pod opiekę kolegi z klasy. Mówił, że mam uważać. Monika wraz ze swoim chłopakiem Lukaszem mieszkają u rodziców. Dzięki temu malutka ma zapewnioną opiekę, kiedy Monika

idzie do szkoły. Jej dzień zaczyna się o czwartej rano. O tej godzinie budzi się głodna Daria. Na naukę Monika musi znaleźć czas wieczorem, gdy mała już zaśnie. - Wszyscy w domu od razu ją pokochali - dodaje. - Jest taka słodka i śliczna. Ani przez chwilę nie zawahałam się, nie pomyślałam o usunięciu ciąży. I niczego dziś nie żałuję. A co na to moja klasa? Jesteśmy

zżyci. Dostawałam od nich SMS-y nawet wtedy, gdy byłam na porodówce. A na gwiazdkę dali mi paczkę - spószki, skarpetki, śpiworek. Miałam otworzyć dopiero po porodzie, ale oczywiście nie wytrzymałam.

We wrześniu z Lukaszem planują ślub. Wcześniej trzeba zdać maturę. - Najbardziej boję się biologii - przyznaje Monika. Na studia na razie się nie zdecydowała. Byłoby zbyt ciężko. Ale może do tego czasu przeżyła dodać jej siły? Martyna skończyła V Liceum Ogólnokształcące przy ul. Jedności w Koszalinie. Kiedy była w trzeciej klasie, zaszła w ciążę. 15 grudnia 2002 roku przy-

szła na świat jej córeczka Liliana. Malutka była, ważyła 2,650 kilograma. - Jeszcze w październiku nie było po mnie widać, że jestem w ciąży - wspomina Martyna. - Mieszkałam w Koszalinie w bursie, w piątek jak zwykle pojechałam do domu. Urodziłam w niedzielę rano, w Sławnie.

Po feriiach zimowych Martyna wróciła do szkoły. Szybko nadrobiła zaległości. - Wszyscy nauczyciele bardzo poszli mi na rękę - opowiada dziś. - Czułam wokół siebie mnóstwo życzliwości, ciepła. Gdy Martyna zdawała maturę, jej córeczka miała pół roku. Młoda mama nie miała się czego wstydzić. Najgorza z jej maturalnych ocen to czwórka, najlepsza - szóstka, a spośród były dwie piątki. - Nie mogłabym tego dokonać, gdyby nie pomoc rodziców - podkreśla Martyna. - To, że teraz mogę studiować, także zawdzięczałam im. Gdy wyjeżdżałam na zajęcia do Koszalina, z Lilianą jest mój tata, później zastępuje go mama.

W grudniu z zagranicy przyjedzie chłopak Martyny, ojciec Liliany. Na razie zna swoją córeczkę ze zdjęć. Czy będą razem? - Chciałabym, tak



Martyna Ciechanowska i jej mała Liliana

wiele nas łączy - mówi Martyna. I zaraz dodaje: - Muszę zaliczyć pierwszy rok, skończyć studia. Teraz jestem odpowiedzialna nie tylko za siebie, ale i córeczkę.

## Co na to szkoła?

- Ciężarne uczennice to na ogół dziewczęta bardzo spokojne - podkreśla Jadwiga Topolan, dyrektorka koszalińskiego Zespołu Szkół nr 1 (popularnego „ekonomka” tradycyjnie określonego jako dziewczęce zagłębie, obecnie na 1300 uczniów jest tu ponad 1000 dziewcząt). - Nie sprawiają problemów wychowawczych, dobrze się uczą, są bardziej poważne niż rówieśnicy.

Nie wszystkie zgłaszają na początku fakt, że apodziewiają się dziecka. Czasem wychodzi to na lekcjach wychowania fizycznego, na przykład przynoszą zwolnienia z ćwiczeń. - To nie jest właściwe - podkreśla J. Topolan. - Bardziej ważne, aby sekota od początku o tym wiedziała, bo wówczas jest w stanie wziąć ciążę pod ochronę, zapewnić jej bezpieczeństwo. Oczywiście, te dziewczęta normalnie uczestniczą w życiu szkoły, jednak należy się im większa porcja troski.

### Trochę za wczesnie

Najczęściej rodzą uczennice ostatnich klas szkół ponadgimnazjalnych. Czasem ciąża zdarzy się w gimnazjum, ba nawet w szóstej klasie podstawówki. Na szczęście to tylko wyjątki. Zdaniem pedagogów, nawet gdy dziewczyna rodzi dziecko przed maturą, to i tak jest to za wczesnie. - Te młode matki dopiero wchodzić w dorosłe życie - uważa J. Topolan. - Brakuje im dojrzałości społecznej. Chcemy rozszerzyć program przygotowania do życia w rodzinie.

Wychowanie do życia w rodzinie to przedmiot, który jest wykładany we wszystkich klasach szkół ponadgimnazjalnych. Szkolny w tym, że lekcji poświęconych tym zagadnieniom jest niewiele. W klasach pierwszych i drugich to zaledwie 10 godzin w ciągu całego roku szkolnego, starsi mają 14 godzin w roku. Na dodatek są to zajęcia nieobowiązkowe. Uczniowie mogą w nich uczestniczyć, lecz nie muszą.

Uczennice powinny się uczyć, a nie rodzic dzieci. Czasem życie pisze jednak inne scenariusze. Jak widać, ciąża w szkole nie musi oznaczać dramatu. A może - biorąc pod uwagę malejący przyrost naturalny i fakt, że kobiety ze względu na karierę zawodową coraz później decydują się na pierwsze dziecko - należałoby się cieszyć. - Gdy rodzi się dziecko, zawsze jest radość - przyznaje J. Topolan. - Był taki rok, w latach 80., kiedy mieliśmy 30 ciężarnych. Teraz w ciągu roku zdarza się jedna - dwie.

### Zapisane w regulaminie

Nikt nie prowadzi statystyk, ile uczennic zachodzi w ciążę podczas nauki w szkole. - Nie ma takiej potrzeby, ponieważ od dawna nie jest to w szkołach żadnym problemem - wyjaśnia Zofia Morawska, rzecznik Zachodniopomorskiego Kuratorium Oświaty. - Zgodnie z przepisami ciężarnym uczennicom przysługują prawa, które są respektowane.

W regulaminie każdej szkoły są zapisy poświęcone ciężarnym uczennicom i młodym mamom. - Nasz regulamin mówi o urlopiach macierzyńskich, na które wyraża zgodę dyrektor szkoły - informuje Bogdan Rękawek, zastępca dyrektora Zespołu Szkół nr 2 w Koszalinie. - Uczennicy, która urodziła dziecko, przysługują prawo uzupełnienia zaległości w nauce, w uzgodnieniu z nauczycielami poszczególnych przedmiotów. Wychowawca klasy ma obowiązek udzielenia wszelkiej pomocy i otczenia jej opieką. W szczególnych sytuacjach uczennica może przerwać naukę na okres semestru bądź roku.

Szkola nie stwarza problemów, często jednak kłopoty pojawiają się w domach. - Dwa lata temu mieliśmy taką sytuację, rodzice wyrzucili ciężarną dziewczynę z domu - dodaje J. Topolan. - Próbowaliśmy sprawę doprowadzić do szczęśliwego finału, zaangażował się szkolny pedagog. I udało się.

Bywa, że chłopak uchyla się od odpowiedzialności. Szkoła podejmuje się wówczas roli mediatora. Ale nie zawsze młodej mamie wychodzi to na dobre. - Pamię-

Teksty: ALINA KONIECZNA  
Fot: Irena Boguszewska i rodzinne albumy bohaterek

## NASZA SONDA

### Jak szkoła powinna traktować uczennice w ciąży?

- Tak, jak nasza - odpowiada Monika Fursewicz z IV kl. i LO w Słupsku. - W naszej szkole jest dziewczyna w ciąży i normalnie chodzi na zajęcia. Jeśli ma wsparcie od rodziców, to dziecka miałaby nie mieć od szkoły! Poza tym w nowoczesnych szkołach powinny być takie inicjatywy jak przedszkole dla dzieci, pa to, aby młoda mama szybko mogła wrócić do szkoły. Wiem, że są takie szkoły w Niemczech. Uważam, że to doskonałe rozwiązanie.



Rafał Szymański, uczeń II klasy Technikum Handlowego w Słupsku: - Moim zdaniem dziewczyny w ciąży powinny uczyć się w szkole na takich samych warunkach jak inne. Niech same zdecydują, jak długo chcą się uczyć, czy w szkole dziennie, czy w wieczorowej. Znam koleżankę, która zaszła w ciążę w I klasie. Skończyła ją, później zrobiła sobie przerwę i II klasę rozpoczęła w systemie wieczorowym.



Takiego samego zdania jest i Jacek Zięgala z klasy I LO w Słupsku: - Ciężarni, ze zdrowym w ciąży powinny być traktowane jak wszystkie inne. Przecież ciąża to nie choroba. Jeśli dziewczyna wyuczyła się w szkole, to nauczyciele powinni przynajmniej okna na razie ewentualnie nieobecności w dniach, kiedy mają jakieś badania albo po prostu źle się czują.

Sylwia Sech, uczennica I klasy Liceum w Zespole Szkół Drzewnych - także skłania, że miałaby w klasie koleżankę w ciąży i wolałaby kilka dni temu urodzić dziecko. Nauczyciele byli wobec niej naprawdę w porządku. Nie stworzył jej żadnych problemów. Ona sama chce jak najszybciej wrócić i kolidować z nami rok szkolny. II klasę chce rozpocząć w systemie wieczorowym. (mag) Fot. Krzysztof Tomasiak

17 lutego w pojemniku na śmieci na osiedlu Północ w Sławnie mężczyzna znalazł zwłoki noworodka. Matki szukano w całym Zachodniopomorskiem, a także w ościennych województwach. Znalazła się... Mieszkała naprzeciwko śmietnika.

# Znów noworodek w śmietniku...

- Nie wiem, dlaczego postanowiłam się go pozbyć. Tak jakos się stało. Żałuję tego... Rozumiem, że źle zrobiłam - mówiła po zatrzymaniu. Justyna ma 20 lat. Twierdzi, że to ostatniej chwili nie wiedziała, że nosi w sobie dziecko. Podobnie rodzice, zaklinając się, że nie zauważyli u córki ciąży.

Dziecko urodziło się na przełomie szóstego i siódmego miesiąca ciąży. To była dziewczynka. Ważyła 940 gramów. Lekarz nie miał wątpliwości: dziecko urodziło się żywe. Przy odpowiedniej opiece medycznej, w inkubatorze, przeżyłoby. Maleństwo zmarło z braku pokarmu i z wyziębienia. Gdyby nie mężczyzna grabieżcy w śmieciach, niewykluczone, że sprawa nie wyrwałaby światła dziennego. Ten, który znalazł zwłoki, był do tego stopnia zaskokowany znaleziskiem, że w komendzie policji pojawił się dopiero na drugi dzień. Ciało dziecka było zawinięte w dwa ręczniki wrzucone do reklamówki. W innej reklamówce było tożysko i zakrwawione podpaski. Policjanci, którzy przybyli na miejsce, usłyszeli do poszukiwan psa tropiącego. Zwierzę zgubiło jednak ślad między budynkami na osiedlu. Jeszcze wtedy policjanci przypuszczali,

że noworodka podrzucił ktoś przyjeżdżający. Dziś wiadomo, że matka dziecka mogła obserwować poszukiwania z okna swego mieszkania.

### Bez kręcenia

Sławieniscy funkcjonariusza sprawdzali poradnie „K” i szpitala. Justyna znalazła się w grupie świadków. Zaczęło się domyslać, że to właśnie ta 20-latką może być sprawczynią śmierci dziecka.

- Podczas przesłuchań policjant zapytał, czy zgodzi się na badania ginekologiczne. Nie odmówiła. Lekarz ginekologiczny oenił, że trzy, cztery tygodnie wcześniej urodziła. Wtedy przynależa się do uszytych - mówi Piotr Nierebiński, prokurator z Prokuratury Rejonowej w Sławnie. Prokurator postawił jej zarzut zabójstwa.

Justyna zostanie teraz poddana badaniom z udziałem biegłych -

psychologa i psychiatry, którzy ocenią stan jej poczytalności. Niewykluczone, że trafi na kilkutygodniową obserwację psychiatryczną. - Dołąd nie była harana. Ma średnie wykształcenie. Nieadauno podjęła pracę jako pracownik umysłowy: w roli stażystki w jednej z przychodni - mówi prokurator Nierebiński.

### Usiadła i urodziła

Justyna poznała w ubiegłoroczne wakacje chłopaka. Być może to on jest ojcem. Znajomość nie trwała jednak długo. Dziewczyna zeznała przed sądem, że nie zauważyła na siebie żadnych zmian. Normalnie miesiączkowała, może trochę przysła. Twierdzi, że nie chodziła do lekarza.

\*\*\*

W niedzielny wieczór, dzień przed tragedią bardzo bolal ją brzuch. Myślała, że czyni się zatruta. Wzięła krople żołądkowe. Na drugi dzień ból stał się jeszcze bardziej uciążliwy. Zrezygnowała więc z wyjścia do pracy. Było około godziny 13, gdy Justyna poszła do łazienki. Usiadła

na podłodze i urodziła dziecko. Tak zeznała. Według niej wszystko trwało jakieś pół godziny. W tym czasie w domu była tylko babcia, która niczego nie widziała ani nie słyszała.

Co było potem? Zawinęła nowo narodzone dziecko w ręcznik, włożyła do reklamówki. Podobno maleństwo nie płakało. Justyna nie pożyła się od razu reklamówki. Twierdzi, że ukryła ją w swoim pokoju - czekała aż się ściemni. Trzy godziny później wyrzuciła córeczkę do śmietnika. Justyna zapewnia, że nikomu o niczym nie mówiła. Nie chciała martwić bliskich. Na drugi dzień przystąpiła do części teoretycznej egzaminu na prawo jazdy - egzamin zdała.

### To dobre dziecko

Sąsiedzi są wstrząśnięci, a jednocześnie bardzo zaskoczeni tym, co się stało. - W życiu bym nie powiedziała, że ona była w ciąży. Nic nie było widać - usłyszeliśmy od jednego z sąsiadów. - Ale rodzina pewnie wiedziała. Tylko teraz nie chcą nic mówić...

Faktycznie, rodzina Justyny nie chciała z nami rozmawiać. - To normalni ludzie. Nie słychać u nich awantur. Ciekawie nieźle im się powiodło, nieczego im raczej nie brakuje - usłyszeliśmy od sąsiadów. - A dziewczyna? Grzeszka, spokojna, zadbana. Zrobiła maturę w tym roku. To dobre dziecko. Należy jej tylko współczuć... Czy działała w szoku? Proszę pomyśleć: gdyby zrobiła to z rozmysłem, nie wyrzucałaby dziecka do pobliskiego śmietnika, tylko gdzieś wywiozła.

Na wniosek komendanta powia-



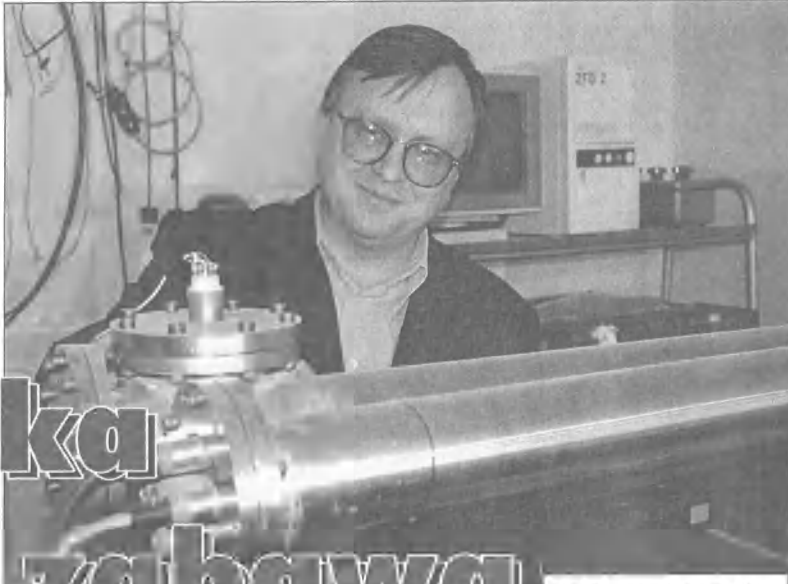
towego policji w Sławnie oraz prokuratora rejonowego tutajśj sąd zdecydował, by umieścić Justynę na trzy miesiące w areszcie. Głoz jej od osmiu lat pozbawienia wolności do dożywania. Chyba że biegli orzekną, że działała pod wpływem szoku poporodowego. Wówczas grozi jej kara do pięciu lat więzienia.

MARZENA SUTRYK  
Na zdjęciu: Fot. Radosław Brzostek  
Na zdjęciu: W tym śmietniku znaleziono dziecko Justyny

### Przypomnijmy:

- W styczniu 2002 roku w Niestkowie pod Uską 20-letnia matka urodziła dziecko w ciąży 9 miesięcy i przysypała je ziemią i śmieciem w dołku pod domem. Wcześniej kobieta się martwiła, więc kobiecie nie zarzucono zabójstwa.
- W październiku 2003 roku 35-letnia kobieta z podślupskich Sławno poddała się zabójstwu, przylajając do pieca. Następnego dnia została znaleziona i aresztowana. Jej matka oskarżona o zabójstwo.
- W październiku 2003 roku w Sławnowie kolo Malechrowa matka urodziła dziecko w ciąży 9 miesięcy i wyrzuciła je do śmietnika. Ojciec zakłopał zwłoki.
- Na zdjęciu: 28-letnia kobieta ze Starzych Białych kolo Koszalina została namierzona wzięcia noworodka do pieca. Chciała urodzić dziecko i wyrzucić je do śmietnika. Dziecko wraca do zdrowia, matkę aresztowano i aresztowano (mas, her)

Skończył dwa fakultety: handel zagraniczny i fizykę. Pierwszy po to, by móc swobodnie podróżować po świecie. Fizyka była jego pasją. Dziś zaraża nią swoich studentów i asystentów. Nauczycielom udowadnia, że fizyka może być wspaniałą zabawą i nie musi kojarzyć się wyłącznie z trudnymi, niezrozumiałymi zadaniami oraz wkuwaniem wzorów na pamięć.



Prof. Grzegorz Karwasz w laboratorium Zakładu Spektroskopii PAP w Słupsku

# Fizyka jest zabawą

Prof. dr hab. Grzegorz Karwasz trafił do Instytutu Fizyki Pomorskiej Akademii Pedagogicznej w Słupsku całkowitym przypadkiem. Osem lat temu spotkał na międzynarodowym kongresie prof. Józefa Heldta, dyrektora Instytutu Fizyki PAP. - Powiedział mi, że powinienem się włączyć do kraju. A ja na to: czemu nie? - wspomina prof. Karwasz, który od blisko 20 lat mieszka we Włoszech i pracuje na Uniwersytecie w Trydencie. W Słupsku natomiast jest kierownikiem Zakładu Spektroskopii na Wydziale Matematyczno-Przyrodniczym. Dla PAP jest wręcz nieocenioną „zdobyczką”. Wprowadza słupskich fizyków w świat wielkiej nauki.

Dzięki niemu instytut korzysta z grantów Unii Europejskiej, niż z funduszy polskiego Komitetu Badań Naukowych, a słupscy fizycy uczestniczą w europejskich programach badawczych. Profesor Karwasz ma wyjątkową umiejętność opowiadania o najbardziej skomplikowanych zjawiskach fizycznych. Studenti uwielbiają go słuchać. Zараза ich swoją pasją. O jego asystentach i studentach mówi na uczelni „zwariowani fizycy” w najbardziej pozytywnym znaczeniu tego słowa. Coraz głośniej o nich w całym mieście. Ostatnio zasłynęła kolejną wyśmienitą zabawką, którą jest dla uczniów znakomita lekcja poglądowa. Na jej wystawie nie tylko można, ale wręcz trzeba wszystkie dotknąć, sprawdzić jak działa, a na końcu dowiedzieć się, dlaczego tak się dzieje. Zabawa, co nie trudno zgadnąć, profesor przywiózł z Włoch.

napromieniowuje się płytki aluminium. Powstają niestabilne cząstki, które rozpadają się wysuwając elektrony antymaterii. Zwykły elektron to jest to, co rysuje obraz na ekranie telewizora - obrazowo tłumaczy profesor. - O, tu są elektrony - pokazuje elektryczny kabel. - Elektrony są najbardziej popularnymi cząstkami tego świata. No i zbudowali ten mikroskop na antymaterię. Do dziś służy do wykrywania najbardziej mikroskopijnych pęknięć w materiale. Dzięki temu mikroskopowi można zapobiec niejednej katastrofie. Na przykład zanim skrzydło samolotu rzeczywiście pęknie, można przy jego pomocy wykryć mikropęknięcia.

## Eksploratorium - czyli fizyka bliżej ludzi

Prof. Karwasz chce otworzyć w Słupsku tzw. eksploratorium. To coś zbliżonego do muzeum techniki, z tą różnicą, że można w nim wszystkiego dotknąć, zobaczyć jak działa dane urządzenie, przeprowadzić niektóre doświadczenia. Z myślą o takiej placówce nazwał już do słupskiej uczelni mnóstwo różnych urządzeń, które stoją na razie w pudłach. - Na Zachodzie - mówi G. Karwasz - takie eksploratoria są w każdym większym mieście. Można je urządzić za niezbyt duże pieniądze. Potrzebne jest pomieszczenie i osoba, która będzie je prowadziła. W eksploratoriach prowadzone są lekcje fizyki w taki sposób, by uczestnik zrozumiał różne zjawiska fizyczne.

Czy taka placówka powstanie? W dużej mierze będzie to zależało od władz Słupska. Wiceprezydent Ryszard Kwiatkowski wstępnie obiecał znaleźć odpowiednie lokum. Być może miejsce znajdzie się w jednej z likwidowanych szkół

podstawowych. Profesor Karwasz nie ma wątpliwości, że eksploratorium to placówka kulturotwórcza. Do miasta, które ją ma, warto jechać na wycieczkę. Uczelnia gotowa jest w każdej chwili przekazać około stu różnych obiektów i zorganizować placówkę.

## Wieża z kości słoniowej

Profesor zapytany na czym polega słabość nauki fizyki w polskich szkołach, wyjął swoją opinię na temat polskiej nauki w ogóle. - Nauka polska to wieża z kości słoniowej. Naukowcy się pozamykali, nosa na zewnątrz nie wystawiają, a jak już wystawiają, to powiedzą, że mają za mało pieniędzy. Pieniądzy na naukę wszędzie jest za mało. Nawet w najbogatszych amerykańskich instytutach. Mimo wszystko uważam, że system nauki w Polsce jest konkurencyjny, prawie europejski, pieniądze nie są małe, system ich przyznawania nie jest zły. System awansowania kadry naukowej jest całkiem dobry. A narzekanie to u Polaków kwestia mentalna. Polska nauka z pewnością bez trudu włączy się w system europejski. Wszystko zależy od ludzi. Sześć lat temu, gdy pierwszy raz robiliśmy wystawę zabawek, zaproponowałem ją Politechnice Gdańskiej. Odmówili. Powiedziałem: a po co? A w Słupsku podszedł zupełnie inaczej. No i pierwsza wystawa tu się odbyła.

## Słupsk w europejskim projekcie

Słupska uczelnia uczestniczy w europejskim projekcie, którym zajmuje się tylko kilka ośrodków na świecie. - To projekt w zakresie przekształceń atomów za pomocą elektronów - wyjaśnia prof. Karwasz. - Mówię inaczej, chodzi o to, w jaki sposób manipulować pojedynczymi atomami, aby uzyskać takie związki chemiczne, jakie się chce. Jest to nowatorska chemia na skalę nie mikroskopową, lecz pojedynczych cząsteczek. Ma służyć stworzeniu substancji, które w naturze nie istnieją.

W badaniach prowadzonych w Słupsku uczestniczą asystenci profesora: dr Tomasz Wróblewski, mgr Eryk Rajch i mgr Anna Okoniewska. Doktor Wróblewski pokazuje na ekranie komputera zlepek

cząsteczek wody. Zespół badawczy rozważa, czy mogą one rzeczywiście istnieć w wodzie czy nie. - Na przykład homeopaci twierdzą, że można jedną kroplę leku rozpuścić w mniej więcej wanny wody i leczyć tym roztworem ludzi. My staramy się stwierdzić, czy rzeczywiście pod wpływem tej jednej kropli może zmienić się struktura wody i jej własności biologiczne - mówi dr Wróblewski. - Spektrometr, który mamy w laboratorium służy do wytwarzania zlepek wody w sztucznych warunkach. Już wiemy, po dwóch latach badań, że istnieją one w fazie gazowej. Czy istnieją one w cieczy? Może tak, a może nie - dodaje prof. Karwasz.

Kto wie, może słupskim badaczom uda się odkryć, dlaczego woda w niektórych miejscach na świecie, np. w Lourdes, ma działanie uzdrawiające? Może odkryją tajemnicę tzw. żywej wody?

## Ucieczka do przodu

Dzięki prof. Karwaszowi słupski Instytut Fizyki uczestniczy już w kilku europejskich projektach. W dydaktycznym, który ma na celu przygotowanie nauczycieli do nowoczesnych metod uczenia fizyki, pokonał nawet takie sławy jak krakowski Uniwersytet Jagielloński. Profesor Karwasz twierdzi, że słupscy studenci i pracownicy wcale nie są gorsi od tych z Kalifornii czy Gdańska. Wręcz odwrotnie. Ośrodki takie jak słupski czy koszański mają nad renomowanymi tę przewagę, że ludzie tu bardziej się angażują, więcej chcą. - W regionie, w którym jest 30 procent bezrobotnych jest tylko jeden rodzaj ucieczki. Do przodu - mówi.

## System do poprawki

Prof. Karwasz ma bardzo krytyczne zdanie na temat systemu polskiej oświaty. Mówi, że prócz Polski, jest tylko jeden kraj na świecie, gdzie obowiązuje podobny system: sześciolletnia podstawówka, trzyletnie gimnazjum i trzyletnie liceum. - To Chińska Republika Ludowa. Niestety, a reformie oświaty prawie się nie mówi. System opieki zdrowotnej przynajmniej próbuje się naprawić, oświaty - nie. A to dlatego, że społeczeństwo chore o wiele bardziej rzuca się w oczy, niż społeczeństwo głupie - stwierdza bez ogródek.

LEOKADIA LUBINIECKA  
Fot. Bartosz Arszczyński

## Od elektronu do antymaterii

Prof. Karwasz jest ciągle w drodze. - W dzisiejszych czasach bywanie w różnych ośrodkach naukowych to konieczność - twierdzi. - Kto nie podróżuje, ten nie wie, co tak naprawdę robią inni. Swoją podróż rozpoczął w 1985 roku. Był wówczas asystentem w Instytucie Maszyn Przepływowych Politechniki Gdańskiej. Pojechał na staż do Włoch. I został. Od razu udało mu się włączyć w duży i ciekawy projekt badawczy - budowę mikroskopu na antymaterię. Co to jest antymateria? To coś, czego niby nie ma - można powiedzieć w największym skrócie - a jednak jest. - Antymaterię trzeba umieć wytwarzać - wyjaśnia profesor. - A wytwarzają ją źródła radioaktywne np. radioaktywny sod. Przy pomocy dużych przyspieszaczy cząstek



Prof. Karwasz ze swoimi asystentami: T. Wróblewskim i E. Rajchem (na zdjęciu z prawej)



Asystentka Anna Okoniewska prezentuje najbardziej widowiskowe zjawisko na wystawie zabawek: kulę plazmową błyskawicą piorunami.

## „BIEG PO INDEKS - VIII EDYCJA”

### CZWARTE ZESTAW ZADAŃ

Zadania ćwiczeniowe z matematyki

1. Zbiór przedstawiony na rysunku można zapisać w postaci:



- $A \cap (B \cup C)$ ,
- $A \cup (B \cap C)$ ,
- $(A \cup B) \cap C$ ,
- $(A \cup B) \cap (A \cup C)$ .

2. Prawem rachunku zdań jest wyrażenie:

- $p \Rightarrow (p \vee q)$ ,
- $(p \Rightarrow q) \Rightarrow p$ ,
- $(p \wedge \sim q) \Rightarrow q$ ,
- $(p \wedge q) \Rightarrow (p \Rightarrow q)$ .

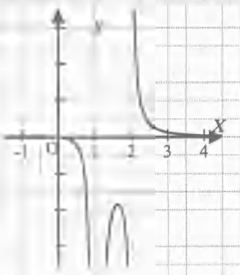
3. Wielomian  $W(x) = 3x^3 - 6x + 6$  jest podzielny przez:

- $x - 1$ ,
- $x + 2$ ,
- $x - 2$ ,
- $x^2 - 2x + 1$ .

4. Niech  $K(n)$  oznacza sumę sześcianów trzech kolejnych liczb naturalnych

- $K(1) = 18$ ,
- $K(n)$  jest podzielne przez 9,
- $K(n)$  jest kwadratem pewnej liczby naturalnej,
- $K(n) + (n+2)^3$ .

5. Wykres przedstawiony poniżej jest wykresem funkcji:



- $y = \frac{1}{(x-1)(x-2)}$ ,
- $y = \frac{x}{(x-1)(x-2)}$ ,
- $y = \frac{1}{(x-1)^2(x-2)}$ ,
- $y = \frac{x}{(x-1)^2(x-2)}$ .

6. Długość funkcji  $f(x) = x^3 - x^2 - x + 1$  przekracza wartość w punkcie:

- $\frac{1}{3}$ ,
- $\frac{1}{2}$ ,
- $\frac{1}{4}$ ,
- $\frac{1}{5}$ .

- Wzrost powierzeni kmi wpisanej w walec;
- Niezależność powierzchni powierzchni bocznej walca;
- Niezależność pola powierzchni bocznej walca;
- Istnienie punktu wypozod pd sumy pól podstaw walca;
- Istnienie punktu wypozod pd przekroju osiowego walca.
- 8. Liczba 2004 wyrażona w systemie dwójkowym jest:
- liczbą parzystą;
- liczbą nieparzystą;
- liczbą parzystą i nieparzystą jednocześnie;
- liczbą nieparzystą i nieparzystą jednocześnie;
- 9. Punkt o równaniu  $x + y + 1 = 0$  obrócono wokół początku układu współrzędnych o 90° zgodnie z ruchem wskazówek zegara. W wyniku otrzymano punkt:
- $(-1, -1)$ ;
- $(1, 1)$ ;
- $(-1, 1)$ ;
- $(1, -1)$ ;
- 10. Rzuty losowe trzy razy symetrycznych monet. Prawdopodobieństwo, że w wyniku tych trzech rzutów wypadnie wynik „reszka-orzeł” wynosi:
- $\frac{1}{8}$ ;
- $\frac{3}{8}$ ;
- $\frac{1}{4}$ ;
- $\frac{3}{4}$ ;
- $\frac{1}{2}$ ;
- $\frac{7}{8}$ .

Zadania z zakresu Informatyki

1. Powiedz, jakie są zalety i wady, ze względu na możliwość prostej weryfikacji i poprawności danych, dane nadmiarowe. Poniżej przedstawiono cztery takie dane (wiersze) i każda posiada jedną nierozpoznaną cyfrę. Co to za cyfra?

1 2 3 4  
5 6 7 8  
9 0 1 2  
3 4 5 6

2. W programie znajduje się następująca pętla:  
For i = 1 To 15 Step 3  
Print i

Next i

Ile razy zostanie na ekranie wypisana wartość 1?

3. W programie znajduje się następująca pętla:  
For i = 1 To 15 Step 3  
Print i

Next i

Ile razy zostanie na ekranie wypisana wartość 1?

4. W programie znajduje się następująca pętla:  
For i = 1 To 15 Step 3  
Print i

Next i

Ile razy zostanie na ekranie wypisana wartość 1?

5. Gdy w przypadku komputerów, programów możemy spotkać pojęcie REJESTR? Wymień i krótko opisz przynajmniej trzy zastosowania.

6. Zmienne x i y przechowują pewne wartości. Podaj instrukcje, które pozwolą na zamianę miejscami tych wartości.

7. RGB( , , ) to funkcja wybierająca kolor opisany przez trzy podstawowe barwy o nasyceniu od 0 do 255 każda. Ile kolorów możemy uzyskać korzystając z tej funkcji? Jak zapisać kolor zielony?

8. Wyjaśnij pojęcia: KOMPILATOR, INTERPRETER.

9. Do programu zostały wczytane trzy zmienne: a, b, c. Podaj instrukcje, które pozwolą na wypisanie największej z nich przy jak najmniejszej liczbie porównań.

10. W tali posiadamy 52 karty ponumerowane od 1 do 52. Do dyspozycji mamy funkcję LOS(), która zwraca wartości pseudolosowe z przedziału (0, 1). Jak wylosować jedną kartę (dokładniej jej numer) korzystając z tej funkcji?

Takiego komfortu i efektu estetycznego nie zapewnia żadna inna metoda uzupełniania braków w uzębieniu - twierdzą stomatolodzy. Przynajmniej jednak, że główną barierą w szerszym zastosowaniu implantów jest stosunkowo wysoki koszt tego rodzaju zabiegów.

## Sztuczne jak prawdziwe

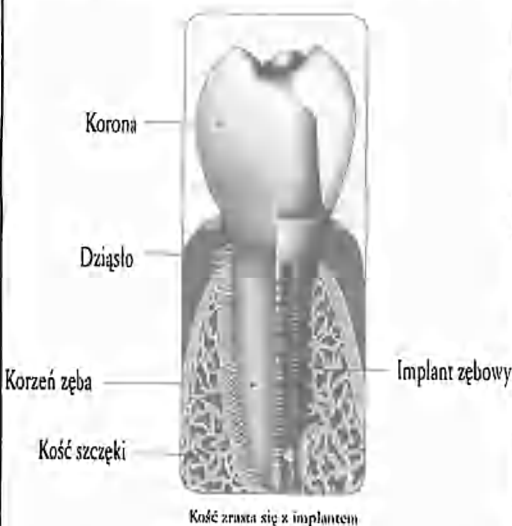
Implanty stomatologiczne stosuje się w świecie już od 20 lat. W Polsce wszczepia się je pacjentom od około 10 lat.

Osiągnięcia współczesnej implantologii stomatologicznej umożliwiają leczenie trudnych do uzupełnienia braków zębów. Tą metodą można wykonać stałe protezy zarówno u pacjentów, którzy utracili wszystkie zęby, jak i u tych, którzy mają częściowe braki w uzębieniu. Przede wszystkim jednak implanty pozwalają na uzupełnienie pojedynczych ubytków bez konieczności szlifowania zębów sąsiednich - zwraca uwagę **Barbara Gołębička**, chirurg stomatolog z Koszalina. Takie leczenie polega na wprowadzeniu

muja się. - *Efekt leczniczy w dużej mierze uzależniony jest od utrzymania perfekcyjnej higieny jamy ustnej. Pacjent musi poddawać się regularnym kontrolom stomatologicznym - dodaje Barbara Gołębička.*

Leczenie implantologiczne jest, niestety, drogie i nie każdego na nie stać. Ceny - jak wyjaśniają specjaliści - wynikają z zastosowania drogich technologii, na które składają się koszty implantów oraz materiału i sposobu wykonania korony, diagnostyka, umiejętności stomatologów zdobywane najczęściej na drogich szkoleniach krajowych i zagranicznych.

- *Cena implantu zależy od wielu różnych czynników, jednak*



do kości szczęki lub żuchwy wszczepu, który stanowi podstawę do odbudowy protetycznej. Wszczep wykonany z tytanu lub stopu tytanowego zastępuje korzeń. Ma kształt cylindra o gładkiej lub nagwintowanej powierzchni. Na nim nadbudowuje się korona.

- *Zabiegi implantologiczne w najbardziej naturalny sposób uzupełniają brakujące zęby, zapobiegają zanikowi kości, zapewniają stabilność koron i mostów, dają poczucie komfortu - mówi doktor B. Gołębička. Przeprowadza się je w znieczuleniu miejscowym, są więc dla pacjenta bezbolesne. Powodzenie leczenia zależy od tego, czy powierzchnia wszzczepu połączy się z kością szczęki lub żuchwy. Dzięki nowym materiałom i technologiom, w 95 procentach przypadków leczenie kończy się powodzeniem. Zdarza się jednak, choć - jak twierdzą specjaliści - bardzo rzadko, że implanty nie przy-*

trzeba liczyć się z wydatkiem około 2 - 4 tysięcy złotych za jeden wszczepiony ząb - precyzuje doktor B. Gołębička. Przynajmniej, że pacjenci coraz częściej interesują się na to przeważnie osoby, które pracują „z uśmiechem”, np. aktorzy, artyści estradowi, ale nie tylko. Nierzadko korzystają z tego sposobu leczenia ludzie młodzi, którzy stracili zęby w wyniku urazu, wypadku.

Nietrudno obliczyć, że wymiana całej sztucznej szczęki na implanty kosztowałaby tyle, co dobrej klasy samochód. W sytuacji, gdy zwykła proteza dla wielu pacjentów wciąż jeszcze pozostaje luksusem, nie ma co oczekiwać, że leczenie implantologiczne w Polsce rynek się upowszechni. Warto jednak wiedzieć, że jest i taki sposób uzupełniania brakujących zębów. Może z czasem implanty staną się bardziej dostępne.

ILONA STEC

## Ograniczenia

Nie u wszystkich można implanty zastosować. Przeciwwskazaniem do tego rodzaju zabiegów jest:

- nalógowe picie alkoholu i palenie papierosów
- cukrzyca
- ciąża
- choroby kości
- choroby wyniszczające (np. choroba nowotworowa).

# Przykra dolegliwość

Poci się każdy, ale w różnym stopniu. U jednych wydzielanie płynów z organizmu przez skórę przebiega bez przykrych efektów. Są jednak i tacy, u których następuje zaburzenia w gospodarce hormonalnej, a wówczas ich pocenie staje się udręką i dla nich samych, i dla otoczenia. Na szczęście współczesna medycyna umie już sobie poradzić z tego typu dolegliwościami.

- *Człowiek ma dwa rodzaje gruczołów potowych. Ekrynowe, obecne w całej skórze, są równomiernie rozmieszczone od narodzić do śmierci. To one zawiadzają proces termoregulacji - wyjaśnia specjalista dermatolog Irena Moszczyńska (na zdjęciu) ze Ślupska. - Drugi rodzaj to gruczoły apokrynowe, związane z mieszkami włosowymi. Pojawiają się dopiero w momencie pokwitania i są rozmieszczone w specyficznych miejscach: pod pachami, w pachwinach, w okolicy narządów płciowych, odbytu i na powiekach. Wydzielają one bardzo specyficzny pot, zależny od naszej gospodarki hormonalnej.*

Pot wydzielany przez gruczoły ekrynowe schładza naszą skórę i reguluje temperaturę ciała. Do ich wzmożonej aktywności dochodzi wówczas, gdy rośnie temperatura otoczenia lub ciała, np. po dużym wysiłku fizycznym. Ponieważ są one zależne od ośrodkowego układu nerwowego, pociny się nad-

miernie w sytuacjach emocjonalnych, stresowych. Najbardziej pocią się dłonie, stopy i dekolt. Dlaczego? - *Nie wiemy. Sądzimy, że jest to związane z dużą ilością zakończeń nerwowych - mówi doktor Moszczyńska. - Pot wydzielany przez te gruczoły to rozcieńczony roztwór soli z zawartością różnych związków mineralnych, takich jak potas, magnez, żelazo, wapń plus związki chemiczne, takie jak lipidy, kwas mlekowy, amoniak. I to właśnie one nadają potowi jego charakterystyczny, niezupełnie przyjemny zapach. Drugim czynnikiem wpływającym na intensywność woni potu jest sposób odżywiania. Ludzie, którzy jedzą tłuste, ciężkostrawne potrawy, wydzielają więcej związków chemicznych powodujących nieprzyjemny zapach.*

Ośrodkowy układ nerwowy steruje gruczołami ekrynowymi poprzez dwie substancje cholinergiczne, z których jedna hamuje, a druga wzmacnia wydzielanie. W zależ-

ności od tego, jaki mamy rodzaj skóry, pot jest mniej lub bardziej tłusty. Przy skórze suchej zawiera więcej wilgoci, a mniej tłuszczu. Przy tłustej, łojotokowej - odwrotnie.

Praca gruczołów apokrynowych zależy od hormonów. Zaczyna się po osiągnięciu dojrzałości płciowej. Każdy człowiek ma dzięki nim swój odrębny, specyficzny zapach.

Woni potu zależy także od flory bakteryjnej każdego człowieka. - *Pot rozkładany jest przez gronkowca naskórkowego. Proces rozkładu powoduje nieprzyjemny zapach. Temu można zapobiegać dbając o higienę. Są też specjalne środki antybakteryjne, które nie dopuszczają do rozkładu. Do takich należy trimetazonol - mówi dermatolog.*

Ostatnią nowością zapobiegającą nadmieremu poceniu się na mniej

więcej rok, jest toksyna butulinowa, czyli jad kiełbasiany, który stosuje się do ostryżowania najbardziej pocących się miejsc. Powoduje on skurcz ujścia gruczołu potowego i nie dopuszcza do jego nadmiernego wydzielania. Takie zabiegi wykonują wyłącznie niektóre prywatne gabinety i są one dość kosztowne. Jeden kosztuje około 1 tysiąca złotych. Na szczęście i w aptekach, i w drogeriach mamy dziś taki wybór dobrych środków do higieny, że tylko w skrajnych przypadkach trzeba uciekać się do kosztownych zabiegów.

Doktor Moszczyńska mówi, że pacjentów, którzy mają problem z nadmiernym poceniem się, jest sporo. Czasami jednak wystarczy tylko sugestia zmiany diety, aby kłopoty ustąpiły samoczynnie.

(LL)  
Fot. Bartosz Arszczyński

## Główka pełna selenu

Kapusta czerwona to - jak wynika z najnowszych badań - jedynym warzywem tak bogate w niezbędny dla komórek pierwiastek selen. Jest on składnikiem enzymu, bez którego komórki nie byłyby zdolne do życia.

Intensywne uprawy zakłócają proces pobierania z gleby selenu przez wiele roślin. Kapusta czerwona jest pod tym względem wyjątkiem. A selen pochodzenia roślinnego jest dla człowieka bardziej wartościowy niż ten z mięsa. Ten cenny pierwiastek ma szerokie zastosowanie lecznicze. Obniża ciśnienie krwi, poprawia zaopatrzenie w tlen mięśni, w tym sercowego, pomaga w usuwaniu z organizmu metali ciężkich, wzmacnia produkcję przeciwciał z walczących chorobotwórcze drobnoustroje. Zawarty w czerwonej kapuście selen jest cennym pierwiastkiem dla mężczyzn, albowiem zapobiega nieplodności (męskie jądra zawierają wyjątkowo dużo selenu).

Selen ochrania grasicę - główny narząd układu odpornościowego. Ale nie tylko ten cenny pierwiastek znajduje się w czerwonej kapuście. Jest ona również bogata w witaminę PP i C, kwas foliowy, cynk i błonnik.

Kapusta czerwona, zwana też modrą, jest idealnym warzywem na zimę i na przedwiośnie. Dostępna przez cały rok, niedroga, smaczna. Można ją spożywać na surowo, kiszoną, ugotowaną lub zasmażaną. (LL)

## Chroni, lecz nie wzmacnia

Rosyjscy biolodzy znaleźli odmianę pewnego genu, która chroni przed najpowszechniej występującą u ludzi cukrzycą typu 2. Posiadanie tego fragmentu DNA zmniejsza wprawdzie ryzyko choroby, lecz gdy cukrzyca mimo wszystko się pojawi, ma wtedy znacznie ostrzejszy przebieg - informują Piotr Słomiński i Olga Miloserdowa, uczeni z Instytutu Genetyki Molekularnej w Moskwie.

Genu szukano w organizmach Człuwosów. Ten lud pochodzenia tureckiego zamieszkuje obecnie dorzecze środkowej Wolgi. Genetycy zainteresowali się nim, ponieważ wśród ponad miliona Człuwosów, którzy żyją w Rosji, przypadki cukrzycy typu 2 są bardzo rzadkie. Słomiński i Miloserdowa pobrali próbki krwi od 132 osób w różnym wieku. Byli w tej grupie zarówno zdrowi, jak cierpiący na cukrzycę. W laboratorium badacze

zidentyfikowali gen o nazwie ACE, stwierdzając, że występuje on w dwóch odmianach. Pierwsza, zwana wariantem D, obecna jest u większości Człuwosów. To ona chroni ich przed cukrzycą. - *Posiadać tej mutacji chorują średnio dwa razy rzadziej. Nie wiemy, dlaczego akurat u Człuwosów jest ona tak rozpowszechniona. Zauważyliśmy natomiast, że jeśli osoba wyposazona w wariant D zapadnie na cukrzycę, wtedy objawy choroby są bardziej nasilone. Nie umiemy wyjaśnić tego ciekawego zjawiska - przyznaje prof. Słomiński. (SN)*



**Glony na ranę**

- *Właściwie wypróbowane na całym świecie glony na ranę potrafią w ciągu kilku sekund zatrzymać krwawienie, a następnie zainicjować proces gojenia się rany - twierdzą naukowcy z amerykańskiej firmy Marine Polymer Technologies, która współpracuje z Paragonem. Opatrunki z glonów pojawiły się już w aptekach i w szpitalach. Są interesowane nimi również lekarze amerykańskiej armii. Zdobieniem generalów, wycięcie tych bandażów może znacznie zmniejszyć ryzyko śmierci żołnierza na polu bitwy w powodu utraty krwi. Ponadto mające rozmiar 10 na 10 centymetrów mogą też być przydatne przy ratowaniu życia wypadku samochodowego w niebezpiecznym terenie. Dzięki temu przynajmniej w niektórych przypadkach, zadanych swoim lub innym ostrym narzędziami.*

**Zapominają o pigułkach**

Plastry antykoncepcyjne okazały się lepszym sposobem zapobiegania ciąży niż pigułki. Nie dlatego, że są skuteczniejsze w działaniu, lecz z tego powodu, że kobietom czasem zdarza się zapomnieć o przyjęciu środka doustnego.

Grupa naukowców z Kanady i USA zaprezentowała rezultaty interesującego testu farmakologicznego, w którym wzięło udział 1417 kobiet. Połowa z nich stosowała pigułki antykoncepcyjne, połowa - plastry. W tym drugim przypadku uczestniczki testu przysposobiły, aby naklejać plastry zawsze w tym samym dniu tygodnia, a po trzech tygodniach stosowania farmakocytyki robiły tygodniową przerwę. Choć obie metody zapobiegania ciąży są jednakowo skuteczne, okazało się, że kobiety częściej zapominają o przyjęciu pigułki niż o założeniu raz w tygodniu plastra. W pierwszym przypadku pamiętało o tym siedem na dziesięć kobiet, w drugim - prawie 90 procent - podsumował swoje badania naukowcy z Centrum Badań Klinicznych dla Kobiet w San Diego. (SN)



Od wielu tygodni walczyliśmy na naszych łamach z bałaganem w polskiej służbie zdrowia. Nie godzimy się z bzdurnymi przepisami, niesprawdliwym podziałem - naszymi! - pieniędzmi, bezdusznością, brakiem kultury personelu, złą organizacją pracy itp. Wszystko to sprawia, że pacjenci przeżywają istny koszmar. Nadal czekamy na Wasze telefony i listy.

## Nie mogę podziękować za życzliwość...

Do naszej redakcji napisała Czytelniczka (personalia do wiadomości redakcji), której 75-letnia mama zmarła cztery tygodnie temu w kolobrzeskim szpitalu. Starsza pani na oddział trafiła z objawami duszności. Karetką przewieziono ją na oddział wewnętrzny. Z relacji córki wynika, że w momencie, gdy próbowała porozmawiać z panią ordynator o stanie zdrowia mamy, została potraktowana przez lekarzkę jak intruz i... wyproszona z gabinetu. Czytamy o tym w liście naszej Czytelniczki. Oto jego fragmenty:

„(...) W lutym tego roku na oddziale wewnętrznym kolobrzeskiego szpitala, przez około dwa tygodnie przebywała moja mama. Przyjęto ją, ponieważ miała problemy z oddychaniem, a przede wszystkim w klatce piersiowej. Pojawily się również sine plamy na twarzy i siność ust. Przez czas pobytu mamy w szpitalu właściwie nie robiono nic. Na-

wet nie ulżono jej w bólu, na który bez przerwy narzekała, a konkretnie na pieczenie w klatce piersiowej. Czy w XXI wieku nie można zaradzić bólowi? Najgorsze jednak było podejście pani ordynator. Gdy chciałam dowiedzieć się co z mamą, jakie są rokowania, bezczelnie i z krzykiem wyprosiła mnie z gabinetu, mówiąc, że nie ma czasu. Przecież ja nie poszłam do niej po przepis na ciasto, ja umierałam z obawy o najbliższą mi osobę.

Gdy za dwa dni widząc, że z mamą jest coraz gorzej ponownie udałam się do pani ordynator, ta ponownie wybuchła krzykiem, mówiąc, że wymyśliłam, że z pacjentką jest już dobrze i że za dwa dni wychodzi do domu. Byłam bezsilna i zrozpaczona, bo przecież widziałam, że z mamą jest źle, tym bardziej że codziennie dwa razy w ciągu dnia byłam w szpitalu i oprócz tlenu nic jej nie podawano. W dniu zaplanowanego przez panią ordynator wypisu moja mama zmarła.

Do dziś nie mogę wybaczyć sobie, że umierała w bólu i samotności. Przecież wystarczyło powiedzieć, że nie ma większych nadziei na polepszenie, a zabralabym mamę, aby odeszła wśród

bliskich. Lekarze rodzinni jeszcze wysilają się na grzeczność, bo wiedzą, że to pacjent decyduje u kogo się leczy. W szpitalu jesteśmy zdani na tych, co tam pracują. Czy takie podejście do pacjentki pani ordynator też zrzuci na złą sytuację w służbie zdrowia? Pani ordynator traktuje pacjentów jak kolejny „przypadek” (...). Niestety, nie mogę podziękować ani za życzliwość, a tym bardziej za podstawową opiekę. Zabrakło zwykłego człowieczeństwa. Proponuję, aby pani ordynator zmieniła napis na drzwiach gabinetu z ordynator na ordynarna” - napisała w liście do redakcji nasza Czytelniczka.

◆ ◆ ◆

Skontaktowaliśmy się z autorką listu. W rozmowie raz jeszcze potwierdziła zarzuty zawarte w liście. Rozmawialiśmy też z ordynatorem oddziału wewnętrznego „B”

kolobrzeskiego szpitala dr Marią Leszczyńską.

– Nie jestem osobą ordynarną – ripostuje lekarka. – Ale jak rodzina przychodzi do mnie co pięć minut z zapytaniem o zdrowie, to rzeczwiście może to wyprowadzić z równowagi. Nigdy jednak, przez 32 lata mojej pracy w szpitalu, nie wyprosiłam nikogo z mojego gabinetu. Z ręką na sercu nie mam sobie nic do zarzucenia – zapewnia M. Leszczyńska.

– Jeżeli zaś chodzi o zarzuty dotyczące rzekomego braku odpowiedniego leczenia i zajmowania się naszą pacjentką, to są one bezpodstawne. Pacjentka była w ogólnie ciężkim stanie. Zrobiliśmy, co w naszej mocy. A rodzina nie potrafi przeciw obiektywnie ocenić sytuacji. Bo po prostu się na tym nie zna. A do tego często działa pod wpływem emocji – dodaje.

ANNA  
BUCHNER-WRONSKA

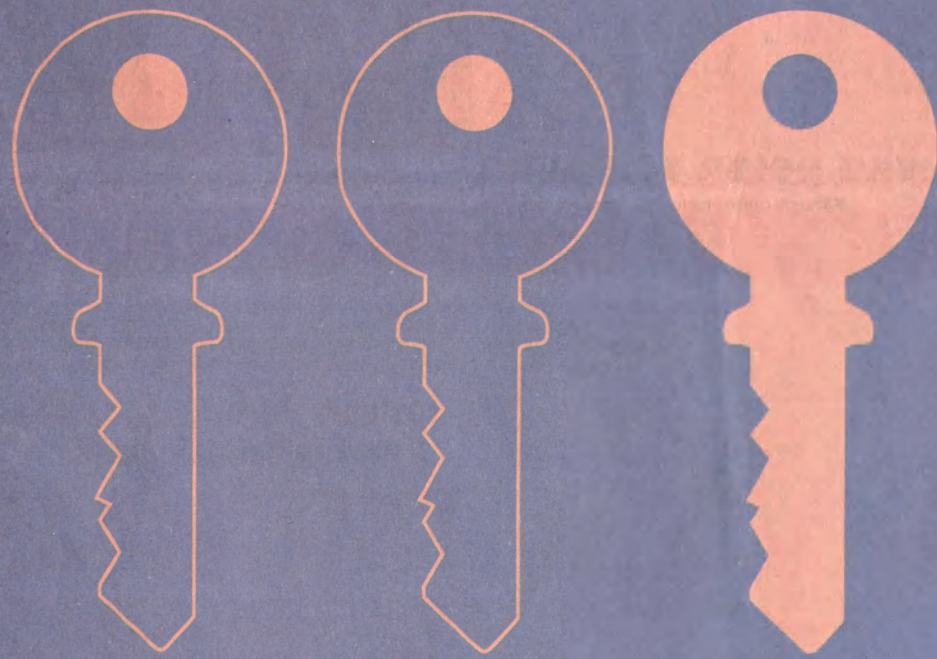
Od redakcji:

Zdajemy sobie sprawę, że w sytuacji mizerni finansowej, jaka dotknęła służbę zdrowia, lekarze mogą czuć się rozgoryczeni. Ale to z całą pewnością nie upoważnia ich do traktowania rodzin pacjentów jak intruzów, bo krewni mają prawo pytać o zdrowie swoich najbliższych. Przecież w tej konkretnej sytuacji wystarczyło trochę życzliwości i zrozumienia ze strony lekarki. Wystarczyło powiedzieć, że czas starszej pani dobiega końca, a córka zabrałaby ją do domu, aby umarła wśród osób, które ją kochały.

Nas też oburza zachowanie pani ordynator. Liczymy, że zareagują na ten przypadek przełożeni pani doktor.

KREDYT MIESZKANIOWY „WŁASNY KĄT”

## Co trzeci na bank



Co trzeci kredyt mieszkaniowy został udzielony przez PKO Bank Polski.

Kredyt mieszkaniowy WŁASNY KĄT to:

- ↑ kredyt bez wkładu własnego
- ↑ spłata do 30 lat
- ↑ wcześniejsza spłata bez opłat
- ↑ „wakacje kredytowe” raz w roku

Z nami mieszkania wcale nie są takie drogie.

od 1,59%\*

\*oprocentowanie w CHF, stan na 06.02.2004

Infolinia: 0-801 302 302 (opłata jak za połączenie lokalne)  
Internet: www.kredyt mieszkaniowy.pko.pb.pl

PKO BANK POLSKI  
Blisko Ciebie

KB-211pa

## Jaja z lodówki

Specjalnie dla „GK” i „GS”  
z Berlina  
pisze PIOTR CYWIŃSKI



Oj, mądre mamy kobiety w naszych czasach. I ładne, i zadbane. A już w Niemczech szczególnie. Bo, wiadomo, w Niemczech wszystko jest mądre, ładne i zadbane. Tyko ci Amerykanie wszystko chcą zepsuć. Kobiety nam narowić, pewnie według jakiegoś tajnego planu Pentagonu, żeby nasz Stary Kontynent spacyfikować i nie mieć problemów, gdy będą podejmowali trudne decyzje dla dobra ogółu. Pierwsze efekty ich podstępnej polityki już widać.

Już co czwarta Niemka do 40. roku życia nie ma ani jednego dziecka. Karierę zawodową wybiera 70 proc. kobiet, a 90 proc. pracujących nie chce rodzić. Wiem, bo przeczytałem wyniki badań Instytutu Rodzinnego z Badenii. Nic dodać, nic ująć. W Polsce też przyrost demograficzny mamy ujemny. Znaczący, że nas, Polaków, też ubywa. Więc najwyższy czas, żebyśmy się zjednoczyli z braćmi Teutonami i amerykańskimi skrytożercom i powiedzieli nasze zdecydowane: nie! „Nie” - dla polityki odmóżdżenia, deprawacji i „Seksu w mieście”. A propos. Kto nam podrzucił dywersyjny serial „Sex and the City”? Przecież nie islamscy fundamentalści. Amis podrzucili. Jak to u nich zbierają się młode i odrestaurowane single płci społecznie użytecznej i gadu-gadu: która z kim i na co go stać w tym względzie. I proszę bardzo. Nasze europejskie kobiety nie gęsi i też zaczęły, za przeproszeniem, o chrupiącej pupie Antonia Wągierasa czy Ricka Smarkiego, o powalającej sile Rycha Kalosza i sex appealu Janka-Marysi Rakiety. Przez Amis to wszystko. Niemcy wiedzą, i czas, byśmy też przelazli na oczy.

My, mieszkańcy Starego Kontynentu, nie możemy się cofać w rozwoju. Bo Amis dopiero docierają tam, gdzie my dawno byliśmy. Voltaire już dwieście pięćdziesiąt lat temu napisał, że „Kobieta jest istotą ludzką, która się ubiera, plotkuje i rozbiera”. Jeszcze USA wtedy na świecie nie było. Na miejscu Francuzów oskarżyłbym producentów „Seksu w mieście” o plagiat. Ale, mniejsza o pieniądze. O kulturę chodzi i nasza samozagłada. Jak wykazuje badeński instytut, im wyższe wykształcenie kobiet, tym mniejsza ochota na rodzenie. 69 proc. prawniczek, lekarek, pracowniczek naukowych, doradczyń podatkowych itp. w ogóle o tym nie myśli. Owszem, co bardziej świadome funkcji przypisanych przez naturę wyobrażają sobie dziecko „po drodze”, najlepiej po czterdziestce. Znaczący, idzie sobie taka drogą i „plum”, jest male czerwone i zawinięte, które, gdy dorośnie, poda

herbatę matce starowinie. Jak napisała o rówieśniczkach trzydziestoletnia koleżanka redaktorka Haika Faller, dzisiejsze kobiety „patrzają na mężczyzn pod kątem: czy ten mógłby być ojcem mego dziecka”. Znaczący, pod względem optycznym i mechanicznym. Czterdziestolatka Susie Reinhard, autorka książki „Życie kobiet bez dzieci” wręcz zachwala, jakie korzyści ma praca zawodowa, niezależne życie prywatne, ewentualne luźne partnerstwo z jakimś trójnogiem, by nie ograniczało „przestrzeni w rozwoju kulturalnym i politycznym zaangażowaniu” mądrych, ładnych i zadbanych. Dla ścisłości, Reinhard nie zachwala od siebie, lecz opisuje swoje spostrzeżenia. Jest psycholożka.

Ameryka to swiński kraj. Taki poradnik teraz popularyzują u siebie: o strategii marketingowej podczas randez-vous w usidlaniu mężczyzn. W oryginale: „Find a Husband After 35”, czyli jak znaleźć męża kobietom po 35-tce radzi Rachela Greenwald. Wiek męski, wiek kłeski; z podmiotu staliśmy się przedmiotem. Gorzej, nasieniłkami. Jak przewiduje Martin Schacht z Berlina, autor książki „Wieczna grupa docelowa”, kobiety będą miały niebawem „konta w bankach spermy, z opłatami manipulacyjnymi mniejszymi niż za miejsce do parkowania w podziemnym garażu”. Dadzą sobie pobrać jaja, każą je zamrozić i wyjąć, kiedy będą miały kaprys, i wybiorą sobie z katalogu plemniki Wągierasa, Smarkiego, Kalosza czy Rakiety, jako przedłużaczy istnienia ludzkości w formie doskonałej.

Brrr. I do czego to doszło w ślepej podatności europejskich kobiet na amerykańską? Bo przecież nas, mężczyzn nikt do robienia dzieci zmuszać nie musi. Więc, skoro nasze kobiety nie potrafią docenić, co mają, trzeba zacząć od początku: zniesienia równouprawnienia, swobody gromadzenia się kobiet, swobody ich wypowiedzi i ocen zwyczajnych gołych mężczyzn. Dzień Kobiet już minął i wreszcie musimy postawić sprawę jasno. Porządek musi być!

## WEEKEND W KUCHNI



**PORCJI:** sześć  
**CZAS:** w sprzyjających okolicznościach trzy minuty plus 20 minut na ugotowanie ryżu  
**KOSZT:** 12 - 15 złotych

# Uwaga: goście!

Goście spontaniczni, niezapowiedziani, z gatunku „przejeżdżaliśmy i pomyśleliśmy, żeby wpaść” to raczej miła niespodzianka. Raczej, bo czasem lodówka pusta, a przecież wielkość gości i przy pustym stole posadzić go nie można. Mój wielokrotnie sprawdzony sposób na niezapowiedzianych gości (i tych zapowiedzianych też), którzy lubią się zasiedzieć do kolacji - to sałatka z wędzonego kurczaka.

Wyższość tej sałatki nad innymi nie leży w jej smaku (choć moim zdaniem smakuje rewelacyjnie), ale w prostocie wykonania i produktach, które można zawsze mieć w spiżarni i lodówce.

Scenariusz wizyty niezapowiedzianych gości jest prosty: jeśli przez wizję widzimy gości, jeszcze przed otwarciem drzwi włączamy wodę w czajniku (będzie nam potrzebna do gotowania ryżu). Wpuszczamy gości, sadzamy ich w salonie i znikamy w kuchni pod pretekstem zrobienia herbaty.

Oprócz herbaty zalewamy wrzątkiem dwa worki ryżu, dosypujemy trochę soli i włączamy gaz. Otwieramy puszkę ananasa (najlepiej już pokrojonego w kostkę, co nam oszczędzi dwie, trzy cenne minuty) i puszkę kukurydzy. Szybko kroimy dwa udka wędzonego kurczaka (może być jedno duże). Nb. takie próżniowo zapakowane udka ukryte w zakamarkach lodówki to doskonały pomysł, nie tylko na niezapowiedzianych gości.

Wracamy do gości dyskretnie kontrolując czas. Ryżowi dajemy około 15

minut. Potem mu pozwalamy „dojść”. W tzw. międzyczasie mieszamy w misce kukurydzę, ananasa i kurczaka. Potem, gdy ryż dojdzie, dodajemy go do michej. Nie martwmy się, że jest ciepły. Dzięki temu składniki szybciej się przegrzeją. Jeszcze tylko dwie, trzy czubate łyżki majonezu i trochę świeżo mielonego pieprzu. Gotową sałatkę wstawiamy choć na chwilę do lodówki.

Gdy goście dopiją herbatę już śmiało możemy im zaproponować niezobowiązującą kolację. Przed podaniem możemy ją udekorować szczyptką, jeśli mamy.

I tak małym nakładem, czasu, sił i środków goście syty i nasza duma gospodarza cała. A jeśli goście się nie zaszadzą i wyjdą zaraz po herbatce? To jeszcze lepiej - więcej sałatki dla nas.

JOANNA BOROŃ  
Fot. Kamil Jurkowski

## WIDEOTEKA KONESERA

# Ballada o starym mieście

Kiedy w roku 1993 dwanaście państw Unii Europejskiej złożyło kontrolę na granicach wewnętrznych, mieszkańcy tych krajów głośno wyrażali swój entuzjazm. W początkowych sekwencjach filmu „Lisbon story” (1994), znanego niemieckiego reżysera Wima Wendersa („Paryż, Teksas”-1984, „Niebo nad Berlinem”-1987) jego bohater przemierza trasę pomiędzy Berlinem a Lizboną, zachwycając się łatwością pokonywania strzeżonych jeszcze niedawno granic. Samochód bohatera ulega jednak w końcu drobnej awarii, i to dokładnie na granicy hiszpańsko-portugalskiej. Nieszczęsny podróżnik zmuszony jest spędzić tam ładnych parę godzin, próżno poszukując pomocy w opustoszałej strażnicy granicznej.

W „Lisbon story” znajdziemy wiele takich symbolicznych scen. Ich tematyka obejmuje szerokie spektrum, od banalnej codzienności począwszy, kończąc na poszukiwaniu prawdy w obrazie świata przeniesionego na ekran i rozważaniach nad sensem istnienia sztuki filmowej, nieuchronnie skazanej na ulomny przekaz rzeczywistości.

Akcja filmu rozgrywa się w starej części Lizbony, do której przybywa ceniony dźwiękowiec Phillip Winter (Rüdiger Vogler - „Z biegiem czasu”, „Alicja w miastach”), wezwany pilnie przez kolegę - reżysera Friedricha Monroea (Patrick Bauchau - „Stan rzeczy”, „Zabójczy widok”). Friedrich zamierza zrobić film o stolicy Portugalii. Pragnie uchwycić atmosferę miasta skończonymi w i w pełni obiektywnie. Tak ambitne zadanie naturalnie trudno zrealizować, stąd różne desperackie pomysły i

próba poszukiwania pomocy u przyjaciela. W „Lisbon story” ważniejszy od akcji jest klimat filmu. Tworzy go zarówno aura tajemniczy związanej z trudnym do wyjaśnienia zaginięciem jednego z bohaterów, jak i obraz mało znanych i mniej reprezentacyjnych zakątków miasta, do których z reguły nie zaglądają turyści. Życie toczy się tu leniwie, w rytmie podobnym do tego sprzed kilkudziesięciu lat (praczki piorą ręcznie na tarze, szlifierz wozu rowerem swój warsztat). Można odnieść wrażenie, iż czas zatrzymał się w miejscu, jakby wręcz czekając na wrażliwego filmowca, który zdąży uchwycić jeszcze ostatnie chwile odchodzącej nieuchronnie w przeszłość, starej Lizbony. Wenders, dostrzegając zjawisko szybkiej unifikacji krajobrazu współczesnych metropolii Zachodu, próbuje (nie po raz pierwszy) ocalić na taśmie filmowej cha-

rakterystyczną architekturę miasta, jego odrębny rytm i melodię. Z drugiej strony, każe swemu bohaterowi pogodzić się z faktem, że i tak będzie to zawsze li i jedynie subiektywny zapis reżysera, a rolę kina jest nie tyle rejestracja rzeczywistości, ile artystyczne podkreślenie niektórych jej aspektów.

Kiedy Phillip Winter przemierza terytoria poszczególnych państw, jednym wyróżnikiem aktualnego miejsca podróży jest zmieniający się język i charakterystyczna dla danego kraju muzyka. Lizbona Wendersa też ma swą muzykę, reprezentowaną przez słynny portugalski zespół Madredeus, którego członkowie pojawiają się w filmie grając samych siebie. Obdarzona niezwykle piękną barwą głosu solistka tej grupy, Teresa Salgueiro staje się również jedną z atrakcji samego filmu, mimo iż aktorsko jest co najwyżej poprawna. Ten drobny mankament wynagradza rewelacyjna gra Rüdigera Voglera - ulubionego aktora Wendersa. Bez niego film ten nie byłby tym, czym jest.

Warto wspomnieć, że reżyser zaliczył „Lisbon story” do swoich najbardziej zabawnych obrazów. Nie należy oczywiście z tego wnioskować, że mamy do czynienia z typową komedią. Pojawiające się w filmie żartobliwe sceny przełamują jednak nieco jego filozoficzno-melancholijny wydźwięk, nadając mu przy okazji nieco lekkości i tempa.

KATARZYNA KUKAWSKA

**LISBON STORY**  
Scenariusz i reżyseria: Wim Wenders  
Wykonawcy: Rüdiger Vogler, Patrick Bauchau, Teresa Salgueiro  
Zdjęcia: Lisa Rinzier  
Muzyka: Jürgen Knieper, Madredeus  
Produkcja: Niemcy/Portugalia 1994  
Czas: 100'



## WEEKEND Z MODĄ

# Żyj kolorowo



Długa była ta zima i bardzo nas zmęczyła. Nic więc dziwnego, że z utęsknieniem wypatrujemy pierwszych oznak wiosny. Mamy dość szarości i smutku. Najwyższa pora na kolor. Na soczyste zieleń, ogniste czerwienie, na żółcie, turkusy, błękity. Propozycje projektantów skrzą się tyłoma barwami, że czasem przyprawiają o zawrót głowy. I dobrze. Wszak nie od dziesiąt wladomo, że kolory niosą radość, poprawiają nastrój. A gdy do tego dołoży się odalenie przyrody budzącej się do życia, wyjdzie piękna wiosenna kompozycja.

Twórcy mody radzą, aby kolory, nawet te najbardziej intensywne, łączyć ze sobą na zasadzie kontrastu. To, co niedgdy uchodziło za szczyt złego smaku, np. zestawianie czerwieni z zielenią, dziś jest dopuszczalne, ba - mile widziane (głównie w modzie dla młodych dziewcząt). Najważniejsze jednak, żeby nie przesadzić, by dobrą koloro do swojej karnacji i stylu.

Wśród wiosennych barw jest także róż (w wersji intensywnej oraz bardziej stonowanej, przypudrowanej), mocno trzyma się też biel (zarówno czysta, jak i odcienie ecru). Jeśli ma być elegancko, warto zestawiać całość w jednej gamie kolorystycznej. Biel broni się sama, nie wymaga żadnych uzupełnień w innych odcieniach. Jeśli dodatki, np. korale, to także białe. Można też czerwony kostium uzupełnić czarnym kapeluszem z dużym rondem (patrz zdjęcie). Prawda, że taka kreacja prezentuje się niezwykle wytwornie? Niech więc żyje kolor!

ALINA KONIECZNA  
Fot. PAP



## Škoda w Autostłupi

Autostłupia, 76-251 Bolesławice koło Słupska, ul. Sezamkowa 7  
tel. (059) 848-59-00; fax 848-59-10; e-mail: d.autostłupia@kulczyktradex.com.pl



## Autostłupia - jedyny salon Škody w regionie słupskim

Mówi Tadeusz Dudój, właściciel salonu: - Od stycznia tego roku salon Autostłupia jest jedynym w regionie słupskim sprzedawcą nowych samochodów marki Škoda. Także serwis Autostłupia jako jedyny w Słupsku i na obszarach, które do niedawna stanowiły woj. słupskie, jest zakładem autoryzowanym przez firmę Škoda Auto Polska. Żaden inny warsztat na tym obszarze nie jest uprawniony do dokonywania przeglądów i napraw gwarancyjnych oraz posługiwanie się pieczątką stacji autoryzowanej. Magazyn części zamiennych w Autostłupiu gwarantuje wyłącznie fabryczną część i podzespoły, nie korzysta z tzw. podróbek, które nie mają atestów jakości.

Kilkumiesięczne doświadczenie dostarcza mi dowody, że w naszym salonie są Państwo obsługiwani fachowo, sprawnie i życzliwie. Do obsługi klientów zainteresowanych Škodą skierowaliśmy do Autostłupia fachowców doświadczonych, którzy dotąd pracowali w naszych salonach Škody w Koszalinie i w Szczecinie.

Sprzedaj Škody prowadzimy pod jednym dachem z samochodami marki Volkswagen. Jest to rozwiązanie czasowe. Obok budynku Autostłupia wznosimy nowy salon Škody.

## Wiosna ze Škodą

Salony Škody w Słupsku, Koszalinie i Szczecinie zapraszają na bezpłatne przeglądy samochodów w ramach trwającej akcji „Wiosna ze Škodą”. Bezpłatny przegląd samochodu wykonuje się po wypełnieniu specjalnego formularza. W ramach przeglądu fachowcy badają układ wydechowy, zawieszenie, układ hamulcowy, układ olejowy, chłodzenia, zasilania, układ kierowniczy, światła, filtry, wywieraczkę. Na bezpłatne badania można umówić się do 30 kwietnia. Przy usuwaniu usterek i niedomagań wyukrytych podczas badań klient korzysta z 10-procentowej zniżki.

Salon Škody  
J. i T. Dudój  
70-784 Szczecin  
ul. Struga 1A  
tel. (091) 431-34-00  
e-mail: skoda@szczecin.home.pl

Salon Škody  
J. i T. Dudój  
75-737 Koszalin  
ul. Gnieźnieńska 43  
tel. (094) 348-08-36  
342-20-45  
e-mail: ect@post.pl

## Przesiadka z malucha

Co dnia lub co drugi dzień z salonu Autostłupia klient odjeżdża nowym samochodem marki Škoda. Najlepiej sprzedają się fabie, w cenie 36 - 40 tys. złotych.

W połowie marca właścicielami fabii stali się Agnieszka i Sebastian Zabłoccy. Kupili fabię choice z silnikiem o pojemności 1200 cm sześć, o mocy 54 KM, pięciobiegową, z poduszką powietrzną przed kierowcą, ze wspomaganie układu kierowniczego. Na kolejnym egzemplarzu fabii przyjeżdżał czerwonym maluchem - fiatem 126p. Na miejscu, w salonie, załatwili formalności kredytowe. Oboje pracują zawodowo:

pani Agnieszka jest w Słupsku kierowniczką dzianat Politechniki Koszalińskiej, pan Sebastian - elektrykiem samochodowym, pracuje w „Kapenie”.

- Jest to nasz drugi samochód - mówi pan Sebastian. - Zaglądałem do kilku salonów samochodowych, nim zdecydowałem się na Škodę. Mój kolega od trzech lat ma fabię i bardzo ją chwali.

- Fabia ma przystępną cenę - uzupełnia pan Agnieszka. - Jej zaletą jest to, że wykorzystuje wiele rozwiązań i podzespołów, sprawdzonych w znanych z solidności volkswagenach.

Na zdjęciu: państwo Zabłoccy z wybrany egzemplarzem fabii





## Ach! Mieć jeden taki!

Tadeusz Korewo z Wiklina pojawił się w słupskim Urzędzie Stanu Cywilnego w... pełnej gali! Okoliczność była nie byle jaka, bo 65-lecie ślubu. Jubilat miał się czym pochwalić, a Mariusz Chmiel, wójt gminy Słupsk, z podziwem spoglądał na rząd medali zdobiących piersi pana Tadeusza. Nie wiemy wprawdzie, czy myślał o swoich zasługach, ale na pewno kilka krzyży i medali na jego piersi by się przydało. – *Pal sześć te diaman-*

*towe gody, bo i tak za długoletnie pożycie małżeńskie jest tylko prezydentka „uznaniówka”! Wydać mi się, że już za 50-lecie pożycia małżeńskiego facet powinien dostawać „Virtuti Militari”! A za kolejne lata należałoby mu przyznać status Kawalera... dajmy na to Orderu Orła Białego – pomyślał słupski wójt i zadumał się nad losem swoich braci w pici!* (her)

Fot. Bartosz Arszynski

## O piwku tendencyjnie

Prezes Gminnej Spółdzielni „Sch” w Grzmiącej **Kazimierz Babiak** jest zdania, że policjanci z tamtejszego rewiru tendencyjnie kontrolują spożywanie alkoholu w miejscach publicznych. – *We wsi Czechy są dwa sklepy z piwem. Policjant podjechał, skontrolował tylko sklep geesow-*

*ski. I odjechał – poskarżył się prezes. Dodajmy, że w obecności zastępcy komendanta powiatowego policji w Szczecinku **Józefa Hatały**. Sprawę skomentował radny **Lesław Kuciewicz**: – *Tępienie piwo-**

*dy. Zachowajmy przydzielone kilometry na ważniejsze rzeczy. Komendant Hatała nie podjął na gorąco decyzji, czy policjanci z Grzmiącej będą kontrolować również konkurencję geesu, czy odpuszczą sobie w ogóle śledzenie „piwkowania” w sklepach.* (mdm)

## Znajomości radnego

Podczas dyskusji na posiedzeniu jednej z komisji słupskiej Rady Miejskiej radny **Bogusław Dobkowski** chciał pochwalić się znajomością miasta. – *Ja wiem, gdzie jest ta ulica, bo znam tam jedną panią – zaczął radny. Jednak jego słowa wywołały wśród pozostałych członków komisji dziwne wesołość.*

– *Pół Słupska ją zna... – próbował ratować sytuację B. Dobkowski, co jeszcze bardziej rozbaławiło innych radnych.*

– *To dentystka! – uciął spekulacje swoich kolegów radny.* (fil)



Wchodząc do pewnego sklepu mięsnego w Szczecinku należy zabrać ze sobą tabletki przeciwbólowe. Dlaczego? Otóż - jak widać - można tam doznać szoku lub zawrotu głowy. Ma się rozumieć, wszystko to dla dobra mięsożernego konsumenta. (sz)

Fot. Kamil Jurkowski



## Coś starego, coś nowego

Sekretarz Urzędu Gminy Dygowo **Artur Mackiewicz** wzorcowo opanował sztukę łączenia starego z tym, co nowoczesne. Na jego biurku króluje wprawdzie laptop, ale łączność ze światem wspomaga, pamiętający czasy socrealizmu, aparat telefoniczny. Uważny obserwator odnajdzie w biurze sekreta-

rza jeszcze inne ślady historii, choćby popiersie **Karola Marksa**, odziane w swojską, dygowską czapkę uszanke. Co ciekawe, pamiątki przeszłości użyczył sekretarzowi jego szef, wójt **Marek Zawadzki**, historyk i założyciel muzeum ziemi dygowskiej. (ima)

Fot. Karol Skiba

## Mocny argument

Dyskusja o budowie liceum w Białogardzie. Decyzję ma podjąć Rada Powiatu, ale obiekt będzie w mieście. – *Jeśli ktoś zacznie budować szopę na moim polu, to*

*ja mu dam mocnego kopa w tyłek – argumentował przeciwnik podjęcia ostatecznej decyzji, radny **Michał Voss**.* (qba)

## Z króliczka wyszły nici

Radni z Połczyna Zdroju postanowili odwołać przewodniczącego oraz jego zastępców. Przed rozpoczęciem głosowania **Jacek Grzelec** podniósł do góry urnę i pokazał radnym, że jest pusta. – *A teraz, panie Jacku, króliczka z tego pudełka – odezwał się **Wacław Kłujczko**. Ze sztuczki nic nie wyszło – J. Grzelec zdecydowanie nie ma talentu iluzjonisty.* (mro)



## Toast bratersko-imieninowy

„Na zdrowie” i „zum wohl” – wznoszą toast szefowie samorządów Dębicy Kaszubskiej i niemieckiego Gültzow, **Grzegorz Grabowski** i **Günther Noss**. Okazja była podwójna, bowiem podczas wizyty gości z Niemiec – wójt Grabowski obchodził imieniny. (zez)

Fot. Bartosz Arszynski



## Czy marszałek sypnie groszem?

Na zaproszenie starosty **Stanisława Cybuli** powiat drawski odwiedził marszałek województwa zachodniopomorskiego **Zygmunt Meyer**. Gość m.in. obejrzał Szpital Powiatowy im. Matki Teresy z Kalkuty. W ostatnich latach na modernizację drawskiego szpitala wydano ponad 20 mln złotych. Ale potrzeba jeszcze minimum czterech milionów. Czy Urząd Marszałkowski sypnie groszem i pomoże zakończyć inwestycję? Patrząc na gest Z. Meyera (na zdjęciu z lewej), jaki wykonał w rozmowie z dyrektorem szpitala **Marianem Kryską**, można w to wątpić... (kb)

Fot. K. Bednarek

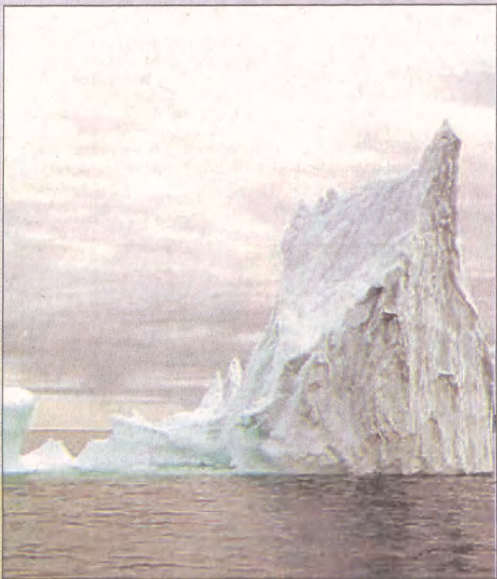
## Dziury mają się dobrze

– *Po zimie na drogach pojawiło się mnóstwo dziur. Powiatowy Zarząd Dróg wziął się za nie. Cieszyliśmy się, ale krótko. Okazuje się, że pracownicy jedną dziurę zatapiają, a dwie większe obok zostawiają i jadą dalej – mówi **Bogdan Staniak**, sołtys Kisz-*

*kowa. – Ludzie po wsi chodzą i się śmieją, że teraz cały kraj tak wygląda jak te łatanne drogi. No właśnie. Tu się coś zatapia, tam się zatapia, a dziury mają się dobrze.* (bog)

(bog)

## Był lód



Przez ostatnie trzy miliony lat Morze Arktyczne było niemal cały czas przykryte ogromną taflą lodu. Zaczęła ona znikać dopiero 10 tys. lat temu, wraz z końcem ostatniego zlodowacenia. Zdaniem naukowców, to dowód na to, że epoka lodowa już się na dobre skończyła i nie grozi nam inwazja kolejnego lądolodu, co przewidyują niektóre scenariusze klimatyczne.

- Lód przykrywający wody morskie był momentami tak gruby, że sięgał dna oceanu. Maksymalnie miał około kilometra miąższości. Ogromna pokrywa lodowa rozciągała się wokół całego bieguna północnego od Ameryki aż po Syberię - mówi Leonid Poliak, rosyjski oceanograf, pracujący w amerykańskim Centrum Badań Polarnych im. Byrda przy Uniwersytecie Stanowym Ohio.

Poliak szacuje, że objętość lodu w Arktyce była mniej więcej dwa razy większa niż objętość lądolodu, który dziś przykrywa Antarktydę. Zdaniem naukowca, dowodem na to, że przez miliony lat za podbiegunowym kołem północnym istniała wielka pokrywa lodowa, są charakterystyczne wyżłobienia zidentyfikowane na dnie Morza Arktycznego, między innymi dzięki misjom łodzi podwodnych. Wyżłobienia te znajdują się na głębokości nawet 1 km i w odległości około tysiąca kilometrów od najbliższego lądu. Według Poliaka, powstały one pod naciskiem wielkiej masy lodu. Miało to miejsce - jak szacuje naukowiec - 15-20 tys. lat temu, kiedy temperatury na półkuli północnej były skrajnie niskie. Na szczęście, wkrótce potem klimat zaczął się szybko ocieplać. Dziś grubość stałego lodu na Morzu Arktycznym nie przekracza kilku metrów, a naukowcy obawiają się, że za pół wieku nie będzie go w ogóle. Wraz z nim może zniknąć fauna i flora arktyczna, z niedźwiedziami polarnymi i morskimi włącznie.

## Księżyc i psy



Co robią naukowcy w godzinach wolnych od pracy? Zajmują się takimi badaniami, jak te, które wykonali ostatnio weterynarze z Wielkiej Brytanii i Australii. Jedni i drudzy postanowili znaleźć - niezależnie od siebie - odpowiedź na pytanie, czy i jaki wpływ na zachowanie psów mają fazy Księżyca?

Wnioski, do jakich doszła pierwsza grupa, ucieśnią zwolenników horrorów, w szczególności tych, którzy ponad wszystko upodobałi sobie widok wyjącego do księżycy wilkołaka. Sceptykom bardziej do gustu przypadną konkluzje przedstawione przez grupę australijską. Zaczynając od wyników obserwacji przeprowadzonych przez naukowców z uniwersytetu w Bradford w Wielkiej Brytanii. Zgromadzili oni informacje dotyczące pogryzień przez psy w Anglii w latach 1997-1999. Łącznie było takich przypadków 1621.

Kiedy dane te skorelowano z fazami Księżyca, okazało się, że psy dwukrotnie częściej kąsały ludzi w okresie pełni. Czyżby zatem prawdę mówiły baśnie ludowe, opowiadające o niezwykłych zachowaniach zwierząt podczas księżycowych nocy? Poważni naukowcy nie powiedzieli jeszcze w tej sprawie ostatniego zdania, a ci z nich, którzy wiedzą, jak zdobywać pieniądze na badania, z pewnością wygłoszą sakramentalną w takich wypadkach formułę: „Konieczne są dalsze obserwacje”. Tym bardziej że australijskie psy - w przeciwieństwie do swoich angielskich kuzynów - nie są najwyraźniej wrażliwe na fazy Księżyca. Do takiego wniosku doszli naukowcy z antypodów, którzy zebrali informacje na temat przypadków zaatakowania ludzi przez psy w latach 1997-1998. Dlaczego australijskie psy nie stają się agresywne podczas pełni, a angielskie - tak? Konieczne są dalsze obserwacje.

Stronę przygotował PRZEMYSŁAW STEFANOWSKI  
Zdjęcia PAO/CAR

## Kiedy zniknie Machu Picchu?

Najslawniejsze miasto Inków - Machu Picchu, położone w peruwiańskich Andach na wysokości ponad 2300 metrów - może zostać zniszczone przez gigantyczne osuwiska. Ostrzeżenie to pochodzi od japońskich geologów, którzy twierdzą, że grunt, na którym stoją ruiny legendarnego miasta, jest niestabilny. Długotrwałe opady intensywnych deszczy mogą spowodować przemieszczenie się olbrzymich mas gleby i skał nasączonych wodą. Wtedy Machu Picchu, wpisane na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO, mogłoby się zapaść pod ziemię.

- Prawdopodobieństwo takiego zdarzenia jest, według naszej oceny, bardzo wysokie. Katastrofa może nastąpić w każdej chwili. Stopniowo obejmować będzie kolejne fragmenty ruin - mówi szef grupy badawczej Kyoji Sassa, geolog z Uniwersytetu w Kioto. Zagłada grozi najpierw zachodniej części miasta położonej na stromym stoku. Pomiary wykazały, że wędruje on w dół średnio 1 centymetr na miesiąc. - To szybkie tempo. Niestety, może się to zakończyć gwałtownym osunięciem całego zbocza. Nie sposób precyzyjnie określić, kiedy to nastąpi, ale sytu-



acja jest naprawdę bardzo poważna - uważa Sassa.

Ruiny Machu Picchu odkryła w 1911 roku amerykańska ekspedycja. Miasto powstało prawdopo-

dobnie w połowie XV wieku. Niecałe sto lat później zostało opuszczone. Poza resztkami wielu cennych budowli, niezwykle wrażliwe robi kilkadziesiąt ogromnych ta-

rasów uprawnych, opadających stromo ku dolinie - dowód wspaniałej kultury rolnej oraz wysokiego poziomu cywilizacyjnego Inków.



## Wielki błękit?

Wieloryby i delfiny nie widzą niebieskiej barwy - odkryli biolodzy ze szwedzko-niemieckiego zespołu, który po raz pierwszy opisał szczegółowo narząd wzroku morskich ssaków. Odkrycie jest o tyle zaskakujące, że właśnie niebieskie światło, jako najkrótsze z trzech podstawowych i tym samym obdarzone największą energią, przenika najdalej w głąb oceanu. Dla morskich ssaków, takich jak walenie, delfiny czy foki, byłoby zatem najwygodniej, gdyby ich wzrok reagował przede wszystkim na ten kolor.

Czy wszystkich ssaków mają podobną budowę. Ich najważniejszym elementem jest siatkówka zbudowana z wrażliwych na światło komórek zwanych fotoreceptorami. Istnieją dwa typy fotoreceptorów: pręciki, które reagują na ruch i światło rozproszone, oraz czopki, które są odpowiedzialne za widzenie barwne. Oko ludzkie ma czopki wrażliwe na wszystkie trzy podstawowe kolory: niebieski, zielony i czerwony. U pozostałych ssaków jest różnie. Większość z nich nie dostrzega jednak czerwieni. Jeśli chodzi o ssaki morskie, to naukowcy byli pewni, że posiadają one zdolność widzenia przynajmniej światła niebieskiego, skoro dominuje ono w wodach powierzchniowych oceanów. To przekonanie okazało się błędne.

- Zbadaliśmy czternaście gatunków walen, delfinów i fok. U żadnego nie wykryliśmy komórek odpowiedzialnych za analizę światła niebieskiego. Zatem ssaki morskie w ogóle nie widzą tej barwy - mówi Leo Peichl z Instytutu Badań Mózgu im. Maksa Plancka we Frankfurcie nad Menem, szef zespołu i główny autor publikacji. Co ciekawe, „niebieskie” fotoreceptory występują u słoni i hipopotamów oraz wydr, czyli najbliższych lądowych krewniaków walen i fok. To - zdaniem uczonego - wskazówka, że ssaki morskie utraciły zdolność do barwnego widzenia już po opuszczeniu lądów. Dlaczego tak się stało, pozostaje tajemnicą.

Wieloryby i delfiny nie widzą niebieskiej barwy - odkryli biolodzy ze szwedzko-niemieckiego zespołu, który po raz pierwszy opisał szczegółowo narząd wzroku morskich ssaków. Odkrycie jest o tyle zaskakujące, że właśnie niebieskie światło, jako najkrótsze z trzech podstawowych i tym samym obdarzone największą energią, przenika najdalej w głąb oceanu. Dla morskich ssaków, takich jak walenie, delfiny czy foki, byłoby zatem najwygodniej, gdyby ich wzrok reagował przede wszystkim na ten kolor.

## Lekcja brutalności

Nastolatki często oglądają relacje z zawodów wrestlingu, podczas których walczą ze sobą również kobiety i mężczyźni, częściej stosując przemoc wobec swoich znajomych - twierdzą psycholodzy z Wake Forest University (USA).

U amatorów „wolnej amerykanki” obserwuje się, niezależnie od ich płci, podwyższony poziom agresji wobec rówieśników, z którymi umawiają się na randki. Tak wynika z raportu, który przedstawił prof. Robert DuRant z kolegami. Badacze twierdzą, że średnio co trzeci amerykański nastolatek w wieku 15-18 lat regularnie ogląda telewizyjne transmisje z damsko-męskich bójek na ringu.

- Mają one fatalny wpływ na psychikę młodych osób, które nie są jeszcze dojrzałe społecznie i umysłowo. Ich poglądy na relacje międzyludzkie kształtują się pod wpływem takich właśnie agresywnych audycji, które promują przemoc jako najskuteczniejszy sposób rozwiązywania konfliktów - mówi DuRant.

Zdaniem naukowca, wrestling nie tylko afirmuje przemoc, ale również akceptuje pogardliwe i poniżające traktowanie kobiet. - Młody człowiek po obejrzeniu takiego widowiska może dojść do wniosku, że nie ma nic złego w biciu kobiet. Za parę lat, już jako dorosły człowiek, będzie maltretował swoją żonę i dzieci, bo uzna, że na to zasłużyły - ostrzega uczonego.

Zdaniem naukowca, wrestling nie tylko afirmuje przemoc, ale również akceptuje pogardliwe i poniżające traktowanie kobiet. - Młody człowiek po obejrzeniu takiego widowiska może dojść do wniosku, że nie ma nic złego w biciu kobiet. Za parę lat, już jako dorosły człowiek, będzie maltretował swoją żonę i dzieci, bo uzna, że na to zasłużyły - ostrzega uczonego.



## Kaktus na otyłość

W jednym z rosnących w Afryce gatunków kaktusów farmakolodzy wykryli substancję, która zmniejsza uczucie apetytu. Na jej bazie chcą stworzyć lek przeznaczony dla ludzi walczących z nadwagą i otyłością.

- Buszmeni z plemienia Kung zamieszkujący półpustynie Afryki Południowej podczas polowań nic nie jedzą. Zamiast tego żują kawałki kaktusa, co sprawia, że nie odczuwają głodu. Dzięki szczegółowym analizom chemicznym udało nam się zidentyfikować substancję, która powoduje taką niezwykłą reakcję organizmu - mówi Daryl Rees, szef zespołu badawczego.

Wstępne badania kliniczne zakończyły się sukcesem. Właściciel patentu - brytyjska firma Phytopharm - szuka teraz partnera, który podjąłby się dalszych badań substancji ukrytej pod kodem P57. Do niedawna współpracowała z gigantem farmaceutycznym Pfizer, ale ten zrezygnował w ubiegłym roku. Tymczasem testy z udziałem grupy ludzi zdrowych pokazały, że substancja P57 działa hamująco na mózgowy ośrodek głodu. Po jej zażyciu u wszystkich badanych osób pojawiło się uczucie sytości. Podobnym rezultatem zakończyły się badania kliniczne, w których uczestniczyły osoby chore na otyłość.







## SPRZEDAŻ AUTA

**100% ceny bez zawładzeń!!!**  
Centrum Kredytowo-Leasingowe Koszalin, Koszalin 3, tel. 345-91-27(28). Kradzież honorarium gotówkowe, zamożności, leasing na samochody nowe i używane - 5% P.A.  
Auto-Handel-Komis Makluzacy Koszalin, Szczecińska 45, tel. 343-47-13. Pilnie poszukujemy!!!

Skoda octavia - homologacja	do 40.000
Polonaz cara, stu - gaz	do 12.000
Opel vectra	do 15.000
Mercedes sprinter	do 40.000
VW ford - skrzyniowy	do 40.000

www.ubst.pl/makluzacy

ISKUP SAMOCHODÓW POPY-PADKOWYCH. 0-602-506-359.

I. AUTOKOMIS - BANAS - odkupujemy. Koszalin, 0-94/342-56-57.

I AUTOKOMIS „MAX-CAR” - NAJWIĘKSZY WYBÓR: VW, mercedesy, fiaty, ford, japońskie, francuskie. NAJSZYBSZA SPRZEDAŻ, UPROSZCZONE KREDYT, LEASING, PAKIETY UBEZPIECZENIOWE - NAJTANIEJ. Koszalin ul. Szczecińska (Stare Bielice 2), 346-59-16.

I AUTOKOMIS „Mix-Car” Lisowski - pośrednictwo sprzedaży bez opłaty skarbowej, atrakcyjne kredyty, profesjonalna obsługa. (094)346-23-55, 0501-531-938, Koszalin, Gnieźnieńska 43.

0697-212-616 - skupuje auta.

126p (1991), 0602-440-259.

126p 1986, Sianów, 31-86-298.

ALUFELGI BMW 15 cali, tanio. 312-80-00.

AMC Auto - Handel - Komis Etc. Suchy, Odkup aut za gotówkę, zamiana i sprzedaż komisowa bez dodatkowych opłat. Atrakcyjne warunki kredytowania. Koszalin, Gnieźnieńska 18, tel. 346-06-59, tel./fax 34-62-060.

A S C O N A (1981) + gaz. 505-010-018.

ASTRA 1,6 benzyna 1996 wyposażona 17.300. 0606-357-298.

ASTRA 93 benz. 12.500, 0694-323-055.

ASTRA combi 1.6B (1992), biały, wspomaganie kierownicy, relingi, stan bdb., 10.500. 0807-351-335.

AUDI 100 (89) 2,0i z gazem, zamiana. 0505-672-976.

AUDI 100 1983. 0694-672-875.

AUDI 80 2,0 1990 stan bdb., bezypadkowy, srebrny metalik 13.000, -608-668-592.

AUDI A4 (1995) 1,9 TDI. Passat kombi (1994) 1,9 TDI. Passat kombi (1994) 1,9 TDI. Omega kombi (1994) 2,5 TDS. Partner (1998) 1,8 D. Białogard. 0608-415-024.

BMW 316i (1988) 4.000 zł. (094) 311-70-00.

BMW 316i (1992/93) 16.500, 0604-937-544.

BRAVA (1997). 0695-332-112.

CHEVROLET geo-metro (1990). 0606-896-694.

CINQUECENTO 0.7 1996. 343-03-37, 0694-741-399.

CINQUECENTO 700 (1996), (094)3458157, 0501232259.

CINQUECENTO 700 (1996), + gaz, Słupsk, 0-503-91-85-75.

CINQUECENTO 700 1994 stan bdb. 345-12-33.

CITROEN berlingo 1,9D (1998). 0505-180-359, po 20.30 341-57-87.

CIVIC combi (1998), salonowy, 0508-187-888.

CORSA 1,2, gaz (1997), 16300 zł, 0504-088-280.

DAEWOO tico (2000). 311-70-37.

ESCORT 1.8TD 1999, kombi 22.500. 0606-437-67-02.

ESCORT combi (1998). (094) 36-482-13.

FIAT brava 1.6 16V (1997), stan bdb. 0604-275-183.

FIAT bravo 1.4 (1995), garażowany, 0-506-161-540.

FIAT ducato 2000, biały, 29.500, 0602-609-024.

FIAT uno 1,0 (1994) 94/35-15-607, 0606-854-842.

FIAT uno 1,0, 1996, trzyczyniowy, stan dobry, 158 tys. km, 9.600 zł, 0-692-769-297.

FIESTA (1993) 1,1c.k. 0697-358-035.

FIESTA 1,1 6.700, 0-502-061-081.

FIESTA 1.6 (1991) zadbane. 0507-451-970.

FORD fiesta 1,1 gaz, (1991), 0-602-355-530.

FORD mondeo 1,8TD combi 1995 18.700, -0-601-635-939.

GOLF 1.6 benzyna. 0608-157-536.

GOLF III (1993), 0509-072-975.

GOLF IV (1998) 1.6B, 29.900, 0604-085-469.

HONDA civic combi (98) 1.4, srebrny, 90.000 km - ciężarów, stan idealny, 0504-213-933, 345-17-03.

HONDA concerto 1.6i 16V (1991) dobrze utrzymana 0-691-024-323.

I V E C O lad. 5 ton, kat B, 0503-844-716, 0507-773-321.

KADETT 1.3 rok prod. 1986. Tel. (094)31-88-294.

KAWASAKI GPX 600R (1997) lub zamiana na auto, 0-504-832-519.

KIA sephia 1.6GTx 1996 15.500, 31-68-971.

LAGUNA pilnie 0-508-937-367.

LANOS (2000) 1,5 094/3406-147.

LADA niva. (1993) 0502-761-136.

MATIZ (2001), 0602-125-956 (9.00 - 16.00).

MATIZ 1999. 0502-340-344.

M A Z D A 626 (1993), (094) 343-65-12, 0606-125-874.

MEGANE classic (XII/1998) (0-94)347-10-17.

MERCEDES 208 bus, 0503-844-716.

MERCEDES 410D (1989) blaszak 0-608-115-952.

MICHELINY 195/60/15 1/2 ceny. 0502-121-807.

MITSUBISHI galant 10.000,00. 0601-319-884.

NISSAN sunny N13 1,7 D (1989), tanio do remontu, (094)3184-301.

NISSAN vanette 2,0D (8-osobowy) 1992 zamienię na osobowy 0-608-142-776.

OMEGA kombi 2,5 TD (1997) lub zamiana na droższy kombi. 0601-895-878.

OPEL ascena diesel 1,7 (1986) cena do uzgodnienia 0608-196-817.

OPEL ascra 1,6 (1996), (0-59) 842-05-65.

OPEL manta, 0607-813-804.

OPEL omega (1996) 0603-165-500.

OPEL omega kombi 2,5 TDS (1994) lub zamiana z dopłatą. (059) 84-71-121, 0508-145-795.

OPEL vectra 2,0 benz. (1999), pełna wyposażenie, 0601-332-224.

OPEL vectra A 1995 2,0 automat 094/345-10-75.

OPEL zafira elegance 1,8 (1999), 0602-125-956 (9.00 - 16.00).

PASSAT 1,9 DT combi (1993). 0502-151-455.

PASSAT combi 1,6 benzyna (89). 7.900. 0688-017-510.

PEUGEOT 1,4 (1996), instalacja gazowa, tel. 3126112.

PEUGEOT 306 1,9D (1998). (059)842-78-66.

PEUGEOT 309 1,4 1992 0502-63-68-62.

PEUGEOT 406 HDi 2,0 (2000), bogate wyposażenie. 0505-154-946.

POLONEZ 1990. 0503-100-506

POLONEZ caro GLI 1600 (1995), I właściciel. 0604-533-091.

POLONEZ caro 1.6GLE (XII 92) zadbane. 0604-064-259, (094) 340-45-92.

PRZYCZEPY kempingowe. (059) 810-20-13.

RENAULT 19 1993 poj. 1,7 benzyna 609-568-453.

RENAULT kangoo 1.9TD (2001), ciężarowy 5-osobowy. Faktura VAT, 0602-720-899, 0-94/342-53-72.

RENAULT megane 2,0 1998 0-507-100-624.

SCORPIO 93 gaz, fiesta 96 504-562-909.

SEAT toledo (1998). 311-93-00, 0600-987-572.

SEAT toledo 1992, gaz, cena 10.500. 0602-609-024.

SEICENTO (2000) srebrny, pierwszy właściciel. 0600-071-480.

SEICENTO 2000 r. 35-15-741 (po 15-iej).

SEICENTO 900 (1999), 341-44-35.

SEICENTO 900 (1999), (0-59) 843-53-27.

SIERRA 2,0i(1985), 0606-378-372.

SKODA 120L (XII 1988). 342-39-19.

SKODA pick up 1,9D (1998), stan bdb., Tel. 0604-275-183.

SKUTER peugeot allyseo 1999, 7.800. 0602-809-024.

S K U T E R Y używane tanio 0-606-485-479.

SUZUKI savage LS 650, 0606-691-392, (094)312-48-33.

TICO 98/99 Koszalin 0609-51-59-59.

TOYOTA avensis 2.0 kombi (2000). 0502-494-185.

TOYOTA camry 2.2 (1992) + gaz, 0692-322-550.

TOYOTA corolla (1998) srebrny metalik, 5-drzwiowa, salonowa, bezypadkowa, 27.500. (0-94) 345-81-36, 0505-645-215.

TOYOTA corolla 1.8D (1989) 9.500, 0602-332-806.

TOYOTA PAV-4 2,0 benzyna, ciężarów, serwisowany 10.2001, F-VAT. 0602-689-629.

TRABANT, 0504626143.

U N O (2001), polo (1996). 0508-187-888.

V E C T R A 1996 1,6 GAZ. 0-603-767-991.

VECTRA 2,0i automat 91/94 9.000, -0-698-204-504.

VITO 112 CDI (2000) 0501-786-424.

VW golf 1,8 1990, 0-502-63-68-62.

VW golf kombi TDI 1994, ford mondeo TDI 059/810-31-88.

VW jetta (1993), 3115-436.

VW passat combi 1,8 + gaz /1991/ 13.500,00; 0505-096-365.

VW passat combi 1,9TDi 110 KM bogate wyposażenie 98 602-743-628.

VW polo 1,4 XII 97 604-615-121.

VW T4 91 2,4D 502-907-705.

VW transporter 1,9 diesel (1992), Seat Ibiza 1,2 (1991), zielony metalik. (094)312-69-81, 0503-071-473.

VW 1.6D 1986. (094)375-46-66.

X S A R A 1,9 D (1998), 0691-529-455.

WV gol kombi TDI 1994, ford mondeo TDI 059/810-31-88.

WV jetta (1993), 3115-436.

WV passat combi 1,8 + gaz /1991/ 13.500,00; 0505-096-365.

WV passat combi 1,9TDi 110 KM bogate wyposażenie 98 602-743-628.

WV polo 1,4 XII 97 604-615-121.

WV T4 91 2,4D 502-907-705.

WV transporter 1,9 diesel (1992), Seat Ibiza 1,2 (1991), zielony metalik. (094)312-69-81, 0503-071-473.

WV 1.6D 1986. (094)375-46-66.

X S A R A 1,9 D (1998), 0691-529-455.

4-POKOJOWE, garaż, Sianów 3186-269, 0606-944-321.

4-POKOJOWE 0-507-24-34-70.

4-POKOJOWE Sianów, 31-86-272.

ATRAKCYJNE 3-pokojowe. 34-34-188, 0505-462-401.

BIAŁOGARD - piętro domu. 311-91-30.

BUDYNKI - 600 m kw. po dachem. Żeleźno, 312-37-23.

CZAPLINEK centrum, działka budowlana mieszkalniowo - usługowa, 0605-488-969, (094)375-54-34.

DOM 34-16-260.

DOM Nowa Bielice, 060-44-33-494.

DOM nowy (190 m kw.) Nowe Bielice, 350.000. 3161-651, 0502-117-937.

DOM nowy parterowy 160m Kształin, Szczecińska, 604-578-230.

DOM Rokosowo 0606-224-565.

DOM stan surowy Kretomino, 0604-545-734, 341-20-06.

DOM szeregowy Koszalin, 0506-431-817.

DOM wolno stojący w Człuchowie 138 m kw. 0507-87-28-94.

DOM zabudowa szeregowa Koszalin os. Bukowo 0-608-142-776.

DUŻA działka nad morzem k. Darłowa 605-35-15-56.

DUŻY dom, działka rzemieślnicza (1500), warsztat (150). (094) 340-55-90.

DWUPOKOJOWE, bezczynszowe, 50 m kw. Gawroniec koło Polczyna, (094)312-33-72 po 18.00.

DZIAŁAJĄCY pub 150 m kw. 0608-377-105.

DZIAŁKA budowlana Sianów, 31-71-177.

DZIAŁKA rekreacyjno - warzywna - Zagórzyno 34-10-892.

DZIAŁKA w Redlinie gm. Białogard. (094)311-52-87.

DZIAŁKĘ 0,60 ha w tym dom, budynek gospodarczy wieś Starzno k. Miastka. (059)857-32-47.

DZIAŁKĘ budowlaną uzbrojoną 2936 m kw., Biesiekierz, 3185-481.

DZIAŁKĘ w Sianowie 1428 m, tel. 34-10-833.

BIURA HANDLOWE Koszalin ul. Łopocińska 39 tel.342-09-45

Kolobrzeg ul. Koszalińska 6 - tel.344-65-13

Czaplinek ul. Piłsudskiego 7 tel.375-44-93

WV gol kombi TDI 1994, ford mondeo TDI 059/810-31-88.

WV jetta (1993), 3115-436.

WV passat combi 1,8 + gaz /1991/ 13.500,00; 0505-096-365.

WV passat combi 1,9TDi 110 KM bogate wyposażenie 98 602-743-628.

WV polo 1,4 XII 97 604-615-121.

WV T4 91 2,4D 502-907-705.

WV transporter 1,9 diesel (1992), Seat Ibiza 1,2 (1991), zielony metalik. (094)312-69-81, 0503-071-473.

WV 1.6D 1986. (094)375-46-66.

X S A R A 1,9 D (1998), 0691-529-455.

4-POKOJOWE, garaż, Sianów 3186-269, 0606-944-321.

4-POKOJOWE 0-507-24-34-70.

4-POKOJOWE Sianów, 31-86-272.

ATRAKCYJNE 3-pokojowe. 34-34-188, 0505-462-401.

BIAŁOGARD - piętro domu. 311-91-30.

BUDYNKI - 600 m kw. po dachem. Żeleźno, 312-37-23.

OGIER szlachetny - krycie klaczy. 0503-354-022.

OGRODZENIA betonowe, dachówki. 312-78-86.

OKAZYJNIE nowy komplet rattanowy tapicerowany (kanapa + 2-łóżka) 094/345-41-00 po 17.00.

PAWILON 20 m kw. 0603-056-795.

PIEC cukierniczy 380 Volt używany. 0503-100-506.

PLAYSTATION 2. (094)340-33-86.

POMPA zatapialna Grundfos. 0507-838-857.

PROSIĄKI. 31-62-150.

PROSIĘTA. (094)3180-237.

PRZYCZEPA gastronomiczna z rożnem gazowym 602-703-877.

PRZYCZEPY gastronomiczne, lokalizacja Mieleno, 0601-76-18-10.

SEGMENT 500., biurko 150., komplet wypoczynkowy 500., 34-58-257, 0608-864-209.

SIATKI ogrodzeniowe. Promocja! Tel/fax 094-373-77-04, 0503-003-469.

SKRZYPCE (0-94)343-29-17.

SŁUPKI ogrodzeniowe. 0696-365-703.

SPRZĘDARKI (094)3406-271.

SPRZEDAM przyczepkę towarową, zarejestrowaną. 0603-983-250.

STEMPLE budowlane żerdzie, dół gratis. 0696-365-703.

SUKNIĘ komunijną. 0-94/342-71-37.

SUKNIĘ ślubną. 0-501-147-116.

SYBERIAN husky szczenięta. 0604-217-447.

SZCZENIĘTA golden retriever 650 zł. 35-17-997, 0607-163-966.

SZNAUCERY miniaturowe (0-94) 340-36-26.

TANIO boazeria drewniana demontaż. 31-86-084.

TAPCZANY, szafy do ośrodków wypoczynkowych. (081) 81-02-355, 0603-241-485.

WAPNO rolnicze. (094)365-63-18.

WÓZEK dziecięcy 343-15-99.

WÓZEK wielofunkcyjny „Implast”. 343-28-98.

YORK. 0600-492-806; (094) 31-81-167.

YORKI bez rodowodu. 0604-533-091.

ZBIORNIK na szambo 3,5 m sześć. 3165-697.

**KUPNO - RÓŻNE**

BETONIARKE i tani bąrakówz lub przyczepę kempingową. (94) 346-38-67, 0-691-40-40-75.

DOMEK kempingowy rozkładany 094/340-39-59.

KIOSK obornicki 5 x 6m. (094) 314-81-89.

MAŁA zagłówka. (094)316-12-75.

MOTORYNKĘ. Inny. (094) 343-61-86.

REGALY sklepowe. 0605-604-294.

WARCHLAKI większa 316-32-03.

ZAREJESTROWANA przyczepka do łodzi wędkarskiej. (094) 312-66-78.

**BIZNES**

„M.M. Bilans” Biuro Obrótu Wierzytelności. Koszalin, Kaszubska 3. 345-91-29. Skuteczna windykacja długów, bez wstępnych opłat, również sądowni. mmbilans@o2pl

BIURO rachunkowe. (094) 346-58-99, 0606-408-863.

BIURO Rachunkowe. 318-94-09.

PIT-Y 2003. 0607-161-835.

POSZUKUJĘ współpracownika - dochodowy interes, hodowla ryb, 0601688618.

**MOTORYZACJA**

0-604-52-06-69 POWYPADKOWE!

|| TŁUMIKI. Zbigniew Czekaj, Koszalin, Szczecińska 70, (094) 34-67-664.

! „AUTOALARMY” znakowanie gratis. RADIOOTWARZACZE Pioneer, Blaupunkt, JVC, Montaż gratis. Profesjonalne nagłośnienia CAR AUDIO. Koszalin, tereny podzwojny. (094)34-35-883.

! NAJTANIEJ Ilumiki, Zwycięstwa 232, 342-05-97.

„AUTO-AS” Bezpłatna wymiana oleju - filtr gratis!

„AUTO-AS” Naprawa hamulców, zawieszania (amortyzatory, tłumiki - bezpłatna wymiana)

„AUTO-AS” Stacja Szybkiej Obsługi. Szczecińska 50, (0-94)347-42-21

AUTO na gaz. Montaż, serwis - raty. Polczyńska 73. (94) 342-59-50, 0-602-294-167.

AUTO-GAZ montaż, wymiana kolektorów, superatrakcyjne ceny. Uska, Krasińskiego 18, (0-59)81-45-862, 0-696-359-896.

Auto-gaz. 0-504-025-573.

AUTOGAZ. 0502-445-293.

HAKI HOLOWNICZE. SŁUPSKI, (059)841-44-14, 841-44-13.

KONSERWACJA podwozi 200 zł 0693-620-168.

WSPOMAGANIE kierownicy - naprawa. Koszalin, Kupiecka 3. 0-606-998-591.

**AUTOKUPNO**

0602-506-359

Auta powypadkowe, (osobowe, ciężarowe), na części, do remontu

0604-520-669

Auta powypadkowe do remontu, specjalne. Gotówkami

0-603-767-991 ROZBITE!

0-604-99-74-22 POWYPADKOWE. SPALONE!

POWYPADKOWE. GOTÓWKĄ. 0602-189-334.

ROZBITE KUPIE. 0-602-599-678.

0-502-21-27-82 powypadkowe, rozbite - gotówka.

0-600-23-24-00 cała, rozbite. Zdedy-dowanie!

0604-22-22-20 cała, powypadkowe.

**POWYPADKOWE**

601-62-41-84

AUTA ROZBITE, ZNISZCZONE. WYSOKIE CENY - KUPIE

0-602-50-63-59 ROZBITE, WYSOKIE CENY!

0-604-997-422 POWYPADKOWE!

**KUPNO AUT**

SKUP samochodów całych powypadkowych 0604-283-435.

0-601-624-184 ROZBITE. SPALONE!

RENAULT megane classic. 0504-270-366.

**KUPNO**

602-506-359

AUTA POWYPADKOWE KUPIE. WYSOKIE CENY. KOSZALIŃSKIE - SŁUPSKIE

ANTYKI, meble, przedmioty ze srebra, metalu, wszystkie starości przedwojenne, itp. Zdecydowanie kupię. 0-694-226-983.

PRZYCZEPĘ wywrotkę 4 t. 375-81-59 po 15.00.

STARE przedwojenne: mebla, zegary. Wszystkie przedmioty pochodzenia antycznego, itp. (0-59) 84-33-834.

WIĘKSZA ilość stomy. 0502-637-520.

**USŁUGI**

!!!! „TELENAPRAWA” u klienta, gwarancja, bezpłatny dojazd. 345-74-51.

! N A P R A W A telewizorów. 346-16-28 (Unimor, Elmis, inne).

! ANTENY telewizyjne, satelitarne, montaż, naprawa 343-59-80, 602-768-119.

„ELEKTRONIK”. Magnetowidy, monitory, komputery, sprzedaż! (094)341-45-75; Falata 15.

AGREGATY awarie chłodnicze. 0602-116-007.

AGREGATY chłodnicze, lodówki, zamrażarki. Koszalin, 0602-524-247.

ARCHITEKT. 0507-683-694.

BRAMY segmentowe, uchylne, garaże, automatyka. „Mega” (094) 343-25-71, (059)8429-633/640.

CIĘCIE przesiewlające, chirurgiczne drzew. 0-697-473-080.

CYKLINOWANIE, gładzie. 341-60-43.

CYKLINOWANIE, gładzie. 342-00-63.

CYKLINOWANIE, układanie. (094) 343-69-20.

CZYSZCZENIE dywanów najsolidnie! 34-311-44.

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki. „FROT”. (094) 343-19-52; 0608-245-953.

CZYSZCZENIE dywanów. 34-15-754.

DACHY, ogólnobudowlana. 0502-685-274.

ELEKTRYK, automatyk, 0503-79-75-88.

FACHOWO gładzie, panele, malowanie, remonty. VAT. 0-94/340-39-12, 0600-61-33-44.

GAZOWE, junckersy, kuchenki, naprawa, wymiana 342-02-50.

GLAZURA, gładzie. 345-42-81.

GLAZURA, hydrauliczne. 0504-626-143.

GLAZURA, panele - tania. 341-85-11.

GŁADZIE, malowanie. 0697-423-764.

HYDRAULICZNE gazowe VAT. 341-60-76, 0608-275-463.

HYDRAULICZNE, remonty 34-14-845.

HYDRAULIK. 0603-220-131.

JUNKERSY, naprawa, tania, gwarancja. 340-25-25.

KOMPUTEROWA pomoc, 0504-928-274.

KOMPUTEROWA pomoc. 0600-933-807.

KOMPUTEROWE pogotowie F-VAT. 348-00-55, 0503-842-907.

MAZUR Serwis pralek, chłodziarko - zamrażarkę. 346-40-00, 347-32-77, 0603-79-27-51.

MEBLE na wymiar: kuchenne, łazienkowe, szafy, garderoby, lustra kryształowe. Promocja - montaż gratis! „KRYSTOM”. Koszalin, Wąwozowa 15A, (094)3410-354.

MEBLE na wymiar: kuchenne, szafy, garderoby - promocja 30%, Koszalin, Kolejowa 7A (9-17) 0506-979-813.

0-604-997-422 POWYPADKOWE!

**Okna Drzwi?**  
FABRYKA OKIEN  
**redan**  
U nas jakość ma najniższą cenę!  
www.redan.pl e-mail:redan@redan.pl

NAGROBKI, wiosenna promocja, Słupsk, M. Dąbrowskiej 5 (wjazd od Piłsudskiego), (0-59)84-30-630.

NAJTANIEŻE bramy i balustrady, 0-695-626-220.

OKNA „laie” PCV 3-, 5-komorowe, superceny. Kredyt 1% miesięcznie. Tel./fax (094)340-67-14. Koszalin, Zwycięstwa 233 (przy Lidu).

OKNA „SALAMANDER” PCV: nowy styl - nowa forma, 5-komorowa. Krótkie terminy. Rabaty. (094)341-41-86, Morska 48.

OKNA drzwi PCV, tania, solidnie. Raty. (094)343-17-85, Bohaterów Warszawy 2.

OKNA PCV - producent. Profil 5-komorowy, biała uszczelka. „Trak” Koszalin, Przemysłowa 6, (Elmet) 346-67-05(06).

OKNA PCV rabat - 40%. Koszalin, Drzymały 10 „Megasam”.

OKNA PCV, drewno, superjakość w dobrej cenie. „Mega” (094) 343-25-71, (059)8429-633/640.

OKNA PCV - NAJTANIEJ! Kaszubska 10 (pasaz-06) 94/347-65-32

PARKIETY - sprzedaż, montaż. Koszalin, Morska 46 (094)343-11-56, 501-189-250.

POLBRUK, bruk - układanie. 0604-137-377.

POLBRUK, brukarskie usługi, 0606-75-17-17.

PRALKI automatyczne - naprawa, 0-94/ 346-42-80, 0503-994-346.

PRALKI, 347-41-69.

PRALKONAPRAWY Koszalin, 34-34-535.

PROJEKTY (0-94)343-46-80.

PRZEPROWADZKI „AdamiX” kraj, zagranicą, Janczewski. (0-94) 345-18-82, 0506-577-077.

REMONTY 3-161-519.

REMONTY ogólnobudowlane. 0697-310-866.

ROLETY zewnętrzne 180 zł/m kw., roletki tkaninowe, verticale. Promocja! „Mega” (094) 343-25-71, (059)8429-633/640.

ROLETY zewnętrzne, okna - tania. (094)348-05-85, Mieszka 13.

SCHODY drewniane, wysoka jakość. Projekt, produkcja, montaż. 0601-243-014.

SPRZĄTANIE. 3180-443, 0503-682-971.

TAPICERSTWO, tania 346-46-47.

VIDEOFILMOWANIE „Panorama”. (94)343-17-10.

WYKOPY, usługi budowlane, wykończenia. 315-61-00.

ZŁECĘ wykonanie ocieplenia budynku 3-kondygnacyjnego. 0-603-930-387.

ŻALUZJE, roletki, verticale. (059)843-30-60.

ŻALUZJE, roletki., Tania, montaż gratis. 34-16-214, 0503-346-583.

ŻALUZJE, rolety, verticale. (094) 343-20-67, 345-47-75.

**TRANSPORT**

PLANDEKA do 2,5 t, 3415-731, 0604-487-899.

PROFIT-TRANS 4 x 2,2 x 2,2 m 2 ton 0-606-225-414.

USŁUGI transportowe. 0509-401-596.

**LOKALE**

1. ODDSTĄPIE funkcjonujący lokal gastronomiczny w centrum Koszalin. 0696-011-639

2-POKOJOWE 34-71-571.

2-POKOJOWE do wynajęcia w Boninie; 094/342-15-40.

2-POKOJOWE do wynajęcia, Koszalin, 0502-401-414.

2-POKOJOWE Koszalin 605-859-331.

2-POKOJOWE niemeblowane Przyłęcia do wynajęcia. (094) 345-49-41.

2-POKOJOWE. (094) 343-63-93; 0602-299-031.

3-POKOJOWE do wynajęcia 601-79-50-15.

BIURA na Morskiej 35 do wynajęcia - 10 zł/m kw. 0602-738-157.

BOXY - do naprawy samochodów, samodzielnie, wyposażone, różnych branż, w kompleksie motoryzacji w Uska - sprzedam. (059) 8426-451, 0606-123-738.

DO wynajęcia 1-pokojowe - 33 m. (094)340-31-50.

DO wynajęcia dom w Sianowie z garażem (120 m kw.), 700 zł + opłaty. 319-58-68, 604-623-824.

DO wynajęcia lokal w C.H. „Te-cza” 094/346-78-10 do 16.00.

DO wynajęcia mieszkania 2-poko-jowe, Staszica, 0-609-638-889.

DO wynajęcia mieszkania w centrum Koszalin. 0604-541-964.

FIRMA odzieżowa poszukuje do wynajęcia sklepów pow. 50 m kw. do 200 m kw. w ścisłym centrum miasta (rynki, deptaki, główne ulice) pow. 10.000 mieszkańców na terenie woj. zachodniopomorskiego. 0601-568-347.

FIRMA poszukuje lokal handlowych w miejscowościach nadmorskich (wynajem). 0693-353-828.

GARAŻ (Wąwozowa) do wynajęcia. (094)345-08-71.

GARAŻ do wynajęcia (Holdu Pruskiego) 34-12-782.

GARAŻ do wynajęcia (Wąwozowa) 345-07-38.

GARAŻ wysoki do wynajęcia. 342-5778.

GARAŻ - centrum do wynajęcia. 0-501-968-018.

HALE do wynajęcia 0-508-251-285.

JEDNOOSOBOWY (Bosmańska) (0-94)341-39-57.

JEDNOPOKOJOWE w Boninie, (094)342-48-11.

KAWALERKA do wynajęcia. 0696-524-354.

KIOSK do wynajęcia Koszalin, 0606-623-102, 3417-869.

KOŁOBRZEG - lokale użytkowe o pow. 38 m, 48 m, 95 m z przeznaczeniem na działalność gospodarczą, handlową, usługową. Lokalizacja Centrum Handlowe „Bałtyk” 50 m od mola - sprzedam lub wydzierżawę. 0602-763-320.

KUPIE lub wynajmę lokal pod usługi lub gastronomię 0501-108-196.

LOKAL do wynajęcia 75 m kw., Sian-ów 3185-481.

LOKAL, garaż Koszalin - centrum: sprzedam lub wydzierżawię. (094)340-74-52, 0602-111-743.

MIELNO do wydzierżawienia lokal gastronomiczny. (094)318-90-56, 0698-366-263.

PILNIE odstąpię dzierżawę sklepu (40) wraz z wyposażeniem w atrakcyjnej dzielnicy Słupska, 0-604-997-268.

POKOJE studentom. 0502-340-344.

POKÓJ (0-94)341-61-72.

POKÓJ w domu TV kabl. (094) 343-23-13.

POKÓJ z kuchnią 36 m, (094) 3432904.

POKÓJ. (094)348-06-61 po 18-let.

POSZUKUJĘ do wynajęcia w Bor-nem Sulnowie jedno- lub 2-pokojo-we 0506-821-219.

POSZUKUJĘ sezonowego lokalu gastronomicznego w dobrym punkcie Mieleno, Kołobrzeg, Uska. 0692-760-578.

SIANÓW -



**FIRMA PEUGEOT „ANDRZEJCZUK** z siedzibą w Zielonej k. Kolobrzegu zatrudni zastępcę głównego kalegowego na pełny etat. Wymagania: - minimum 5 lat na stanowisku głównego kalegowego lub zastępcy, - wykształcenie wyższe, - mile widziana znajomość branży motoryzacyjnej. **Oferty kierować na adres: „Głos Koszaliński” BO nr DE/100, Koszalin, Sportowa 14 do 30 marca 2004.**

**HURTOWNIA** firm zatrudni przedstawiciela handlowego z doświadczeniem. Oferty pisemne: PPHU „Firany - Janczewski” ul. Słowiańska 6 Koszalin.

**KIEROWCA** kat. B+C+E, świadectwo kwalifikacji, poszukuje pracy. 0502-669-079.

**KOŁOBRZEG** - kobietę do sklepu odzieżowego. 0505-886-632.

**KONSULTANTA** Oriflame, wpisowe gratis, (0-59) 842-12-80, 0-604-189-118.

**MASAZYSTA**, zabiegi światłem B5 (zarejestrowana działalność) - podejmij współpracę. 0501-454-771.

**ODPOWIEDZIALNYM**, dodatkową, domową pracę 900 miesięcznie. 0609-475-111.

**PIELĘGNIARKĘ** ze znajomością j. niemieckiego. 318-92-31.

**SPRZĄTAMY** 342-59-22.

**SPRZEDAWCĘ** ze znajomością branży telekomunikacyjnej - Koszalin. 0505171242.

**TAPICER** 0692-099-618.

**TECHNIKA** farmacji po stażu zatrudni 0602-377-209.

**TECHNOLOGA** żywienia, kucharza, kelnerki; OSW w Mielnie; 318-92-31.

**ZAOPIEKUJE** się dzieckiem 34-20-183, 0-606-457-935.

**ZATRUDNIĘ** kierowcę na TIRa, wiek do 40 lat, ADR, doświadczenie Kolobrzeg, 0-502-156-480.

**ZATRUDNIĘ** akwizytora z doświadczeniem 316-16-19, 604-651-825.

**ZATRUDNIĘ** barmankę, lat 19-26 (uczącą się). Koszalin, Piastowska 21 „CAIRO” od 16.00.

**ZATRUDNIĘ** na 1 miesiąc, praca ogrodowa, porządkowanie, Koszalin, 347-14-77.

**ZDROWIE**

!!!! „**MELISSA**” oferuje badania irydologiczne - określenie stanu zdrowia z pomocą oka, polecamy zabiegi akupunktury, MRT, masażu specjalistycznego, świecowania uszu, emerycy i dzieci taniej. Koszalin, Moniuszki 2, 340-35-97.

!!!! **SANATUS** - Serż Karzanowski poleca: badania diagnostyczne aparatem OBERON, zabieg hydrocolonoterapii - którego efektem jest oczyszczenie jelita grubego oraz zabiegi: akupunktury, świecowania, MRT, masażu specjalistycznego. Zniżki dla dzieci, emerytów, rencistów. Koszalin, Andersa 26, tel. 346-33-63

!!! „**MEGAVITA**” Władimir Stepow: badania irydologiczne, masaż, ziołolecznictwo. Emerycy taniej! Wojska Polskiego 24-26, (0-94) 341-14-63

!! **GABINETY** Stomatologiczne, raty. Piłsudskiego 88A (0-94) 345-09-28.

! **STOMATOLOG** leczenie, protezyka NFZ rejestracja telefoniczna. (94)346-58-30.

„**OPTYK**” realizacja recept. Koszalin, Młyńska 8 (vis-a-vis ratusza). 346-02-32.

**KUPIĘ** WYPOSAŻENIE SKLEPU ODZIEŻOWEGO 0-601 645 743

@ **CENTRUM** Dentystyczno - Anestezjologiczne, codziennie. Koszalin, św. Wojciecha 24. (094) 348-06-20.

**ALKOHOLIZM** Odrzuwanie. Leczenie. Białogard, 0602-765-116.

**ALKOHOLOWE** odrzuca, espectral lek. med. Marek Jaroszyk 0602-77-37-62.

**ALKOHOLOWE** odrzuwanie, terapia; narkomania. Słupsk, 0602-46-86-31, (059)847-50-68 „D”.

**ALKOHOLOWE** problemy - espectral - profesjonalnie, 0-609-58-04-06.

**CEBULA** Dorota i Witold - Gabinet Stomatologiczny - pełny zakres; laser, ultradźwięki. Poniedziałek, środa, piątek 16-18.30 Koszalin, Zgoda 9/04, tel.340-22-61, 0-602-32-10-64, 0-602-873-898.

**CENTRUM** Laserowa. Chirurgia Ogólna, Estetyczna, USG. (094)340-31-50; 0606-284-307. Pajęczki, brodawki, zmarszczki, trądzik, żyłaki, nerwobóle.

**GABINET** stomatologiczny I.P. Malatos, Koszalin, Spasowskiego 12. (094)346-51-13.

**GINEKOLOG** 0604-257-285.

**ŁUSZCZYCA**, bielactwo: (0)601-214-388.

**MASAŻYSTA** kręgarz. 0698-362-383.

**MASAŻ**, rehabilitacja. 0508-489-546.

**POTENCJA** 0600-745-824.

**PSYCHOTERAPIA** (094) 345-47-27.

**PSYCHOTERAPIA** dorosłych, Marta Rommel psycholog, psychoterapeuta Gestalt. 0603-93-80-23.

**PSYCHOTERAPIA**. Tworzenie wizerunku, numerologia. (094) 347-47-91; 0606-901-113.

**S.O.S** uzdrawiamy. 0608-225-613.

**SPEC. NEUROLOG**. Codziennie. NFZ. Koszalin, (094) 345-79-07; 0605-284-364.

**TOMOGRAFIĄ** komputerowa. Rentgen. USG. Pantomografia. Krzysztof Owsianny. Koszalin, Kościuszki 7. 346-11-99.

[www.esimed.koszalin.pl](http://www.esimed.koszalin.pl)

**URODA**

**PROFESJONALNE** przedłużanie włosów - warkoczki 0-501-146-711.

**TIPSY** 50,00. 0-692-424-791

**ŻELE**, jedwabie - profesjonalnie, 0604-082-252.

**TURYSTYCZNE**

„**PIK**” - busy. 0602-697-405.

**BILETY** (094)346-29-26.

**CHICAGO** 1375 ul. ALITALIA 34-25-707, 342-72-66 ŚWIAT PODRÓŻY [www.wczasy.koszalin.pl](http://www.wczasy.koszalin.pl)

**NARTY** - Francja 26.03 - 4.04.2004, 1390 zł ze skipasem. Binex - Turist! (094)346-03-64/65.

**NIE MCY**, Holandia. (059) 810-20-13.

**WCZASY** wycieczki - Grecja od 399 zł. (094)347-68-62, [www.wakacje.turystyka.pl](http://www.wakacje.turystyka.pl)

**ROZRYWKI**

„**DOM** Weselny” (094)347-11-77.

„**KARCZMA** Rycerska” - Zaufali nam organizatorzy prestiżowych imprez - Ty też będziesz zadowolony! Wesela od 50 zł. Limuzyna gratis. Tanczone weekendy! Grunwaldzka 1, (94)348-91-24.

„**ROGALICZEK**”, Wesela. (094)341-01-43.

**ORKIESTRA** 0502-909-493.

**ORKIESTRA** jednoosobowa. 0608-422-380.

**WESELA** Koszalin, 0601-64-20-67.

**ZABYTKOWY** mercedes do ślubu. 0691-941-107.

**ZESPÓŁ** muzyczny solistka. Faktury VAT. (059) 8148-717 0607-10-20-14.

**LOMBARDY**

„**LOMBARD**” - Komis (audio - wideo, komputery, podzespoły). Koszalin, Dzieci Wrzesińskich 25B, 0-94/346-02-77.

**NATYCHMIASZTOWE** pożyczki pod zastaw. Koszalin, Gierczak 7, 340-89-83, Kolobrzeg, Strzelecka 1, 354-21-51.

**MATRYMONIALNE**

„**DAMA** i Król” plac Kilińskiego 2. (094)343-50-73, 0606-873-360.

**50-LATKA** niezależna finansowo, pozna pana do 55 lat. Oferty pisemne BO B1/1420.

**SZUKAM** żony. 0608-225-613.

**TOWARZYSKIE**

!! „**CASABLANCA**” Spoelnij swoje fantazje! Nie rozczarujemy Ciebie! Aby poznać najgorętsze dziewczyny „Wiosenna promocja”. Zadzwoń! (094)341-18-54 Kolejowa 2.

!! „**CLUB 115**”. Promocja! Władysława IV 115, Non stop! (094) 348-06-47. Zapraszamy Panie do współpracy!

!! **DOJEŻDZAMY** 506-711-589.

!! **NAJTAŃSZE** wyjazdy. 0-94/347-50-96.

!! **NIGHT** Club „Las Vegas” Koszalin, Wrześniowa 10, (0-94) 3403-495.

**ID W UDZIE** STOLATKI 503-381-979.

„**VENUS**” NON STOP. KOSZALIN, ZWYCIĘSTWA 327, 34-05-9171

0608-195-771 pulchniutka, dojeżdżam

**28-LATKA**. 0696-838-993.

**ADAM** 0693-754-927.

**AGENCJA** Kolobrzeg 35-226-10.

**AGENCJA** towarzyska w Katowicach zatrudni mężczyzn do 25 lat. 0696-187-633.

**AMELIA**. 0692-393-199.

**ANITA** 0506-392-234.

**ASIA**. 0608-033-376.

**ATRAKCYJNA** czwóreczka. 0692-648-593.

**ATRAKCYJNE** dziewczyny. 0-94/347-50-95.

**ATRAKCYJNE** panie. 0-892-284-111.

**BEATA** 0696-785-207.

**BEATA** Kolobrzeg 0609-243-363.

**BLONDYNĘCZKA** - dyskretnie, Kolobrzeg 0-696-123-833.

**B L O N D Y N K A**, szatynka. 0-508-775-564.

**BOGINIE** seksu! 0-506-373-318.

**DOMINIKA** 0505-234-345.

**DWA** kociaki nieposkromione. 0696-847-619.

**DYSKRETNE**. 0693-794-329.

**JAGÓDKA**. 0507-721-507.

**JULIA**. 0507-503-348.

**KAROLCIA**. 0698-369-010.

**KLAUDIA** 0504-624-576.

**MAGDA** - 0600-774-206.

**MŁODE**, zgrabne. 0695-491-044.

**NIE SAMOWITE** laski Kolobrzeg 0-505-986-614.

**NIGHT** Club „Atrium” w Pile zatrudni Panie. 0504-16-00-49.

**PAULINA**. 0692-752-886.

**PĄCZUSZEK** 0697-189-188.

**PEREŁKA**. 0694-807-554.

**PIĘKNA** blondynka, 0508-364-702.

**PRYWATNE**. 0506-392-388.

**STUDENTKI** 504-621-157.

**WERONIKA**. 0696-581-930.

**W Y J A Z D Y!** Promocja! (094) 348-06-47.

**ZAPRASZAM** panie do współpracy w klubie nocnym Koszalin, 0602-75-66-55, 0-94/340-58-99.

**ZATRUDNIĘ** do pracy w Niemczech w lokalu striptizerki. Wiza na legalny pobyt. Bremenhausen, znajomość języka niemieckiego. Więcej informacji otrzymasz dzwoniąc pod nr 004916091916406, 692-54-34-62.

**ZATRUDNIĘ** panie w klubie nocnym w Koszalinie. Wysokie zarobki. 0602-124-902, (0-94)3403-495.

**ZATRUDNIĘ** Panie. 0608-049-466.

**ROŻNE**

!! **WĘDKARZU** - sklep „Darko” oferuje duży wybór sprzętu, fachowe doradztwo, niskie ceny. Koszalin, Mieszka 113.

„**JUBILERSKIE** Centrum Napraw - Usług” Wyceny brylantów, grawerowanie komputerowa. Koszalin, Marińska „CHATON”.

„**ŚWIAT SEKSU**” Jana z Kolna 14 - także niedziela.

**ANTENY** satelitarne. Tunery cyfrowe. Dystrybutor. Cyfra, Polska. Sprzedaż ratalna. „Kros” Żebrawskiego 20 Koszalin, 343-60-47.

**O D D A M** gruz, Mielno, 0601-76-18-10.

**OSRODEK** w Rosnowie do wydzierżawienia 0-602-772-701.

**REDAGOWANIE**, przepisywanie prac dyplomowych. (094) 341-36-90, 342-38-67.

**SAMOCHÓD** retro cabrio lata 30 wynajm. ślubu. 0603-375-598, 601-778-542.

**TAPCZANIKI**, wersalki, producent. 0601-84-39-86.

**WROZENIE**, (094)341-69-14.

**ZIEMIA** do wydzierżawienia pod Koszalinem 094/318-78-06.

**ESPAR** ochrona fizyczna konwoje i depozyt wartości

Województwo Pomorskie ul. 541 84 72 Koszalin tel. 342 23 34  
Koszalin tel. 318 91 31 Kierunek tel. 348 30 12  
Poczta / e-mail: espar@espar.koszalin.pl

**PROMOCJA!**

**MS 230 i 250 - pakiet materiałów eksploatacyjnych GRATIS**

**ANDREAS STIHL, ul. Poznańska 16, Sady, 62-080 Tarnowo Podgórne, www.stihl.pl, tel. 061 816 62 16**

**Sprzedaj, doradztwo oraz obsługę serwisową prowadzą wyłącznie Autoryzowani Dealerzy:**

**Białogard** - Zamojskiego 5, tel. 312 00 47; **Bobolice** - Ogrodowa 2/3, tel. 318 71 28; **Choszczno** - Bohaterów Warszawy 16, tel. 765 30 60; **Darłowo** - Wieniawskiego 18m, tel. 314 67 54; **Dobra k/Nowogardu** - Słowackiego 9, tel. 391 41 32; **Drawsko Pom.** - Sikorskiego 23, tel. 363 46 97; **Kolobrzeg** - Krzywoustego 21, tel. 354 84 98; **Gryfice** - 11-go Listopada 8B, tel. 384 20 14; **Koszalin** - Szczecińska 70, tel. 346 76 83, 342 31 27, Górskiego 8, tel. 345 72 94, Zwycięstwa 267, tel. 340 29 30; **Miastko** - Dworcowa 22B, tel. 857 91 83; **Nowogard** - 15 Lutego 3, tel. 392 05 53; **Okonek** - 1 Maja 11/5, tel. 266 94 99; **Połczyn Zdrój** - Koszalińska 12, tel. 366 49 53; **Sławno** - Chelmońskiego 12, tel. 810 46 49; **Ślupsk** - Grottgera 17d, tel. 843 28 93, Poznańska 98, tel. 841 40 14, Przemysłowa 128, tel. 840 07 07; **Szczecinek** - Wyszyńskiego 73, tel. 372 24 65, Mickiewicza 20/1, tel. 374 29 95; **Świdwin** - Potęczyńska 23, tel. 365 42 72; **Walcz** - Dworcowa 18/4, tel. 258 35 30.

**STIHL®**

Nr 1 na świecie.

**KURS TOWAROZNAWSTWA ZIELARSKIEGO**

Pomorska Akademia Medyczna w Szczecinie zawiadamia, że cyklicznie organizuje kurs towaroznawstwa zielarskiego. Najbliższy termin rozpoczęcia kursu: 27.03.04 r. (uzależniony od liczby zgłoszeń). Ukończenie kursu, zgodnie z ustaleniem Ministra Zdrowia, upoważnia do prowadzenia sprzedaży leków w sklepach zielarsko-medycznych i zielarsko-drogerijnych.

Warunkiem uczestnictwa jest posiadanie minimum średniego wykształcenia. Informacja i zapisy: tel. 091/466-605, tel. kom. 694-565-036. Nr konta bankowego Pomorskiej Akademii Medycznej w Szczecinie: Bank Zachodni WKB S.A. III o/Szczecin nr 06 1090 1492 0000 0001 0053 7752.

**JOHN DEERE OFERTA SPECJALNA!!!**

na wymienione poniżej fabrycznie nowe maszyny  
Zdaj przed VAT-em! Takie ceny już się nie powtórzą  
Zamów u najbliższego Dealera  
oferta ważna do 30 kwietnia 2004 r. lub do wyczerpania zapasów

KOMBAJNY ZBOŻOWE Z HEDERAMI		Cena detaliczna euro
1 9660-20966A073409	Kombajn zbożowy, silnikGA608H202442, rok 2002	116 713
2 9780-209780A073215	Kombajn zbożowy, silnikGA608H202059, rok 2002	135 765
3 9780-209780A073219	Kombajn zbożowy, silnikGA608H202060, rok 2002	135 765
4 2264-202264H072282	Kombajn+header 820-20313+wasek+stół**	PLN 441.000*
5 1550-CQ1550E044621	Kombajn zbożowy, silnikD606H673181, rok 2002	PLN 427.300*
6 1550-CQ1550E044623	Kombajn zbożowy, silnikD606H674318, rok 2002	PLN 427.300*
<b>ŁADOWARKI TELESKOPOWE</b>		
7 3200-203200X202063	Ładowarka teleskopowa, silnikCD40451664734, rok 2002	39 220
8 3200-203200X202167	Ładowarka teleskopowa, silnikCD40451671961, rok 2002	39 282
9 3400-203400X202057	Ładowarka teleskopowa, silnikCD40451667348, rok 2002	41 906
10 3800-203800X202867	Ładowarka teleskopowa, silnikCD40451689961, rok 2002	44 972
<b>PRASY ROLUJĄCE</b>		
11 582-CC0582X022181	Prasa rolująca 582	12 788
12 592-CC0592X022172	Prasa rolująca 592	14 257
13 592-CC0592X022173	Prasa rolująca 592	14 277
14 592-CC0592X02203	Prasa rolująca 592	14 257
<b>KOSIARKI</b>		
15 1365-CC1365X352778	Kosiarka zaciępana tylna, rok 2002	11 218
16 1365-CC1365X352780	Kosiarka zaciępana tylna, rok 2002</	

# Mocny 25-latek

Aż trzy nowości przedstawił koncern Mercedes-Benz podczas 74. targów motoryzacyjnych w Genewie. Były to czterodrzwiowy coupé CLS, roadster SLK oraz nowa gama popularnej w całej Europie klasy C. Innymi nowościami niemieckiego producenta był znany już model klasy G, ale w wersji 55 AMG oraz nowa generacja systemu informacji awaryjnej o wypadku o nazwie TELEAID.



O nowej klasie C już informowaliśmy, zatem więcej uwagi poświęcimy tym razem pozostałym nowościom Mercedesa. Nowe coupé CLS oferowane będzie z dwoma silnikami benzynowymi do wyboru. Wersja CLS 350 otrzymała jednostkę V6 o mocy 272 KM i maksymalnym momencie obrotowym 350 Nm przy 2400 obr./min. Silnik ten zapewnia CLS 350 przyspieszenie od 0 do 100 km/godz. w ciągu 7 sekund. Silnik V6 współpracować będzie z zaprezentowaną niedawno siedmiobiegową automatyczną skrzynią biegów 7G-TRONIC. Druga, mocniejsza wersja CLS 500, napędzana jest jednostką V8 o pojemności pięciu litrów i mocy 306 KM. Maksymalny moment obrotowy wynosi 460 Nm. Ośmiocylindrowy silnik modelu CLS 500 rozpędza go do „setki” w czasie 6,1 s, a prędkość maksymalna ograniczona została elektronicznie do 250 km/godz. Nowy

mercedes CLS pojawi się w salonach już jesienią 2004 roku.

Wcześniej, bo w czerwcu br., do sprzedaży trafi mercedes klasy G w wersji 55 AMG. Klasa G to prawdziwy klasyk niemieckiego producenta. Na rynku debiutowała 25 lat temu. W sumie sprzedano ponad 180 tys. egzemplarzy tego auta. Zaprezentowana w Genewie wersja 55 AMG wyposażona była w

silnik V8 z turbodoładowaniem, rozwijający moc 476 KM i osiągnący maksymalny moment obrotowy 700 Nm już przy 2650 obr./min. Potężna jednostka rozpędza auto do 100 km/godz. w ciągu zaledwie 5,6 s, a maksymalnie klasa G 55 AMG może jechać z prędkością 210 km/godz.

**Na zdjęciu:** nowy mercedes-benz CLS

## Ford na fali

11 marca polski oddział Forda świętował sprzedaż 200-tysięcznego nowego samochodu tej marki na polskim rynku. Kilkanaście dni wcześniej firma sprzedała w Polsce 50-tysięczny egzemplarz ford focusa.

Ford w ostatnich latach radzi sobie bardzo dobrze na naszym rynku samochodowym. Przez trzy poprzednie lata należał do firm o

największym przyroście sprzedaży nowych samochodów. Szczególnie udany pod tym względem był 2002 rok, gdy Ford odnotowała blisko 65-procentowy wzrost. Także poprzedni rok – z przyrostem sprzedaży 45 proc. – firma może zaliczyć do niezwykle udanych. Korzystna dla Forda tendencja utrzymuje się na początku 2004 r. W ciągu dwóch pierwszych miesięcy sprzedaż wy-

niosła 5.832 egzemplarze samochodów, co oznacza wzrost popytu o ponad 45 proc. w porównaniu z tym samym okresem 2003 roku.

Po pierwszych dwóch miesiącach sprzedaży Ford zajmuje 9 proc. rynku nowych samochodów, co daje mu wysokie, piąte miejsce na liście najpopularniejszych producentów samochodowych w Polsce. Tak dobrzych wyników Ford nie miał w ciągu całej 13-letniej działalności w naszym kraju. Najchętniej kupowanym modelem jest kompaktowy focus.

## Kompakt z „wypasem”



Kompaktowy samochód klasy MPV o nazwie musa był nowością włoskiej Lancia podczas tegorocznej, 74. edycji międzynarodowych targów motoryzacyjnych w Genewie. Nowa lancia ma mniej niż 4 metry długości, 1,7 m szerokości i 1,66 m wysokości. Musa jest samochodem stylowym i eleganckim, a przy tym praktycznym. Jako że Lancia nie jest marką dla każdego,

konstruktorzy nowego modelu zadbałi, by wyróżniał się on bogatym wyposażeniem, właściwym dla samochodów z wyższych klas. Obejmuje ono m.in. automatyczną klimatyzację dwustrefową, skórzane elementy wykończeniowe wnętrza czy też obręcz z lekkich stopów. Będzie można również zamówić panoramiczny dach Sky dome.

Nowa lancia musa będzie oferowa-

wana z dwoma nowoczesnymi silnikami typu Multijet o pojemności 1,3 l i mocy 70 KM oraz 1,9 l 100 KM. Obok tych silników dostępna będzie jednostka 1,4 16v o mocy 95 KM. Jednostki 1,3 i 1,4 l mogą współpracować ze zautomatyzowaną skrzynią biegów D.F.N. (Dolce Far Niente).

Obok modelu musa, Lancia pokazała w Genewie znane już modele. Jednym z nich była lancia thesis w wersji emblema, wyposażona w silnik 3,2 l 24v. Był także mały ypsilon, który debiutował na tej imprezie rok wcześniej. Auto, które trafiło do sprzedaży na rynku europejskim w ostatnim kwartale ub.r. znalazło już ponad 60 tysięcy nabywców. Warto dodać, że ypsilon otrzymał nie tak dawno nagrodę „European Automotive Design Award” – nagrodę europejskiej branży motoryzacyjnej w dziedzinie designu. Lancia pokazała ponadto vana o nazwie phedra, który znakomicie wypadł w testach zderzeniowych organizacji Euro NCAP, otrzymując pięć gwiazdek!

**Na zdjęciu:** lancia musa.

## W dwóch wersjach

Najważniejszym samochodem zaprezentowanym przez Peugeot'a podczas 74. międzynarodowych targów motoryzacyjnych w Genewie był nowy model 407, który zastąpi starszą konstrukcję – peugeot 406. Nowy „lew” przedstawiony został w dwóch wersjach, znanej już sedan i SW. Peugeot 407 sedan ma pojawić się w sprzedaży na rynku europejskim już pod koniec kwietnia tego roku.



W wersji SW nowa 407-ka jest nie tylko wyższa o 41 mm od sedana (1486 mm), ale również jej długość została zwiększona do 4763 mm. Tym, co odróżnia obie wersje, jest jednak przede wszystkim przyziemienny dach panoramiczny o powierzchni 1,6 m kwadratowej w modelu SW. Model peugeot 407 SW oferowany będzie z czterema silnikami benzynowymi do wyboru o pojemności od 1,8 do 3,0 l. Dla

oszczędnych przygotowano dwa diesle HDi o pojemnościach 1,6 i 2,0 l wyposażone w filtr cząstek stałych. W zależności od wersji silnikowej do wyboru będą pięcioletnie lub sześciobiegowe manualne skrzynie biegów, a także czterobiegowa przekładnia automatyczna sterowana elektronicznie oraz – tylko w wersji z sześciocylindrowym silnikiem benzynowym – nowy „automat” o sześciu przełożeń firmy Aisin. Obok wersji peugeot 407, które trafią do salonów sprzedaży, francuski producent pokazał również sportowe auto koncepcyjne 407 silhouette.

**Na zdjęciu:** nowy peugeot 407

## Mistrz świata parlamentarzystą?

W wyborach do Parlamentu Europejskiego wystartuje czterokrotny samochodowy mistrz świata w rajdach Fin Juha Kankkunen. Kankkunen znajduje się na liście fińskiej partii konserwatywnej (Kokoomus) pozostającej w opozycji do rządu, jako jeden z 14 kandydatów.

– Jestem już za stary, aby ponownie zasiąść za kierownicą. Muszę znaleźć się w inny sposób w rzeczywistości – powiedział 44-letni kierowca, pochodzący z rodziny aktywnej w polityce.

Kankkunen triumfował w rajdowych mistrzostwach świata w latach 1986, 1987, 1991 i 1993, a także raz wygrał Rajd Paryż-Dakar.



Roddick popisuje się majstersztykiem w uderzeniu piłki w pojedynku z Rosjaninem Maratem Safinem w trzeciej rundzie turnieju tenisowego w Indian Wells. Amerykanin pokonał rywala 7:6 (8-6), 6:2.

Fot. PAP

## Oskarżyli trenera

Był francuscy zapaśnicy, olimpijczy, zrzucili swemu trenerowi, że dwie dekady temu aplikował im zastrzyki sterydu anabolicznego – strombajetu.

Według francuskiego dziennika sportowego „L'Equipe”, były trener Daniel Emelin miał robić swym podopiecznym zastrzyki, by zwiększyć ich sportowe szanse w igrzyskach olimpijskich 1984 r. w Los Angeles. Jeden z zapaśników stylu klasycznego, Robert Bouchoule, powiedział, że wstawiano mu, iż dostaje witaminę B12.

Gdy pewnego dnia zobaczył receptę, stwierdził z zaskoczeniem, że nie była to witamina, tylko

strombajet, zabroniony przez MKOl steryd anaboliczny.

Francuskie ministerstwo sportu oznajmiło we wtorek, że otwarto dochodzenie w tej sprawie, a sam minister, Jean-Francois Lamour, ma zapoznać się z jego rezultatami za 30 dni.

Oskarżony trener Emelin zaprzeczył jakoby podawał swym zawodnikom środki dopingujące, napisał „L'Equipe”. – To całkowita fantazja. Afera sfałszykowana przez kogós z zemsy. Mogę przedstawić wielu świadków, którzy powiedzą, że nigdy nie dawałem środków dopingowych – cytuje słowa Emelina gazeta.

Bouchoule jednak twierdzi, że w

ciągu kilku miesięcy dostał 10 zastrzyków i przybrał na wadze od 83 do 89 kg „bez zmiany mego cyklu treningowego” – informuje „L'Equipe”.

Inny zapaśnik, sześciokrotny mistrz Francji Michel Belmer dodał: – Dalem się przekonać, by przyjąć kilka „wzmacniających” zastrzyków i dostawałem trzy lub cztery zastrzyki tygodniowo. Pan Emelin robił je i to był strombajet. Przymykałem na to oczy, bo chciałem pojechać na igrzyska 1984 r.

W Los Angeles francuscy zapaśnicy nie zdobyli żadnego medalu, mimo bojkotu igrzysk ze strony państw ówczesnego bloku socjalistycznego, z ZSRR na czele.



Prezydent Rosji Władimir Putin był gościem na treningu bokserskiej drużyny narodowej w Moskwie, gdzie m.in. siłował się z podwójnym mistrzem olimpijskim Olegiem Saitowem. Putin wygrał wybory przedendecje w Rosji, uzyskując ponad 70 procent głosów.

Fot. PAP

## Szef podejrzany

Szef niemieckiego klubu piłkarskiego TSV 1860 Monachium Karl-Heinz Wildmoser wraz z synem został zatrzymany przez policję. Według rzecznika prasowego tamtejszej policji, są podejrzani o przyjmowanie łapówek w związku z budową nowego stadionu.

– Na Wildmosera i jego syna został wydany nakaz aresztowania. Podejrzewa się ich o przyjmowanie łapówek w związku z budową nowego stadionu – poinformował rzecznik prasowy policji kryminalnej w Monachium.

Nowy stadion w Monachium powstaje z myślą o piłkarskich mistrzostwach świata, które w 2006 roku odbędą się w Niemczech.

## Kasa Panucciego

Obronca Romy Christian Panucci został ukarany grzywną 120 tys. euro za odmowę gry w meczu ligowym z Regginą (0-0). W 64. min trener Romy Capello chciał prowadzić do gry z ławk rezerwowych Panucciego, ten jednak odmówił. Władze klubu nałożyły na piłkarza karę pieniężną w wysokości 30 proc. jego miesięcznych zarobków.

## Dyskwalifikacja piętnastu piłkarzy

Kary dyskwalifikacji od trzech do dwunastu miesięcy nałożył Piłkarski Związek Hongkongu na 15 zawodników pierwszoligowych drużyn – Hong Kong's Buler Rangers i chińskiej Nancheng Real Estate Club, którzy uczestniczyli w bóje w trakcie meczu. Komisja dyscyplinarna związku ukarała oba kluby grzywną w wysokości 2570 dolarów amerykańskich.

Do bójk między piłkarzami, a także działaczami obu zespołów, doszło 7 marca w chińskim mieście Dongguan. Spotkanie zostało przerwane, a władze związku postanowiły, że mecz nie zostanie powtórzony. Zdecydowano o obustronnym walkowerze.

Zawieszono sześciu zawodników Rangers i dziewięciu graczy Nancheng. Piłkarzom przysługuje prawo do odwołania od decyzji związku.

Gracz FC Barcelona Edgar Davids broni kibica, który wtargnął na murawę boiska przed ochroniarzem. Fan piłki nożnej ma na piersiach napis „Pokój - nie terroryzowi”. Całe zamieszanie miało miejsce podczas meczu hiszpańskiej Primera Division pomiędzy Murcją a Barceloną. Fot. PAP



## Justyna powraca solo

Justyna Majkowska nagrywa płytę! Była wokalistka „Ich Troje” po odejściu z zespołu postanowiła śpiewać dalej, ale już solo. Efekt już mamy - 2 kwietnia ukazuje się singiel z jej nowej płyty „Nie czekam na cud”. A nie było to proste, gdyż w ostatniej chwili z nagrania płyty wycofały się dwie wytwórnie płytowe. Justyna podejrzewała, że ma załamać w tym palce Michał Wiśniewski, który rzekomo chciał utrudnić jej solową karierę. Jednak trudności nie zniechęciły piosenkarki i pomimo przesunięcia terminu premiery krążka materiał jest już gotowy.

- Na płycie znajdzie się muzyka, którą zawsze chciałam tworzyć - przyznaje Justyna. - Łączy w sobie elementy poezji śpiewanej, popu, rocka. Jest mi bardzo bliska i mam nadzieję, że spodoba się też słuchaczom. Piosenkarce towarzyszyć będą muzycy z zespołu „Brato”, z którym wokalistka związana była przed tym, jak dołączyła do grupy „Ich Troje”.

Niedawno nagrany został teledysk do pierwszego singla. Zdjęcia trwały ponad dziesięć godzin w jednym z warszawskich studiów telewizyjnych, w którym nagrywana jest m.in. „Familiada” oraz „Maraton uśmiechu”. W teledysku piosenkarka znajduje się w dwóch różnych światach - realnym i nierealnym, krąży między nimi i przygląda się dziejącym się tam wydarzeniom. W tym celu zbudowano specjalną scenografię. Jasne i ciepłe kolory symbolizują świat realny, zimne i ciemne - świat nierealny.

Teledysk nagrywany był na specjalnej taśmie i, jak zapewniają realizatorzy, oglądając go za każdym razem będziemy odkrywać w nim coś nowego.

## Kasa w stylu „new romantic”



- Ja naprawdę lubiłem lata osiemdziesiąte - mówi Krzysztof Kassowski, czyli popularny Kasa. - Wtedy ludzie kochali muzykę, a teraz robi się ją dla pieniędzy i dlatego brak w tym fascynacji i emocji. Nikogo więc nie powinien dziwić fakt, że Kasa właśnie przygotowuje nową płytę, która stylem muzycznym nawiązuje do lat 80., a dokładnie do nurtu „new romantic”. Kasa przyznał nam się, że już w wieku trzynastu lat grał taką muzykę i teraz postanowił wrócić poniekąd do korzeni. - Niczym za pomocą czasowego wirtualu mam zamiar się przenieść w dość odległe czasy - mówi Kasa. - Do teledysku pragnę zaprosić Pawła Stasiaka z „Papa Dance” i kapitana Nemo, którzy byli dla mnie symbolami tamtych czasów. Kasa zdradza, że zawsze marzył o takiej płycie i nareszcie może ją zrealizować.

## Joasia Brodzik malarką



Lubi oryginalne kreacje, odważnie zmienia kolory swoich włosów, a z zagranicznej podróży przywiozła same torebki. Ostatnio o Joannie Brodzik dowiedzieliśmy się jeszcze jednej ciekawostki - uwielbia malować. Malarstwo to jej wielka pasja, której poświęca każdą wolną chwilę. - Maluję po to, by odreagować napięcie, które czasem kumuluję się po ciężkim dniu - mówi aktorka. - To doskonały sposób na relaks, wyciszenie i odzyskanie harmonii wewnętrznej. Joasia maluje dla siebie, najczęściej farbami akrylowymi, gdyż są one najłatwiej dostępne. A skąd ten pociąg do malarstwa? To jest dziecięca próba porażenia sobie z leworecznością. Zmuszano mnie do pisania prawą ręką i w ramach odreagowania malowałam lewą - zdradziła nam aktorka.

Aktorka przyznaje, że o ile z malowaniem idzie jej całkiem nieźle, to rysować po prostu nie potrafi. A swoją drogą ciekawe, czy Joasia namalowała już jej serialowego partnera Tomka, czyli Pawła Wilczaka?

## Dom z widokiem na... dziki



Justyna Steczkowska ma nareszcie swoje wymarzone miejsce na ziemi. Jest nim piękny, przestronny dom w jednej z podwarszawskich miejscowości. Piosenkarka przyznaje, że od kad się tam wprowadziła jest dużo szczęśliwsza i każdego dnia ma cudowny nastrój. - Dom jest dokładnie taki, o jakim marzyłam - mówi. - Jest bardzo duży, ma wielkie okna, dzięki czemu jest przestronny i jasny. Dom zaprojektował mój artystyczny mąż, Maciej Myszkowski, architekt z zawodu. Jednak nie tylko sam budynek, ale i miejsce niezwykle podoba się całej rodzinie. - Z okien mamy widok na łąki i lasy, więc razem z synkiem przyglądamy się mieszkającym tam sarenkom, lisom czy zającom. Zdarza się, że pod siatką naszego domu ryje dzik. To piękne miejsce i ciężko mi stamtąd wyjechać - mówi. Niestety, z powodu pracy i związanych z nią częstych podróży piosenkarka jeszcze długo tak naprawdę nie będzie się mogła nacieszyć swym domem.

## Nie chciała być w „Barze”

Alicja Walczak, doświadczona uczestniczka „Big Brothera”, postanowiła napisać pracę magisterską na temat reality show. Jako studentka politologii o specjalizacji dziennikarstwo uznała, iż ma na tyle duże doświadczenie i dość dobrze zna środowisko, że może podjąć ten temat w pracy magisterskiej. - Mam nadzieję, że to będzie dobra praca - mówi Alicja. - Choć mam pewne problemy z tekstami źródłowymi i bibliografią. Aż trudno w to uwierzyć, ale o reality show mam tylko jedną książkę!

I o ile temat wydał się ciekawy dla Alicji Walczak, to doświadczeni w stylu reality show już nie potrzebuje. - Niedawno dostałam propozycję wzięcia udziału w „Barze”, ale odmówiłam - mówi była uczestniczka „Big Brothera”. - Takie doświadczenia nie pozwalają mi się rozwijać, dlatego nie chcę po raz drugi wchodzić do tej samej rzeki. A nie chcę iść do takiego programu tylko po to, by znowu się pokazać.



## Prokop latał nad Dominikaną

Były juror „Idola” Marcin Prokop jest bardzo niezadowolony ze swojego ostatniego urlopu na Dominikanie. - Zamiast młodych, wesółych ludzi spotkałem tam wyłącznie bogatych emerytów, którzy całe dnie spędzali z książką na leżakach - żali się Marcin, który spędził tam aż trzy tygodnie. Jakby tego było mało nie mógł nawet zwiedzać, ponieważ na Dominikanie jest kryzys paliwowy i trwają zamieszki. Przewodnicząca poradziła mu, aby nie opuszczał terenu hotelu, w którym mieszka, bo może do niego nie wrócić. Żeby więc nie zmarnować urlopu Marcin postanowił rozpocząć naukę nowej dyscypliny sportowej, czyli kitesurfingu. - To sport podobny do windsurfingu, ale zamiast żagla jest latawiec, który wyciąga do góry - mówi Marcin Prokop. - Zawodowcy w ten sposób potrafią „latać” na wysokość 10 metrów. Jeżeli znajdę na to czas i dobrą bazę w Polsce, to z przyjemnością będę kontynuował uprawianie tego sportu.



## Pozegnania nie było

Planowane huczne pożegnanie Olgi Borys z seriałem „Lokatorzy”, gdzie grała przez cztery lata infantylną Zuzię, niestety, nie odbyło się. Jak się dowiedzieliśmy, twórcy serialu stwierdzili, że nie będą promować pani Olgi, skoro ona postanowiła opuścić „Lokatorów”. Olga Borys kupiła więc wielki tort i w gronie najbliższych osób z produkcji świętowała swoje odejście...

Obecnie aktorka nie ma nowych zawodowych propozycji. Ale może to i lepiej, ponieważ zamierza pracować nad zmianą swojego wizerunku w mediach. Przecież przez ostatnie cztery lata grała roztrzepaną blondyneczkę i tak też jest postrzegana przez widzów. Nie będzie więc łatwo zmienić tę „etykiętkę”, ale próbować warto. Życzymy powodzenia!



Teksty i fot. AKPA Polska PRESS

ODLOTOWY ZESTAW KOMPUTEROWY!

# JUNIOR

Rata 99 zł!!!  
(25 miesięcy)\*

PROCESOR: AMD DUNN 1300MHz  
PAMIĘĆ: DDRAM 256MB  
DYSK TWARDY: 40GB  
KARTA GRAFICZNA: GF 4 MX440 64MB  
MONITOR: 17" (przeki kinaokop)

\* łączny koszt komputera i kredytu wynosi dla Klienta 2475 zł

MikroSERWIS

SALON KOMPUTEROWY „Mikro-Serwis”, Koszalin, ul. Okrzei 13, tel. (094) 34-46-999  
PISZCZOTOWE INFORMACYJNE „Mikro-Serwis”, tel. (094) 466-999

# I liga mężczyzn Z kim w play-off?

Kilka dni po zespolech ekstraklasy, rundę zasadniczą kończy I liga koszykówki mężczyzn. Kotwica Kołobrzeg, która wcześniej zapewniła sobie 4. lokatę przed fazą play-off, podejmować będzie walczący o ligowy byt Intermarka Zastal Zielona Góra. Mecz rozegrany zostanie w sobotę w hali Milenium o godz. 17.00.

Zielonogórzanie to jeden z najbardziej chemicznych zespołów I ligi. Podopieczni trenera Grzegorza Chodkiewicza na koniec stycznia - po serii 5 kolejnych zwycięstw - zajmowali miejsce w górnej połowie tabeli i wydawało się, że nie powinni mieć najmniejszych problemów z zakończeniem sezonu na bezpiecznej pozycji. Później przyszło jednak załamanie formy i zespół, który w rundzie rewanżowej potrafił wygrać m.in. na wyjeździe z Alchą Chorzów, zanotował serię 5 porażek z rzędu. Niepowodzenia zepchnęły zielonogórzan na 11. miejsce, a to oznacza konieczność

utrzymania o utrzymanie się w lidze. Zespół G. Chodkiewicza ma jeszcze teoretyczną szansę na zajęcie bezpiecznej 10. lokaty. Musi jednak wygrać w Kołobrzegu, przy równoczesnym porażce plasującego się na 9. pozycji Polpaku Świecie.

- Na pewno nie ułatwimy zadania Zastalowi. Mimo że dla Kotwicy jest to mecz o pietruszkę, to podchodzimy do niego poważnie. Chcemy zrehabilitować się przed naszymi kibicami za porażkę sprzed dwóch tygodni z Tytanem Częstochowa. Poza tym zwyciężając Zastal chętniebyśmy uniknęli niepotrzebnych komentarzy - zapewnia trener Kotwicy, Artur Głiszczynski.

Zdaniem kołobrzezkiego szkoleniowca, by pokonać Zastal trzeba ograniczyć poczynania trzech czołowych zawodników gości: świetnego strzelca za 3 punkty Adama Gola, a także Grzegorza Radwana i Łukasza Olejnika. Wymienione trio decyduje o obliczu zespołu, choć nie można zapominać o kilku młodych

i utalentowanych koszykarzach, którzy odgrywają coraz większą rolę w Zastalu, jak Grzegorz Taborski, Marcin Chodkiewicz czy Dawid Witos.

Kotwica zagra już z w pełni zdrowym Pawłem Surówką. Nie wiadomo natomiast w jakiej dyspozycji jest Wojciech Kukuczka. Największy twardej I ligi znalazł bowiem ostatnio pogromcę. Nie był nim żaden z koszykarzy, ale... wirus grypy. Z powodu choroby „Kuka” nie trenował przez tydzień.

- Grając z Zastalem będziemy nastawiać się do innych hal. Przede wszystkim w Stalowej Woli i Kwidzynie, w których powinien wykonać nasz rywal w play-off. Osobliwie nie mam żadnych szumów co do przeciwnika. Będziemy walczyć jednako ze Stalą, jak i z Basketem - powiedział A. Głiszczynski.

Pary 28. kolejki: Kotwica - Intermarka Zastal, Basket Kwidzyn - Alba-Elcho Chorzów, SMS PZKosz. Kozienice - Pogoń Ruda Śl., Stal St. Wola - Polpak Świecie, Legia Warszawa - Siarka Tarnobrzeg, SKS Polpharma Sterogard Gd. - Tytan Częstochowa, Turów Zgorzelec - Viking Rumia. (jak)

# III liga Warta Reflex Poznań - Kotwica Kołobrzeg

Niedzielne spotkanie poznańskiej Warty/Reflex z Kotwicą Kołobrzeg (godzina 11) to niewątpliwie wydarzenie drugiej wiosennej kolejki piłkarskiej III ligi. W 14 meczach futboliszczy „Kotwicy” zgromadzili 31 punktów i w ligowej tabeli zajmują drugą lokatę. Poznaniacy natomiast plasują się na czwartym miejscu i mają siedem punktów straty do Kotwicy. Pierwsze miejsce z 37 punktami zajmuje Kujawiak/Hydrobudowa Włocławek. Do drugiej ligi awansuje zwycięzca trzecioliговych zmagani. Drugie miejsce też jest ważne, ponieważ będzie premiowane udziałem w pojedynku barażowym z drugoligowcem. Kujawiak jest wręcz pewniakiem do zajęcia pierwszego miejsca, ale o drugie trwać będzie zacięta rywalizacja... Znajac działaczy i piłkarzy z Kołobrzegu można być pewnym, że barażowe szanse nie zmarzną. Byłoby to dla Poznania kolobrzezańskie zwycięstwo. Warta Reflex w inauguracyjnym pojedyn-

ku nie zachwyca. Bezbramkowo zremisowała z Flotą Świnoujście. Kolobrzeżanie za to demonstrując wysokie umiejętności pokonali 2:0 zespół lokalnego rywala - Gwardii Koszalin.

W tej kolejce musi pauzować „11” Gwardii Koszalin. Po wycofaniu się z rozgrywek III ligi drużyn Polonii Bydgoszcz i Zorzy Dobrzyń po dwa zespoły niemal w każdej kolejce (oprócz tej, w której obie wycofały się z rywalizacji) będą pauzować. Dla Unii To z e w runda wio-

senna rozpocznie się dopiero za tydzień, bo w pierwszych dwóch meczach miała się spotkać z wycofanymi zespołami. W tej kolejce do Unii dołączy Gwardia Koszalin, która również za tydzień będzie przymusowo pauzowała i wtedy do niej dołączy Kotwica Kołobrzeg. Za tydzień nie będzie więc spotkań trzecioligowych w okręgu.

Na dodatek z grą w III lidze może pożegnać się kolejny zespół. Klub Gryfa Wejherowo ma bowiem obniżenie klapy finansowej. Dlatego pod znakiem zapytania stoi waga wejherowskiej drużyny na mecz do Bydgoszczy z tamtejszym Chemikiem/Zawiszą. Jeżeli Gryf wycofa się z rozgrywek, wówczas zostanie karnie zdegradowany do klasy okręgowej, a ponieważ rozegrał jedno spotkanie na wiośnie (Gryf - Mieszko Faber Gnieszno 0:4), to mecz, które pozostały mu do rozegrania w rundzie wiosennej, zostaną zweryfikowane jako walki weryfikacyjne. Oto parę 17. kolejki spotkań grupy 2. III ligi (nawiasach przypominaemy rezultaty z rundy jesiennej): Flota Świnoujście - Amica II Wronek (0:4), Chemik Zawisza Bydgoszcz - Gryf Wejherowo (0:4), Mieszko Faber Gnieszno - Obrą Kościan (1:2), Drutex Kaszubia Kościerzyna - Tur Turek (3:2), Kujawiak Hydrobudowa Włocławek - Unia Janikowo (0:1), Warta Reflex Poznań - Kotwica Kołobrzeg (1:2). Pauzują Unia Tżew i Gwardia Koszalin. (wolk) Fot. Karol Skiba



# II liga kobiet Ostatnia szansa

Siatkarki UKS OPP Powiat Kołobrzezki rozegrają w ten weekend jeden lub dwa mecze o utrzymanie się w II lidze. O prawe gry w barażach z wiośnie mistrzem III ligi kołobrzeżanki rywalizują z Olimpijką Gdańsk. Na razie w lepszej sytuacji są gdańszczanki, które wygrały dwa pierwsze mecze i do osiągnięcia celu brakuje im już tylko jednego zwycięstwa.

Olimpijczki ma w meczach z UKS OPP dużą przewagę psychiczną. W dotychczasowych czterech meczach obu zespołów w sezonie 2003/04 zawsze górą były zawodniczki z Gdańska. W sezonie zasadniczym wygrały dwa razy po 3:2, a w walce o utrzymanie także dwukrotnie uzyskały wynik 3:1. W sobotę UKS OPP musi przetrwać tę serię, jeżeli jeszcze marzy o

utrzymaniu statusu drugoligowca. Wygrana w sobotę otwiera bowiem drzwi do dalszej rywalizacji.

- Sytuacja jest bardzo trudna, ale zawsze mówię, że należy grać do końca. O końcowym wyniku w fazie play-off decyduje przecież tylko jeden udany mecz, który przynosi odrobienie zespołu. Na pewno nie wszystko jeszcze stracone - mówi jeden z dwóch szkoleniowców UKS OPP, Mieczysław Szpak. Mijemy nadzieję, że trener Szpak zdoła przełamać swój optymizm na zawodniczkach.

Sobotnie spotkanie rozpocznie się o godz. 17.00 w hali Zespołu Szkół przy ul. 1 Maja 47 w Kołobrzegu. W przypadku wygranej kołobrzeżanki kolejna potyczka obu drużyn odbędzie się w niedzielę o godz. 13.30 w tym samym miejscu. (jak)

# GP Malezji

Druga eliminacja tegorocznych mistrzostw świata Formuły 1 odbędzie się w niedzielę na torze Sepang oddalonym o 60 km od Kuala Lumpur. W ubiegłym roku triumfował Kimi Raikkonen (McLaren/Mercedes). Zanim finiszowali Rubens Barrichello (Ferrari) i Alonso. Michael Schumacher był czwarty... (wolk)

# Lech - Amica 0:0

Lech Poznań bezbramkowo zremisował z Amiką Wronki w pierwszym meczu 15. kolejki piłkarskiej ekstraklasy. Oba zespoły kończyły mecz osłabione, sędzia ukarał dwóch piłkarzy czerwonymi kartkami. Mecz był bardzo zacięty, a na trybunach zasiadło ok. 22 tysięcy widzów. (wolk)

# Puchar Polski

W siedzibie Okręgowego Związku Piłki Nożnej w Koszalinie odbyło się losowanie półfinałowych par Pucharu Polski edycji regionalnej. Los sprawił, że w pierwszym meczu 1/2 finału Spójnia Świdwin rywalizować będzie z zespołem Gwardii Koszalin, a w drugim jedenastka Jedności Tuchno zmierzy się z drużyną Kotwicy Kołobrzeg. Termin obu pojedynków ustalono na 12 maja br. - Jeżeli zespoły będą chciały szybciej rozegrać mecze, to wyrażymy na to zgodę - powiedział Marcin Nowak, pracownik OZPN Koszalin. (wolk)

# IV liga Inauguracja Gryfa 95 i Wybrzeża

Czwartoligowe zespoły grupy Pomorze w sobotę i w niedzielę będą rozgrywały drugą serię spotkań. Jednak dla Wybrzeża Objażdża i Gryfa 95 dopiero w sobotę nastąpi inauguracja wiosennej rundy. Oba zespoły miały rozegrać derbowe spotkanie tydzień temu, ale ze względu na przekazywanie po kapitalnym remoncie stadionu Gryfa 95 przy ul. Zielonej mecz został przesunięty na 14 kwietnia. Tym samym słupscy kibice muszą uzbroić się w cierpliwość i poczekać jeszcze tydzień, gdy 27 marca gryfici podejmą będą na Zielonej Cartusie Kartuzi. W swoim pierwszym meczu podopieczni trenera Tadeusza Zakęty spotkają się na wyjeździe z bardzo silnym zespołem Olimpii Sztum. O solidnym przygotowaniu tego zespołu do rewanżowej rundy przekonał się wicelider rozgrywek Gedania

Gdańsk, który na inaugurację wiosny 2004 przegrał z Olimpią 2:3. Jeszcze trudniejsze zadanie oczekuje na drużynę Wybrzeża Objażdża, która wyjeżdża do Kartuzi, bo w ligowie punkty zmierzysz się z tamtejszą Cartusią. Na dwa zwycięstwa liczą kibice w dwóch innych spotkaniach z udziałem przedstawicieli Podokręgu Piłkarskiego Słupsk. Swoje mecze powinna wygrać Sparta, która zmierzy się z kłopotliwym ostatnio grającym zespołem Orłat Reda, a Pogoń Lębork nie powinna mieć specjalnych problemów z Bałtykiem Gdynia. W drugiej serii spotkań rundy wiosennej zmierza się Pogoń Lębork - Bałtyk Gdynia (niedziela 12), Sparta Sycowice - Orłat Reda (niedziela 12), Olimpia Sztum - Gryf 95 Słupsk (sobota 16), Cartusia Kartuzi - Wybrzeże Objażdża (sobota 16). (mar)

# Rajd Monte-Karolino

W niedzielę (21 bm.) o godz. 10.00 na Rynku Staromiejskim przed kościelnym ratuszem odbędzie się start tradycyjnej imprezy - Rajdu Monte-Karolino.

Wcześniej, bo o godz. 9.00 w siedzibie Automobilklubu Koszaliniejskiego przy ul. Gnieźnieńskiej na-

stąpi otwarcie biura zawodów. Pół godziny później odbędzie się odprawa załóg. Także o godz. 9.30, ale przed ratuszem będzie pokaz motocykli wyczynowych oraz koncert Orkiestry Dętej. O godz. 10.00 na trasę rajdu wyruszy pierwsza załoga. Organizatorzy przewidują, że na meście, która

usytuowana będzie obok zajazdu Petrico (Karolino-Krzywopłoty) pojawi się ona o godz. 12.00. O godz. 13.00 odbędzie się oficjalne wręczenie nagród. Dodajmy, że równocześnie odbędzie się próba sprawności. Umiejętności kierowców podziwiać będzie można o godz. 10.00 na placu przy amfiteatrze oraz przy ul. Słowiańskiej-Wenedów (w pobliżu dawnego „Astora”). (wolk)

# OGŁOSZENIA EKSPRESOWE

- 126p (1999) 0608-779-163.
- 2-POKOJOWE (38) + garaż (Sikorskiego) Koszalin, 3161-266.
- AGATKA. 0604-253-966.
- ASTRA (98) 14,900 zł, polo diesel (95) 14,500 zł, vito 112Cdi 42,000 zł, man B.163 0-605-054-876.
- BALUSTRADY, ogrodzenia. 0502-329-219.
- DVD, TV 32" 100 Hz Panasonic. Telefon. 0507-409-648.
- ESPERO 1,8 1999 sprzedam 602-13-43-07.
- FABRYKA oświetlenia w Białogardzie zatrudni osobę ze znajomością programu CAD na stanowisko konstruktora. 0504-402-847.
- FORD escort kombi 1,4 (1991). 312-57-28.
- GOLF III 1.6B (94). 0603-338-208.
- HURTOWNIA „Prokurent” zatrudni kierowcę kat. B, C, E. (094)345-33-73.
- JETTA diesel 2,000 zł 697-212-616.
- KADETT 1991 gaz 094/375-76-89.
- LIKWIDACJA sklepu, odsprzedaż odzieży (Warszawa - Łódź) 0502-31-753.
- MARKIZY tarasowa - włoskie. „Onion” Gnieźnieńska 43, 342-46-55, 0606-72-66-29.
- MYJKĘ fryzjerską sprzedam, 340-58-30.
- NATA, 0697-801-330.
- NISSAN sunny 1,6 GTI (1988) tanio. (094)311-20-85.
- PILNIE poszukuje stacji w Koszalinie. 0508-656-558.
- POLO 1.0 (1996). 0602-193-609.
- POLONÉZ (1992). 0601-272-048.
- PUNTO 75 ELK (1996) 15,000. 0802-642-280.
- RESORIT-MAN 00M11/98/L - sprzedam. 0509-349-296.
- ROZBIERAJ za materiał 0502-959-979.
- SANDRA. 0694-038-413.
- SEICENTO (1998) pierwszy właściciel 54,000 km. Cena 12,500.00. 094-375-77-22.
- SIANO ładnie kupię, 3116-209.
- SIANO sprzedam, 0502-959-979.
- SPRZEDAM Citroena saxo (3 lata, 1 właściciel). 0602-33-27-37.
- SPRZEDAM kawalerkę Koszalin 0-502-688-429, 347-42-68.
- SPRZEDAM kocioł węglowo-miалowy, nowy. 0502-769-264.
- SPRZEDAM sklep 30 m Białogard. 0502-252-310.
- VOLVO 640 diesel 86 2,500,- 697-212-616.
- ZATRUDNIMY murarzy do pracy w Warszawie. 0697-424-123.
- ZIGINELA tablica rejestracyjna. ZK17563 znaleźć proszę o kontakt 34-156-27.
- ZIEMIĘ rolniczą kupię lub wydzierżawię w okolicach Będzina. 0602-599-533.

# Mecz na „szczybie”

Niedzielny mecz w szczybie Era Basket Ligi pomiędzy Anilem Włocławek i Prokurentem Treflem Sopot, kończący sezon zasadniczy ekstraklasy koszykarzy, zadecyduje o tym, która z drużyn przystąpi do play-off z pierwszego miejsca.

Prokumentowi tylko wygrana pozwoliło uplasować się na pierwszym miejscu. Porażka daje pierwszą lokatę Idei Śląskowi Wrocław i sypcha wicemistrzowi Polski na drugą, a nawet trzecią lokatę w przypadku przegranej różnica 11 i więcej punktów) w tabeli EBL.

- Najważniejsze jest zwycięstwo, nieważne jak wysokie - mówi Łotysz Armand Skale, jeden z poddawców w zawodników mistrza Polski Anwili Włocławek. - Przed nami bardzo ciężkie zadanie, bo Prokurent to silny zespół. Wygrana 11 punktami to bardzo, bardzo ciężka sprawa. Jestem jeszcze trochę wybitny z rytmu treningowego po podróży do Kijowa na Mecz Gwiazd, ale do niedzieli zregeneruję siły i zagram przeciwko Prokumentowi najlepiej jak potrafię - dodał Skale.

- Gramy ostatnio bardzo dobrze, szczególnie w obronie, mamy bardzo doświadczone, lepszych zawodników i dlatego wierzę w zwycięstwo we Włocławku - powiedział rywalizujący z Prokumentem, Litwin Tomas Paceas, który w ubiegłym sezonie zdobył mistrzostwo Polski z Anwilem. - To jest ważny mecz, ale najważniejsze dopiero przed nami. Wiem, że kibice, dziennikarze, są bardzo zainteresowani spotkaniem we Włocławku. Stąd taka presja, ale ja nie traktuję tego spotkania specjalnie, mimo że mam sentyment do Włocławka, kibiców Anwili, szanuję trenera Urlepa. To jest sport, że trzeba grać przeciwko swoim byłym kolegom - dodał Paceas. W Spotkaniu Prokument pokonał Anwil 72:62.

Kibicom basketu jestem winny jeszcze sprostowanie: AZS Gaz Ziemię Koszalin pokonał, a nie jak wczoraj myślałem podalem przegrany jednym punktem (69:58) w Inowrocławiu w meczu z Notecią. Za oczywisty błąd przepraszam. Pojedynkę w Koszalinie zakończył się tak jak podalem zwycięstwem Noteci po dołdgrzewie 97:91. (wolk)

# Klasa okręgowa Szalikowcy odwołali mecz!

Piłkarski pojedynk klasy okręgowej Olimpia Złocieniec - Wielim Szczecinek został odwołany z powodu zapowiedzi przyjazdu... szalikowców! W piśmie, które otrzymał od prezesa złotocienieckiego klubu, tak przedstawiono na powody odwołania spotkania: „Burmistrz Miasta i Gminy Złocieniec nie wyraża zgody na rozegranie spotkania. Według miarodajnych źródeł policji istnieje bardzo duże prawdopodobieństwo przyjazdu dużej grupy szalikowców Gwardii Koszalin,

którzy sympatyzują z szalikowcami Olimpia, a jednocześnie obydwie te grupy są wrogo nastawione wobec kibiców Wielima. Taka sytuacja mogłaby przynieść bardzo poważne skutki zarówno podczas meczu, a także po jego zakończeniu. Zamieszki mogłyby się przenieść na ulice Złocienicy.”

W tej sytuacji Wydział Gier, Ewidencji i Dyscypliny OZPN Koszalin postanowił przelożyć to spotkanie na termin, jaki uzgodnią przedstawiciele obu klubów. (wolk)

# Rekord frekwencji

207 drużyn, w tym 110 ze szkół podstawowych i 97 z gimnazjów, zgłosiło się w województwie zachodniopomorskim do szóstego ogólnopolskiego turnieju piłkarskiego drużyn szkolnych Coca-Cola Cup 2004. Początek rozgrywek już niedługo.

W całym kraju do rozgrywek zakwalifikowało się aż 4418 drużyn (o 282 więcej niż w ubiegłym roku): 2350 ze szkół podstawowych i 2069 z gimnazjów. Tak jak w latach ubiegłych, turniej rozgrywany będzie równolegle w dwóch kategoriach wiekowych - oddzielnie zagrają uczniowie szkół podstawowych (rocznik 1991 i młodszy) oraz uczniowie gimnazjów (rocznik 1989 i młodszy). Każda szkoła mogła zgłosić jedną reprezentującą ją drużynę w każdej kategorii.

Honorowy ambasador Coca-Cola Cup 2004 Jerzy Engel, były trener piłkarskiej reprezentacji Polski mówi. - To wielka radość, że ta impreza odbywająca się pod patronatem firmy Coca-Cola z roku na rok rozwija się w sposób niesamowicie ekspansywny, a rekordowa liczba uczestników w tegorocznej imprezie potwierdza tylko fakt, że piłka no-

na cieszy się największą popularnością spośród wszystkich sportów w Polsce.

Najliczniejszą reprezentację wystawiło w tym roku województwo wielkopolskie: 457 zespołów, a najmniej liczną - opolskie: 127 zgłosiły się tu jednak aż o 42 drużyny więcej niż w ubiegłym roku).

Reprezentacja województwa zachodniopomorskiego będzie liczyła 207 zespołów (o 17 więcej niż w ubiegłym roku), w tym 110 ze szkół podstawowych i 97 z gimnazjów.

Oto zestawienie liczby drużyn wybranych powiatów (kolejno podano liczbę drużyn szkół podstawowych, gimnazjów i sumę):

bielogardzki	3	2	5
drawski	5	4	9
kołobrzezski	5	3	8
koszaliński	7	6	13
myśliborski	5	5	10
świdwiński	7	6	13
świdwiński	1	3	4
Koszalin	3	3	6

# Gwardia - FK Homel nie odbędzie się

Awizowany przez nas mecz towarzyski występujących w III lidze piłkarzy Gwardii Koszalin i byłym mistrzem Białorusi, drużyny FK Homel nie dojdzie do skutku. - Nie doszliśmy do porozumienia w sprawach finansowych. - wyjaśnia Jerzy Grynkiewicz, wiceprezes Gwardii. (wolk)

Wyrzy głębokiego współczucia Rodzinie z powodu śmierci śp. STANISŁAWY STRYJEWSKIEJ składając dzieci Ceremonia pogrzebowa w dniu 21.03.2004 r. w Drzewianach GB-124

TELEFONY

Słupsk Pogotowie Ratunkowe - 999, Straż Pożarna - 998, Policja - 997, Pogotowie Wodociągowe - 994, Pogotowie Ciepłownicze - 993, Pogotowie Gazowe - 992, Pogotowie Energetyczne - 991, Straż Miejska - 986, 843-32-17, Pogotowie Weterynaryjne: Słupsk - ul. Armii Krajowej 29 - 842-26-31, Pogotowie Drogowe - 981, Biuro Numerów - 913, Telefon Zaufania - 988, 842-42-78, Poradnia dla uzależnionych - 842-30-35 wew. 42, informacja o AIDS - 958, Pomoc Drogowa (całodobowa naprawa pojeżdżaczy) - 842-79-40, Informacja PKP - 94-36, Informacja PKS - 842-42-55, Informacja LOT - 952, Informacja paszportowa - 955, Informacja turystyczna - 842-07-91, Stowarzyszenie Bezpieczny Słupsk - 842-74-97, Przychodnia Lekarska Specjalistyczna: Słupsk - ul. Jana Pawła I 1, tel. 842-62-12, Pogotowie Stomatologiczne (prywatne) - Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej „Medicus” - Słupsk - ul. Piłsudskiego 16 h, tel. 845-62-22, Przedsiębiorstwo Pogrzebowe „Alena” - własna chłodnia, Koszalin, ul. Gnieźnieńska 53a, (0-94) 340-36-36, 0-608-214-542, Dom Pogrzebowy „Wrotniewscy” (d. Charon) - własna chłodnia, tel. (094) 343-25-13

**POGODA**  
20.03.2004 r. 3

Biurowy Prognoz Pogody CALVUS tel. 0 602526211 Słupsk Udańsk 21.03.04

Dzisiaj o godz. 7.48 początek astronomicznej (jutro kalendarzowej) wiosny. W ciągu dnia na niebie sporo chmur, po południu możliwe będą przelotne opady deszczu. Będzie chłodniej, temperatura maksymalnie wzrośnie do 5-7°C. Wiatr dość silny, pld-zach. W nocy pochmurno i deszczowo, temperatura wzrośnie do 7-8°C. W niedzielę ciepło do 8-10°C, po południu możliwe będą opady deszczu. Wiatr nadal dość silny.

	Drawsko	Koszalin	Słupsk	Człuchów
21 marca				
22 marca				

Wechód Słońca 5:54 - Zachód Słońca 18:06

**Sportowy weekend**

**Piłka nożna**  
IV liga POMORZE. Pogoń Lębork - Bałtyk Gdynia. Niedziela godz. 12 - stadion przy ul. Kusocińskiego w Lęborku. Sparta Syczewice - Orleża Reda. Niedziela godz. 12 - boisko w okolicach Szkoły Podstawowej w Syczewicach. Olimpia Sztum - Gryf 95 Słupsk (sobota 15), Arturia Kartuzy - Wybrzeże Gdynia (sobota 15), Gedania Gdańsk - Kaszuby Polchowo (s. 14), Orkan Rumia - Wisła Tetzew (n. 14), Wierzyca Starogard Gdański - Chojniczanka Chojnice (s. 11), Powiśle Dzierżoń - Pomezania Malbork (s. 15), KP Sopot - Lechia Gdańsk (n. 14).

**Klasa Okręgowa SŁUPSK.** Karol s.c. Peplino - GKS Kołczygłowy (12), Unia Korzybie - Błękitni Głogówczyce (15), Start Miastko - Granit Koźnicewo (11), Start Łeba - Stal Jezierzyno (12), Jantar Ustka - Myśliwiec Tuchomie (14), Piast Armed Człuchów - Prime Food Brda Przechlewo (15), Kaszuba Studzienice - Drutex/Bytovia Bytów (14), Garbarnia Kępice - Czarni Czarne (11). Wszystkie mecze rozegrane zostaną w niedzielę.

**Motoryzacja**  
II eliminacje mistrzostw Automobilklubu Słupskiego. Podczas zawodów zostanie rozegranych kilka prób sprawnościowych. Sobota godz. 9.30 - 10 na pl. Zwycięstwa koło ratusza będą przyjmowane zapisy. O godz. 10 - przejazd samochodów na lotnisko w Redzikowie. Godz. 10.30 - rozpoczęcie eliminacji. Godz. 14 - zakończenie eliminacji, godz. 14.30 - wręczenie nagród. Organizatorzy informują wszystkich chętnych, by na zawody zabrali kaski.

**Koszykówka**  
Słupska Amatorska Liga Koszykówki. Niedziela: Opel Winiarzyk - UKS Victoria (10.30), Rem/Pol - Ekonomik (11.45), UKS Victoria - Błękitni Bierkowo (13), 7 BOW/Athletica - Sepix (14.15), Ósemka - Erkabud (15.30), Mat-Bet/Sanitas - Lukusowi (16.45), Szkoła Policji/SPTS - AZS PAP (18), Markoz/Niebieszy - Big Star (19.15). Wszystkie mecze zostaną rozegrane w hali Szkoły Policji przy ul. Orzeszkowej w Słupsku.

**Siatkówka**  
Słupska Amatorska Liga Siatkówki. Mecz i rewanż - sobota: Big Fire - Scania (10), CKP - Smoki (11), Olimp - Trafic (12), Laguna - Mecenas (13), AZS Juniorzy - AZS PAP (14), KS Kołczygłowy - Plast Team (15), Relax - Asterix

(16). Niedziela: Smoki - Trafic (10), Olimp - Big Fire (11), Scania - CKP (12), Laguna - Mecenas (13), AZS Juniorzy - AZS PAP (14), KS Kołczygłowy - Plast Team (15), Relax - Asterix (16). Wszystkie mecze odbędą się w obiektach sportowych Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr III przy ul. Zaborowskiej w Słupsku.

**Tenis stołowy**  
Wojewódzki Turniej Tenisa Stołowego OHP. W imprezie wystartują reprezentacje OHP z Tezewa, Rumii, Gdańska, Bytowa, Człuchowa i Słupska. W programie przewidziane są rozgrywki indywidualne i drużynowe. Niedziela godz. 10 - hala sportowa Zespołu Szkół Samorządowych w Kobylnicy.

**Lekkoatletyka**  
Walne Zebranie Sprawozdawczo-Wyborcze Słupskiego Klubu Lekkiej Atletyki. Sobota godz. 12 - Klub Olimpijczyka mieszczący się w Słupskim Ośrodku Sportu i Rekreacji przy ul. Szczecińskiej.

**Rekreacja**  
Olimpiada dzieci klas I-III pn. „Marzannada”. Imprezę organizują: Wydział Oświaty Urzędu Miejskiego w Słupsku oraz Słupski Szkolny Związek Sportowy. Poniedziałek godz. 11 - hala sportowa „Cryflia” przy ul. Szczecińskiej w Słupsku. (mar)

**Dzień Aktora Lalkarza**

W sobotę w słupskim Teatrze Lalki „Teęza” obchodzony będzie Międzynarodowy Dzień Aktora Lalkarza. Podczas codziennych przedstawień wrok młodych widzów skupiony jest na kukłach, lalkach czy marionetkach. Aktyrzy, którzy uczącają im głosów, przeważnie schodzą na plan drugi. W sobotę będzie inaczej, gdyż aktyrzy lalkarze obchodzą swoje święto. W programie imprezy za-

planowano: rozstrzygnięcie konkursu na najpomniejszych aktora/aktorkę (godz. 11) oraz wręczenie nagród dzieciom biorącym udział w plebiscycie. Dziesięć minut później rozpocznie się spektakl „Wszystko kochamy Barbie”, a po nim „Dzień Otwartych Drzwi” - poznanie kulis teatru, prezentacja lalek, zwiedzanie pracowni plastycznej oraz wystawy prac plastycznych dzieci. (mag)

**Muzeum marzann**

Słoma, kółki, trzcina, wata, stycjan, butelki... - każdy materiał jest dobry. Jednym słowem - marzanny. Odziane w różnokolorowe ubranka, czapek, a nawet lwy i narty, cieszą oczy zwiedzających, a jedyne w Europie muzeum marzann tętni życiem. Do Podola Małego (gm. Dębica Kaszubska) zjeżdżają wycieczki z całego kraju. Ale nie tylko... - Gościmy też Niemców. Na świętym powietrzu organizowane są festyny, ogniska, wystawy rękodzieła - informuje Dorota

Krawiec, zajmująca się wraz z rodziną utrzymaniem muzeum. A pomyśleć, że jeszcze rok temu stała tu stodółka. Ponieważ jednak w Gminnym Ośrodku Kultury w Dębicy Kaszubskiej nabierało się tyle kukielek, że nie starczało miejsca, by je wszystkie tam pomieścić, po przeprowadzeniu generalnego remontu stodółki zostały przeniesione. Dzisiaj kolekcja liczy już ponad 300 sztuk, a nowych stale przybywa. (pio)

Fot. Bartosz Arszyski



**Mistrzowie pięknego słowa**

Pozналиśmy już laureatów eliminacji powiatowych Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego. W czterech kategoriach: wywodzone ze słowa, poezji śpiewanej, teatru jednego aktora, turnieju recytatorskim - zaprezentowało się w sumie 27 wykonawców. I tak, w turnieju recytatorskim w kategorii szkół ponadgimnazjalnych I nagrodę i kwalifikację do turnieju wojewódzkiego otrzymała Natalia Sikora z II LO w Słupsku, II nagrodę - ex aequo Justyna Kalwak z IV LO oraz Ina Wilczewska z II LO, a III

nagrodę - Maciej Kornas z Zespołu Szkół Agrotechnicznych w Słupsku. W kategorii dorosłych I miejsce zajął Jan Toruniak, a II - Jądręga Mrowińska. W turnieju wywodzone ze słowa za najlepszą jury uznało prezentację Krzysztofa Lewenstama z II LO, a w turnieju poezji śpiewanej Natalię Sikorę. Oboje zostali zakwalifikowani do turnieju wojewódzkiego. W kategorii teatrów jednego aktora zwyciężyła Wioletta Komar, a II miejsce zajął Amadeusz Gendig. (mag)

**Norway today**  
W sobotę Miejski Dom Kultury w Bytowie zaprasza na przedstawienie „norway today”. Wystąpią: Maria Seweryn oraz Rafał Mohr. Początek o godz. 19. (ang)

**Zagrają klezmerzy**  
W Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Miastku w sobotę odbędzie się koncert z okazji 10-lecia przelądania kapel dąnsingowych. Wystąpią zespoły: DECORUM z Redzikowa, STOP ze Sławna, Gala

z Lęborka, BAD, Avanti, Alibi z Człuchowa oraz Relax z Miastka. Początek o godz. 17. (ang)

**Muzycznie w MCK**  
W sobotę o godz. 18 w Klubie Parter Młodzieżowego Centrum Kultury w Słupsku rozpocznie się koncert młodzieżowych zespołów: SCROT z Kołobrzegu, LAST CARRÉS i IPSE FECIT ze Słupska. Bilety w cenie 4 zł można kupić przed koncertem. (mag)

**Pisankowy konkurs**  
Słupski Ośrodek Kultury już po raz 16. organizuje konkurs na pisankę wielkanocną. Pisanki wykonane z jajka, na których powinien znaleźć się ornament tematyczny związany z tradycjami świąt wielkanocnych, można składać w SOK-u przy ul. Braci Gierymskich 1 do końca marca. Najładniejsze prace zostaną nagrodzone i wyeksponowane w jednym ze słupskich sklepów. (nik)



**Złote gody**

Państwo Józefa i Władysław Kożukarow ze Słupska w Urzędzie Stanu Cywilnego odebrali z rąk Andrzeja Kaczmarczyka, sekretarza miasta, medale za długoletnie pożyte małżeńskie. Jubila

ci pobrali się 50 lat temu w Słupsku i tutaj przeżyli czasy mieszkańli. Wychowali dwie córki i syna, a doczekali się ośmiu wnuków i czterech prawnucząt. (nik)

**Weekend z nami**  
Sobota. O godz. 16.05 zapraszamy na listę przebojów Radia Koszalin „Złota trzynastka”, o godz. 18.10 „Sportowy weekend”, o godz. 20.05 „Baw się razem z nami”, a z 20.15 „Dobry wieczór Europo”.

Niedziela. O godz. 13.05 zapraszamy na muzykę ze zbiorów Radia Koszalin, godz. 19.05 zaprezentujemy „Godzinę dla mniejszości narodowych”, o 20.05 koncert Radia Koszalin, a dwie godziny później „Dobry wieczór Europo”. (nik)

**Zostań miss**

W pierwszą niedzielę kwietnia w słupskiej Galerii Podkowa odbędzie się wybory Miss Polonia Ziemi Słupskiej oraz wybory modelek do polskiej edycji czasopisma „Dziewczyna”. Dziewczeta, które chciałyby walczyć w obu konkursach najpierw zapraszamy na casting 26 marca o godz. 17. Spotkanie chętnych przy fontannie w Galerii Podkowa. Wybory organizuje agencja modelek AC Fashion & Promotion. (nik)

**Koncert w „Rondzie”**

Koncert monograficzny Leszka Kułakowskiego, podczas którego wystąpi 40 wykonawców odbędzie się w sobotę o godz. 19 w słupskim Teatrze Rondo. Usłyszymy utwory kameralne, symfoniczne, jazzowe i poetyckie. (mag)

**Niezbędnik kierowcy**

**Droga nr 6.** Nie ma utrudnień. Słupsk: Kierowcy muszą zachować szczególną ostrożność na ul. 9 Marca - wyłączony jest jeden pas ruchu (na odcinku od ul. Jagiello do Tuwima) i wprowadzono duże zmiany w organizacji ruchu. Zamknięta dla ruchu jest ul. Jagiello. Otwarty jest jedynie „przelot”, który pozostała na przejazd z ul. Dominikańskiej do ul. Jana Pawła II. Utrudnienia w ruchu występują także na al. 3 Maja (na odcinku od ul. Sobieskiego do ul. Batorego).

**Ustka.** Nie ma utrudnień.

**Powiat słupski:** Na trasie Kwakowo - Kuleszewo (gmina Kobylnica) nieprzejezdny jest odcinek z Lulemina do mieszalni pasz.

**Człuchów.** Na drodze nr 202 Rzeczenica - Czarne w okolicach Breńska drogowcy przystąpili do latania dziur w jezdni. Nawierzchnia jest latana także na drodze nr 25, między Brzeziem a Rzeczenicą (trasa Koszalin - Bydgoszcz).

**Miastko.** Z powodu prac kanalizacyjnych nieprzejezdny jest odcinek ulicy Kolejowej w Miastku. Objazd prowadzi ulicą Podlaska.

**Bytów.** Nie ma utrudnień.

**ROWERY**  
www.neptun.koszalin.prv.pl

**GIGANT**  
ROWERY

**TREK**  
ROWERY

**GT**  
ROWERY

**UNIBIKE**  
ROWERY

**MONGOOSE**  
ROWERY

Koszalin, plac Gwiazdzysty 1 tel. 34 11 900  
Koszalin, ul. Sikorskiego 4m (Podkowa) obok BAKI, tel. 34 31 557

**TELEWIZJA SŁUPSK**

Program lokalny w Słupsku emitowany jest w formie 60-minutowego programu premierowego, nadawanego od poniedziałku do soboty o godz. 17.15. Ten godzinny program powtarzany jest następnie od 18.25 do 7.25 dnia następnego.

W sobotę w programie lokalnym Telewizji Słupsk: „Tydzień nad Słupią” magazyn informacyjny i prognoza pogody, „Bliziej armii” magazyn edukacyjny, „Zachować dla przyszłości” serial przyrodniczy, „TOP 10. Prezentacje” teledyski. (nik)

**RADIO TAXI NET**  
96-21  
607-227-838 608-508-673  
Przyjmujemy rezerwacje 1 SMS-y  
Telefon bezpłatny 0800 400 400

**BAJGAR TAXI**  
Taniej z komórką  
0607-41-41-41  
Jeździmy na SMS!!!  
96-28 lub 841 41 41  
Bezpłatne zamawianie  
0800 41 41 41  
Przez cały marzec słońka niespodzianka